

## **Protokół nr VIII/2019**

VIII Sesja w dniu 28 czerwca 2019

Obrady rozpoczęto 28 czerwca 2019 o godz. 16: 00, a zakończono o godz. 00: 20 następnego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 19 członków.

Obecni:

1. Jacek Bednarski
2. Robert Szczepan Błaszczak
3. Teodor Czubacki
4. Ewa Grabek
5. Grzegorz Benedykt Gregorowicz
6. Grzegorz Piotr Jaworski
7. Tomasz Krówczyński
8. Piotr Kusyk
9. Anna Kuszner
10. Renata Urszula Mazur
11. Elżbieta Monika Mizio
12. Wojciech Krzysztof Osiecki
13. Beata Pasikowska
14. Marek Adam Polichańczuk
15. Grzegorz Piotr Siwek
16. Jacek Tomasz Tchórz
17. Jacek Mikołaj Tomasiak
18. Andrzej Wojciech Zieliński
19. Krzysztof Adam Żyśko

1. Otwarcie sesji.

Otwarcia obrad VIII sesji Rady Miasta Lubartów dokonał Przewodniczący Rady Miasta Pan Jacek Mikołaj Tomasiak.

2. Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem czy są jakieś uwagi, wnioski do przesłanego Radnym porządku obrad.

Propozycje zmian do porządku obrad zgłosił tylko Burmistrz Miasta Pan Krzysztof Paśnik.

**Burmistrz KRZYSZTOF MARIUSZ PAŚNIK**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Drodzy Goście proszę o rozszerzenie porządku obrad o uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubartowie. W dniu 13 maja 2019 roku do Burmistrza Miasta Lubartów wpłynęła skarga na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubartowie. W celu rozpatrzenia przedmiotowej skargi 19 czerwca bieżącego roku odbyło się posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Lubartów. Obecny na posiedzeniu Pan Dyktor Szkoły

Podstawowej nr 3 złożył stosowne wyjaśnienia w sprawie. Dlatego też prosiłbym bardzo o rozszerzenie porządku obrad o tę uchwałę Panie Przewodniczący.

Po wypowiedzi Burmistrza Miasta Przewodniczący Rady stwierdził, że zamyka tą część 2 punktu porządku obrad, tj. zgłaszanie zmian do porządku obrad, poprzez dodanie w punkcie 5 lit. n w brzmieniu: „Rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubartowie.” Następnie poddał pod głosowanie zgłoszony wniosek o rozszerzenie porządku obrad.

Za rozszerzeniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubartowie głosowało 18 radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Poprawka została przyjęta.

Porządek obrad wraz z ww. przyjętą poprawką został przyjęty 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzymującymi się.

Przyjęty porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
4. Przedstawienie Oceny Zasobów Pomocy Społecznej Gminy Miasto Lubartów za 2018 rok.
5. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) określenia wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego;
  - b) zmiany uchwały Nr XXIX/193/09 Rady Miasta Lubartów z dnia 3 kwietnia 2009 r. zmienionej uchwałą Nr XVI/94/11 Rady Miasta Lubartów z dnia 28 listopada 2011 r. w sprawie: regulaminu określającego wysokość oraz warunki przyznawania dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy, sposób obliczania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość funduszu nagród dla nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach i szkołach prowadzonych przez Miasto Lubartów;
  - c) określenia stawek procentowych bonifikaty od jednorazowej opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów;
  - d) zmian w wieloletniej prognozie finansowej;
  - e) zmian w budżecie na 2019 rok;
  - f) udzielenia Burmistrzowi Miasta Lubartów wotum zaufania;
  - g) rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Lubartów za 2018 rok;
  - h) udzielenia Burmistrzowi Miasta Lubartów absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2018 rok;
  - i) określenia Regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie Miasta Lubartów;
  - j) szczegółowego sposobu i zakres świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatą za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miasto Lubartów;
  - k) podziału Gminy Miasto Lubartów na sektory odbierania odpadów komunalnych;
  - l) odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkuje mieszkańcy, a powstają odpady komunalne w Gminie Miasto Lubartów;

m) terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w Gminie Miasto Lubartów.

n) rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubartowie

6. Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Gminy Miasto Lubartów z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2018”.

7. Przedstawienie wyników kontroli w zakresie: „Kontrola wydatków inwestycyjnych oraz gospodarka finansowa - MOSiR”.

8. Informacja Burmistrza o złożonych zapytaniach i interpelacjach radnych oraz udzielonych na nie odpowiedziach.

9. Wolne wnioski i komunikaty.

10. Przyjęcie protokołów z obrad poprzednich sesji:

a) VI sesji w dniu 26 marca 2019 r.;

b) VII sesji w dniu 12 kwietnia 2019 r.

11. Zamknięcie obrad.

3. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym

Otwierając ten punkt sesji, Przewodniczący Rady poprosił Burmistrza Miasta o skrócone przedstawienie informacji odnośnie zarządzeń, z uwagi na to, że są one publikowane na stronie internetowej UM.

Burmistrz Miasta KRZYSZTOF MARIUSZ PAŚNIK

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Drodzy Goście sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta Lubartów, decyzji wydanych przez Burmistrza Miasta Lubartów i zarządzeń w okresie międzysesyjnym od 12 kwietnia 2019 r. do 26 czerwca 2019 r. W tym okresie wydano 51 zarządzeń od nr 91 do nr 141. Zarządzenia dotyczyły kwestii finansowych, kwestii nieruchomości, kwestii organizacyjnych. Dziękuję bardzo.

4. Przedstawienie Oceny Zasobów Pomocy Społecznej Gminy Miasto Lubartów za 2018 rok.

Zastępca Dyrektora MOPS MARZENA JEDUT

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Radni, Zebrani Goście ustawa o pomocy społecznej nakłada na samorządy gmin i powiatów oraz województwa obowiązek corocznego sporządzania oceny zasobów pomocy społecznej. Przedstawiony Państwu dokument zawiera szczegółowe informacje dot. lokalnych zasobów w tym: infrastrukturę, kadre, organizacje pozarządowe i nakłady finansowe na zadania pomocy społecznej. Dotyczy osób i rodzin korzystających z pomocy społecznej, rodzajów ich problemów oraz rozkładu ilościowego. Ocena zasobów pomocy społecznej stanowi aktualną bazę dotyczącą posiadanych zasobów pomocy społecznej na terenie Miasta. W szerokim zakresie poszczególne dane zasilone zostały automatycznie przez Ministerstwo Rodziny, zasobów przekazywanych przez poszczególne jednostki na poziomie samorządu, powiatu i województwa i następnie zestawione w formie graficznej, co obrazuje niniejszy dokument. Zakres informacji za 2018 r. obejmuje w szczególności zadania ośrodka pomocy społecznej i przeznaczone na ten cel środki a także strukturę organizacyjną jednostki. W szerokim zakresie wskazuje na rodzaj lokalnych problemów społecznych, powodów ubiegania się o pomoc. Informacje dotyczące infrastruktury Miasta obejmują liczbę mieszkań komunalnych, socjalnych, a także klubów innych miejsc spotkań dla seniorów. Dodatkowo w części końcowej dokumentu zamieszczono informacje dotyczące wydatkowania środków na poszczególne zadania w zakresie polityki społecznej w 2018 r. oraz przedstawiono

końcowe wnioski rekomendujące działania w zakresie lokalnej pomocy społecznej. Szczegółowe analiza danych wskazuje, że najczęstszymi powodami ubieganie się o wsparcie MOPS w Lubartowie było ubóstwo, długotrwała choroba, niepełnosprawność, bezrobocie, przemoc w rodzinie oraz bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych. Przedstawione dane wskazują na spadek w 2018 r. w stosunku do poprzedniego roku liczby rodzin, którym udzielono pomocy i wsparcia. Należy pokreślić, że najliczniejszą grupą klientów w 2018 r. były osoby w wieku produkcyjnym, które stanowiły 53 % świadczeniobiorców OPS. Podsumowując na podstawie dokonanych analiz, zasadne jest podjęcie działań w celu wsparcia rodzin zagrożonych ubóstwem, wykluczeniem i marginalizacją społeczną, poprzez rozbudowę infrastruktury społecznej, to jest np. utworzenie Centrum Integracji Społecznej w celu aktywizacji i usamodzielnienia życiowego osób bezrobotnych. Ponadto niezbędne jest ciągle wspieranie osób starszych, niepełnosprawnych i członków ich rodzin poprzez doskonalenie lokalnego systemu pomocy dla wskazanej grupy. Również należy podjąć działania w kierunku doskonalenia lokalnego systemu wspierania rodziny m.in. poprzez podnoszenie kompetencji i umiejętności wychowawczych i opiekuńczych rodziców, umożliwiających wychowanie dzieci w rodzinie naturalnej, wspieranie rodzin działaniami interdyscyplinarnymi, a także podejmowanie inicjatyw, mających na celu tworzenie miejsc żłobkowych. Szczegółowe informacje przedstawiono Państwu w dokumencie Oceny Zasobów Pomocy Społecznej. Dziękuję za uwagę.

W otwartej dyskusji udział wzięli:

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Szanowni Zgromadzeni, troszeczkę przyznaję Pani Dyrektor byłem zaskoczony treścią. Zapoznałem się z całą Oceną Zasobów Pomocy Społecznej Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubartowie i spodziewałem się oceny. Natomiast to co przeczytałem, to na dobrą sprawę było sprawozdanie z tego, ile świadczeń udzieliliśmy, ile pieniędzy wydaliśmy natomiast zabrakło mi kilku rzeczy, na co wskazywał tytuł dokumentu. Oczekiwałem, że znajdę tu informacje o tym, czego mamy za dużo, czego jest za mało, czego jest w sam raz. Oczekiwałem jakiejś perspektywy oceny, dlatego, że tu jest ocena. W zasadzie nie wiedziałem, z jakiej perspektywy ta ocena jest budowana. Czy to jest ocena jakościowa, ilościowa czy obie. Tego w tym dokumencie nie znalazłem, znalazłem mnóstwo danych, czasami w mojej ocenie albo nadmiarowych albo niepotrzebnych. Na pewno Pani Dyrektor z zespołem napracowali się, żeby wyprodukować tych sześćdziesiąt parę stron tego dokumentu. Niemniej jednak lektura troszeczkę mnie zdezorientowała. Czego jeszcze oczekiwałem? Oczekiwałem jakiś rekomendacji, jak zoptymalizować działania MOPS-u. Skoro ocena, to oceniamy siebie, chodź to nie najlepszy pomysł, ale oceniamy siebie i widzimy problemy w jakiś obszarach. Od razu w takiej ocenie sugerujemy rozwiązanie, czy propozycje rozwiązania problemów, jeśli jakieś są. Tutaj tego nie znalazłem i cóż do takich konkluzji doszedłem, że rozpoczynając lekturę tej oceny, zadałem sobie pytanie, czym powinna charakteryzować się działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej z perspektywy budżetu Miasta oczywiście relatywnie niskimi kosztami świadczonych usług i możliwie największą jakością usług na rzecz mieszkańców. W dokumencie zobaczyłem, tak jak wcześniej powiedziałem, dużo różnych danych statystycznych, ku mojemu zaskoczeniu znalazłem tutaj dane z powiatu a nie znalazłem danych z Miasta. Zdaje się na stronie pięćdziesiątej którejś, w każdym razie tak jest odnośnie bezrobotnych i kilka takich tabel jest, gdzie są podane dane z powiatu a w sumie przecież kompetencją MOPS-u jest działalność i obszarem działania MOPS-u jest Miasto. Dalej zaskoczyły mnie prognozy, które są na końcu dokumentu. Na dobrą sprawę w różnych obszarach w prognozach są powielone

wartości z roku 2018 w prognozach na 2019 r., pomimo że dane statystyczne przytaczane w dokumencie wskazują na wyraźne trendy wzrostowe bądź spadkowe, więc nie bardzo rozumiem, dlaczego prognozy powielają wartości z 2018 r. i tutaj prosiłbym o dwa słowa wyjaśnienia, bo być może po prostu jest jakaś wiedza, której nie posiadam i stąd ta ocena, czy to wrażenie, może nie tyle ocena co wrażenie przy lekturze tego dokumentu. Najciekawsze jest to, że w niektórych danych tych, co są prognozy, w tych tabelach z prognozami są różnice między rokiem 2018 i prognozą na 2019 r., natomiast w tekście, w opisie nie znalazłem uzasadnienia tych różnic. Bo o ile gdyby wszystkie byłyby powielone te dane, no to zapytałbym tylko skąd się wzięły te same wartości, pomimo wyraźnych trendów wskazywanych w danych statystycznych. Natomiast tutaj są wyjątki bez informacji dla ludzi niewtajemniczonych, jeśli chodzi o obszar działania MOPS, takich jak ja. Kolejnym zaskoczeniem dla mnie była informacja o zapotrzebowaniu na miejsca w żłobkach. Same w sobie to nie byłoby tak silne zaskoczenie w momencie, kiedy zobaczyłem te informacje, choć to chyba jest poza kompetencją MOPS chyba, że jest coś, czego nie wiem tak jak powiedziałem. Skoro żłobki to, dlaczego nie przedszkola, dlaczego nie szkoły podstawowe, nie szkoły średnie, bo jedną mamy. To też prosiłbym o informacje, dlaczego akurat, dlaczego żłobki się tutaj znalazły, a inne placówki oświatowe nie. Czego się jeszcze spodziewałem? Spodziewałem się tutaj w dokumencie, którego tytułem jest Ocena Stanu, spodziewałem się kosztów poszczególnych usług, bądź ogółem, bądź w przeliczeniu na mieszkańca. Terminów realizacji poszczególnych usług w przypadku wywiadów, średnia miesięczna liczba wywiadów na podopiecznego itd. Takie dane, które pozwoliłyby ocenić zgodnie z tytułem np. kryteria i ocenę wydajności pracy też spodziewałem się zobaczyć, podjęte działania podnoszące kompetencje kadry. Jest tutaj w sprawozdaniu, są wymienione osoby z wyższymi kompetencjami, z podniesionymi kompetencjami, a to na skutek dodatkowych szkoleń, a to w konsekwencji odbycia studiów podyplomowych, natomiast nie ma tutaj ani słowa o działaniach MOPS-u, jako pracodawcy zmierzających do tego, żeby pracowników wesprzeć w podnoszeniu kompetencji. Na czym jako reprezentacji mieszkańców zależy, żeby jakość ich usług była wyższa dzięki większym kompetencjom kadry. Jeśli zaś chodzi o programy, znalazłem tutaj, wymienione były programy podjęte przez MOPS, z tym, że nie znalazłem oceny skuteczności tych programów z perspektywy kosztów i efektów społecznych, tego też nie znalazłem w dokumencie zatytułowanym „Ocena”. Nie znalazłem tutaj też liczby potrzeb, rodzajów i liczby potrzeb mieszkańców zgłaszanych do MOPS nieświadczonych z różnych powodów. A to z finansowych, a to z lokalowych, a to kadrowych, powodów może być wiele, ale takie dane by nam się przydały, abyśmy mogli planować działania na kolejne lata. Moim zdaniem oczywiście. Zabrakło mi też, choć akurat brak tych danych mógłby świadczyć o tym, że MOPS jest jednostką idealnie działającą, ale liczby osób korzystających z usług MOPS statystycznie wskazują na to, że musi być ktoś niezadowolony. I tu zabrakło mi np. liczby skarg i zażaleń mieszkańców na działania MOPS, tematy i rozstrzygnięcia tych skarg, nie wszystkie muszą być zasady. Dzisiaj z resztą będziemy rozpatrywać, może nie rozpatrywać, ale głosować skargę na Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 3. Tutaj też w tym dokumencie zatytułowanym „Ocena” zabrakło mi takich informacji, bo skargi jednak wskazują na jakość działania, jednocześnie może to pomóc informacją zwrotną od mieszkańców czy poprawnie działamy, czy niedostatecznie poprawnie i jednocześnie jest też jakaś sugestia, wskazanie kierunku, w jakim powinniśmy iść, żeby tych skarg i zażaleń tych zasadnych, jeśli są takie, żebyśmy mogli im zapobiegać. Spodziewałem się we wnioskach na końcu dokumentu m.in. prognozy na zapotrzebowania na zasoby finansowe i niefinansowe, na co najmniej kolejny rok, ale niepowielone wartości z roku 2018 tylko już w odniesieniu i w relacji do trendów, które są wskazane przez dane statystyczne w tym właśnie opracowaniu. Dalej prognozy zapotrzebowania na zasoby osobowe i nieosobowe, specjaliści, usługi, oprogramowania, lokale, komputery. No, jako naturalny wniosek oceny rekomendacji

metod badania zapotrzebowania mieszkańców na istniejące lub nowe usługi socjalne w celu wczesnego diagnozowania pojawiających się problemów społecznych. Społeczeństwo żyje, rzeczywistość się zmienia, więc musimy być czujni, żeby w porę przygotowywać się do obsługi nowych zapotrzebowań. Kolejna rzecz związana z kadrą to zapotrzebowanie na szkolenia, kursy i inne działania podnoszące kompetencje kadry. Lepiej wykształcona kadra zapewnia lepszą jakość usług świadczonych przez dowolną instytucję, nie tylko przez MOPS, ale tutaj mówimy o MOPS-ie. Tutaj jest ciekawa rzecz, to ja jeszcze wrócę, bo miałem drobnym druczkiem napisane, sam nie zauważyłem. W punkcie o działaniach podnoszących kompetencje kadry, komfort i wydajność pracy, o nie przepraszam, to nie ten punkt. To punkt „Zrealizowane programy i ocena ich skuteczności z perspektywy kosztów i efektów społecznych.” Wymienione są tu programy, chodzi mi tu o kontrakty. Nie bardzo wiem, jaka jest różnica między kontraktem A, a kontraktem B, tylko z grubsza, że to są działania zmierzające do aktywizacji zawodowej osób obecnie korzystających z zasobów MOPS. Są wymienieni beneficjenci, osoby, które podpisały takie kontrakty, ale też dalej nie ma ani słowa. Być może te kontrakty są w toku, w trakcie w tej chwili, dlatego nie ma żadnych danych na temat ich skuteczności, ale przydałoby się też ze dwa słowa dla laików w dziedzinie, żeby wiedzieli jak potem ocenić czy nam się opłacało w ogóle angażować ludzi w te programy. To, że są inne czynniki, które wskazują nam podejmowanie takich działań, znaczy, że jest zasadne ekonomicznie w sytuacji, kiedy jak Pan radny Gregorowicz pięknie kiedyś powiedział, pozwolę sobie zacytować Pana: „Operujemy w sytuacji budżetu deficytu”. Tym bardziej powinniśmy zwracać na takie rzeczy uwagę, po co angażować się w programy, które nie przynoszą żadnych sensownych efektów, a tylko są absorbowaniem czasu i sił ludzi tym zajmujących się. Tutaj jeszcze słówko, czego się spodziewałem, opracowania metod, zapobieganie lub redukcji skarg i zażaleń, jakby konsekwencje poprzedniego punktu. To jest to, czego spodziewałem się w tej ocenie. Spodziewałem się też znaleźć w tej ocenie, w tych punktach związanych ze świadczeniem usług, z jakością usług, spodziewałem się w tych prognozach zapotrzebowania, spodziewałem się znaleźć takie pozycje jak punkt, który męczę już od dłuższego czasu. Natomiast chodzi tutaj o wentylację kuchni Dziennego Domu Pomocy Społecznej na ul. Krzywe Koło. Myślałem, że znajdę tutaj też parę słów na temat zapotrzebowania na klimatyzację albo przynajmniej poprawioną wentylację w pomieszczeniach biurowych MOPS. Zwłaszcza w tych pomieszczeniach, gdzie przy takich skwarach bywa bardzo gorąco, przychodzą podopieczni MOPS i atmosfera robi się, delikatnie mówiąc, zagęszczona. Tam wentylacja musi być dużo, dużo lepsza, a najlepiej gdyby tam była klimatyzacja, bo to są pomieszczenia o małej powierzchni a bywa, że cztery, pięć osób jednocześnie w tym pomieszczeniu przebywa i nie ma czym oddychać po prostu. Spodziewałem się też znaleźć tutaj jakąś informację o postępie prac nad uruchomieniem dodatkowych usług opiekuńczych na bazie zasobów Domu Pomocy Społecznej w Jadwinowie. Też tego tutaj nie znalazłem i na dobrą sprawę nie wiem, na jakim etapie jest sprawa, choć ona była rozpoczęta, całą sprawę zacząłem jeszcze w poprzedniej kadencji. W sierpniu bodajże doszło do pierwszego spotkania. Wiem, że na początku tego roku doszło do kolejnych już spotkań z Panem Burmistrzem i z Panami Burmistrzami i z Siostrą Dyrektorem. Wiem, że była też wizyta tam na miejscu, wiem, że są pewne problemy. Niemniej jednak sprawa jakoś utknęła, spodziewałem się tutaj znaleźć jakąś informację. Nie znalazłem. Znalazłem, z tym, że nie tutaj o dziwo. W tym dokumencie jest tylko wzmianka o tym, że niektóre usługi opiekuńcze zlecamy PCK. To jest na podstawie realizowania programów współpracy z organizacjami pozarządowymi. Zerknąłem do sprawozdania, bo akurat dzisiaj też będziemy mieli to sprawozdanie, mamy to sprawozdanie w porządku obrad i tak znalazłem takie liczby, że mianowicie PCK zapłaciliśmy za usługi opiekuńcze w roku 2018 – 359 tys. zł, specjalistyczne usługi opiekuńcze – 62 tys. zł, a specjalistyczne usługi opiekuńcze dla osób z zaburzeniami psychicznymi – 273 tys. zł z grubsza tam z dokładnością do

końcówek. Razem około 694 tys. zł. Proszę Państwa ja nie twierdzę, że wszystkie te pieniądze powiedzmy, tak jak czytałem, to na różne przypadki się rozkłada. Z drugiej strony wiem, że gdyby udało nam się zwalczyć problemy, czy pokonać problemy, które mamy z usługami opiekuńczymi na bazie zasobów Jadwinowa, to wiem, że tam zapotrzebowanie na środki jest na poziomie powiedzmy 150-200 tys. zł, szacunkowo oczywiście. Tam potrzeba trzy osoby personelu, nie więcej. Także to są tego rzędu koszty, ale jakość świadczonych usług opiekuńczych tam byłaby dużo wyższa niż usługi świadczone w Domu Podopiecznego, zwłaszcza w przypadkach osób z demencjami. Choroby typu demencja, Alzheimer czy pochodne dużo wolniej się rozwijają w momencie, kiedy osoba dotknięta takimi schorzeniami przebywa w otoczeniu innych ludzi, a nie siedzi sama w domu z opiekunem. Nie ujmując niczego samemu opiekunowi, bo na pewno są to osoby z wysokimi kwalifikacjami niemniej jednak to jest jedna osoba. W grupie ludzie dotknięci chorobami demencyjnym bywa, że nawet dochodzi do zatrzymania postępu choroby i Ci ludzie zaczynają funkcjonować zupełnie inaczej w społeczeństwie. Dlatego też jak przeczytałem w sprawozdaniu ze współpracy z NGO, że takie pieniądze właśnie wydajemy na usługi opiekuńcze świadczone w domach, a jednocześnie w ocenie zasobów nie znalazłem tych liczb. To troszkę taki dysonans się pojawił, jeśli chodzi o odbiór tego dokumentu. Tutaj mamy powody udzielenia pomocy, ja tylko niektóre rzeczy wymienię, bo nie chciałbym Państwa tutaj długo zajmować tą kwestią. Wśród powodów udzielenia pomocy jest długotrwała ciężka choroba – 241 to jest liczba rodzin w ocenie i niepełnosprawność również 241. Wydaje mi się, że to jest bardzo dużo i warto się tym tematem zająć i sprawić, żeby jakość usług tutaj w tym zakresie poprawić, dysponując tymi środkami nieco inaczej. Takiej propozycji też w tej ocenie mi zabrakło. Świadczenie pielęgnacyjne. Z danych wynikają wzrosty zapotrzebowania na świadczenia pielęgnacyjne, a prognoza powiela. Reasumując, bardzo dużo pracy włożono w wyprodukowanie tego dokumentu, ale mojego zapotrzebowania informacyjnego nie wyczerpuje. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu dziękuję, że się mogłem dorwać do mównicy. Chciałem się zgodzić z Panem Radnym Krówczyńskim. Też boleję nad tym, że w ocenie nie ma tych danych. Chciałbym zwrócić uwagę, że to jest ocena za 2018 r. jakby obejmuje czas przeszły a nie przyszły, ale też z bólem serca muszę stwierdzić, że jest to ocena opracowana na podstawie danych zagregowanych, czy sposobie agregacji danych zatwierdzonych przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej i tak naprawdę nie mamy za bardzo wpływu, co w tej ocenie się znajduje, ani co dzieje się w tych tabelkach. W poprzednich latach można było szerzej do tego podchodzić. Natomiast za rok 2018 Ośrodek Pomocy Społecznej, wszystkie ośrodki dotrzymały schemat. Dane zostały jakby centralnie wprowadzone z raportu, który został prowadzony. I tak naprawdę aktywna pomoc społeczna była, jest znikoma możliwość wpływu na kształt tego dokumentu. Bardzo Państwa przepraszamy. Ja też bardzo z żalem podchodziłem do tego, że Państwo na komisjach nie chcieliście na ten temat rozmawiać. Byliśmy gotowi do dyskusji, do przedstawienia różnych danych, ale Pan Radny Krówczyński jest znany z dociekliwości i analizowania różnych rzeczy. Jeżeli zechce spotkać się z nami i zadać pytania, chętnie mu takiej informacji udzielimy. Na piśmie również, jeżeli takie otrzymamy. Nie ma z tym najmniejszego problemu. Ja się z Panem zgadzam, że ta ocena jest średnia, ale nie mieliśmy możliwości ingerowania w kształt danych, czy też dokumentów, ani do rzucenia innych danych. Po prostu jest to wzór narzucony przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej i musimy się tego wzoru trzymać. Chciałem powiedzieć, że te oceny są też zbierane i analizowane na szczeblu regionalnym, na szczeblu ministerialnym. Natomiast do kilku rzeczy, jeżeli mogę, zdążyłem zapisać, to mogę odpowiedzieć. Pytał Pan

o klimatyzację i wentylację w Dziennym Domu Pomocy Społecznej. Pracujemy nad tą sprawą, być może jeszcze w tym roku uda się to zrobić (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam Panie Burmistrzu, jeżeli sam Pan stwierdził, że ta ocena ma zawierać pewne informacje, które są narzucone z góry, to prosiłbym, żeby się Pan nie odnosił do tego, co w tej ocenie nie może być. Jeżeli zostały podniesione jakieś sprawy, to w wolnych wnioskach Panie Burmistrzu. Dobrze, że Pan zabrał głos, natomiast proponowałbym, żebyśmy trzymali się ściśle litery prawa. Jeżeli w tej ocenie mamy wszystko, a coś w wypowiedzi radnego Krówczyńskiego wykraczało poza tę ocenę, to prosiłbym, żeby w wolnych wnioskach ewentualnie odpowiedzieć. A tutaj, żebyśmy realizowali ściśle to, co mamy zapisane. Ja też ubolewam na tym, że tak to jest zrealizowane, ale jak mniemam jest to wniosek do organów, które zarządzają naszym państwem. Ewentualnie takie stanowisko może Rada Miasta przyjąć, żeby taki dokument wyglądał inaczej. Natomiast proponowałbym, żebyśmy się skupili na tym, co jest zapisane, a nie na tym, co wykraczało poza tę ocenę). Dobrze, to ja chciałem powiedzieć, że padło wiele stwierdzeń, na które nie mogę teraz odpowiedzieć, a z którymi się też nie bardzo zgadzam, ale to przy okazji sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, jak będzie można na ten temat szerzej podyskutować. Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo, chciałem również Radnym przypomnieć, że jeżeli którakolwiek z Komisji ma ochotę szerzej zająć się jakimś sprawozdaniem, to pamiętajmy, że zakres pracy poszczególnych komisji nie jest ograniczony tylko i wyłącznie do planu prac. Jeżeli w porządku obrad jest coś, co nie jest omawiane na poszczególnych Komisjach, bo tak uzgodniliśmy, to każdy z radnych ma prawo na swojej Komisji do Przewodniczącego zwrócić się z prośbą, żeby również ten punkt był omawiany, no i z tych informacji, które wiem, Pani Dyrektor zaproszona na żadną z komisji niestety nie była. Więc prosiłbym, żebyśmy również, jeżeli mamy tak szerokie oczekiwania. Mamy kilka komisji celowych, ale również komisję niecelowe, a przypomnę, że przepisy jasno wskazują, że każda z Komisji ma prawo z tym, co jest w porządku obrad również się zapoznać, jeżeli ma taką ochotę, żeby Radni również zgłaszali takie zapotrzebowanie. Pracownicy naszej jednostki samorządu terytorialnego z pewnością są do państwa dyspozycji. Proszę bardzo Radny Krówczyński.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Szanowni Państwo, żeby nie było wątpliwości, nie chodzi mi Panie Burmistrzu o dane, które tutaj są, tylko to dane statystyczne. To ja rozumiem, że to może być jakiś szablon narzucony przez ustawodawcę. Jestem przekonany, że to, co jest napisane wolnym tekstem, wnioski z tych danych, nie są narzucone przez ustawodawcę. To jest jedna rzecz. Druga rzecz, jeżeli mamy tabele, w której jest. Są dane z roku oceny i w następnej kolumnie jest prognoza, to też nie sądzę, żeby te liczby były zapisane w ustawie. To są liczby pochodzące z naszych danych. No cóż, ustawodawca każe powielać rok, prognozę według roku oceny. Pomimo że dane statystyczne wskazują, na wyraźne trendy malejące albo rosnące. No przepraszam to, to nie. Natomiast mówię. (Wypowiedź Przewodniczącego z sali: Przepraszam zrobimy może tak Panie Radny, żebyśmy nie toczyli tej dyskusji, bo zaraz wyjdzie Pan Burmistrz i będzie udowadniał, że jest inaczej, jakby można było Panu Radnemu Krówczyńskiemu dostarczyć taki wykaz. Jak ma być taka ocena, taki dokument sporządzony. Tak, żeby Radny nie miał wątpliwości, albo przynajmniej być może jest to w formie elektronicznej, żebyśmy mogli szybko Panu Radnemu to pokazać. Dobrze.) To chwile tylko Panie Przewodniczący. Bo chce Pan mnie stąd wygonić, a ja mam coś jeszcze do powiedzenia. (Wypowiedź Przewodniczącego z sali: Czy ja Pana wyganiam? Absolutnie Panie Radny, Pan jest tutaj przy mównicy, nie odzywałem się słowem.) Wszystko na to wskazuje. Bomba. (Wypowiedź



Przewodniczącego z sali: Chcę tylko usprawnić naszą dyskusję. Nie żadna bomba, tylko wypowiedź. Proszę.) Dobrze. Więc w tekście mamy zasilone dane, wskazują na spadek liczby wniosków złożonych, na mieszkania komunalne zasobów gminy. W stosunku do lat poprzednich, mniejsza jest również w stosunku do roku ubiegłego liczba osób ubiegająca się o mieszkania socjalne. Tego nie ma w ustawie, a jest napisane. I właśnie o taki tekst mi chodzi. Mamy jakieś dane i wyciągamy z tego wnioski. Wyciągamy wnioski, i formułujemy jakąś opinię, bądź jakąś projekcję. To tylko o to mi chodzi. A to, że dane są, jakie są. Zgoda te tabele, ten zakres danych może być narzucony ustawowo. Ale opis i wnioski, no to już jest właściwość autora. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza JAKUB WRÓBLEWSKI

Ja tylko krótko Panu Radnemu mogę powiedzieć. Rzeczywiście jakby to autorem tego opracowania jest MOPS. Jeżeli chodzi o wnioski też. No wypada mi przeprosić, że nie siedzieliśmy w głowie Pana Radnego, nie wiedzieliśmy, jakich wniosków oczekuje. Być może one nie są kompletne, natomiast na przyszłość poprosimy o pomoc i będziemy starali się takie wnioski wyciągnąć. Wydaje nam się, że autorem Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Lubartowie, że te wnioski są na podstawie danych wynikających z dotychczasowych doświadczeń. Dodam tylko, że prognozy też są segregowane na poziomie centralnym. Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Chciałem wskazać jeszcze dodatkowo, że mamy Komisję Spraw Społecznych i Porządku Publicznego, której co prawda Pan Radny nie jest członkiem, ale być może, jeżeli Pan Radny zwróci się do Przewodniczącego tej Komisji, z prośbą, aby tym się ta Komisja zajęła, to być może ta Komisja zajmie się tym, jeżeli uzna to za celowe. Proszę bardzo Radny prosi o głos.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Szanowni Państwo wyobraźmy sobie, że funkcje realizowane przez MOPS, wyobraźmy sobie, chwila fantazji, może realizować podmiot wyłoniony w chwili przetargu. Jak byśmy oceniali? Jak byśmy oceniali ten podmiot o okresie jakimś sprawozdawczym na przykład rok? Jakie byłyby kryteria wyboru podmiotu obsługującego? Jak byśmy oceniali ten podmiot, czy zaprezentowana ocena spełniałaby nasze wymagania? Nawet zwarzywszy na ograniczenia, czy nakazy czy, treść określoną ustawowo. Ja w ten sposób podchodzę do dokumentu, który ma tytuł „Ocena”. Wyobrażam sobie, że to jest podmiot, który mógłby, dzisiaj jest jednostką podległą Burmistrzowi, ale może kiedyś zdarzy się, że będzie to podmiot prywatny, i jak bym go oceniał. Tak samo tutaj. Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. To w zależności również, jakie byłyby wytyczne, co do tej oceny. Jeżeli ktoś by narzucił kaganiec samorządowi, jak ma ocenić również później takie funkcjonowanie. No to nie można by było wykroczyć poza to, co narzuci jednostce samorządu terytorialnemu organ, który jest organem zwierzchnim tego organu. Czyli ministerstwo, ewentualnie posłowie w różnego rodzaju przepisach. Rozumiem. Ktoś jeszcze? Nie widzę. Zamykam punkt 4 porządku obrad. Dziękujemy Pani Dyrektor. Przechodzimy do punktu 5. „Rozpatrzenie projektów o podjęciu uchwał w sprawie.” I pierwsza z uchwał - „określenia wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego”. Poprosimy o wprowadzenie.

5. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawie:

a) określenia wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego

Zastępca Dyrektora MOPS MARZENA JEDUT

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Zebrani Goście. Projekt uchwały dotyczy określenia wzoru wniosku na dodatek energetyczny. Na wstępie chciałam przedstawić Państwu autopoprawkę, którą wprowadziłam w projekcie uchwały, w uchwale w podstawie prawnej (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam Szanowni Radni, Pani Dyrektor robi wprowadzenie do uchwały, za chwilę będziemy przyjmowali uchwałę. Właśnie mówi o autopoprawkach związanych z tą uchwałą. Prosiłbym o uwagę. Dobrze? Proszę.) W uchwale w podstawie prawnej, w ustawie prawo energetyczne, dodaje w Dzienniku Ustaw z 2019 roku, obok poz. 755 oraz poz. 730 poz. 2348. 2348 ta pozycja ukazała się 1 czerwca. Ustawa z dnia 26 lipca 2013 roku o zmianie ustawy prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw, wprowadziła od 1 stycznia 2014 roku zryczałtowany dodatek energetyczny. Do dnia 4 maja 2019 roku nie wprowadzono regulacji prawnej dotyczącej wzoru wniosku wypłaty dodatku energetycznego. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Pani Dyrektor, przerwę Pani troszeczkę, bo Pani czyta uzasadnienie w tym momencie, tak?) Tak częściowo. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Aha częściowo, to dobrze.) Tak częściowo. W tym zakresie obowiązywały dowolne wnioski, stosowane przez organy w celu umożliwienia osobom zainteresowanym ubieganie się o dodatek energetyczny. Uchwalona 21 lutego 2019 roku ustawa o zmianie niektórych ustaw, wprowadziła zmiany w ustawie prawo energetyczne, które obowiązują od dnia 4 maja 2019 roku. Zmiany dotyczą wprowadzenia artykułu 5 d ust. 2, który brzmi, że: „Rada gminy określa w drodze uchwały wzór wniosku o wypłatę dodatku energetycznego.” Wzór wniosku na dodatek energetyczny stanowi załączniki, do wyżej wymienionej uchwały. Wzór wniosku zawiera podstawowe dane o wnioskodawcach, osobach pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym, dane dotyczące przekazywanych danych na konto, czy to jest konto osobiste bądź konto przedsiębiorcy, z którą zawarta jest umowa. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Dobrze. Pani Dyrektor widzimy ten załącznik, mamy go przed oczami. Zapoznaliśmy się również z nim. Ja tak może, żebyśmy usystematyzowali. Czy ta autopoprawka to jest jedyna autopoprawka?) Tak to jest ta jedyna autopoprawka, która dotyczy pozycji w podstawie prawnej. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Tak, ten załącznik mamy w formie graficznej również załączony, również do naszych materiałów, jest ten załącznik. Także nie musimy go szczegółowo również omawiać.) Rozumiem. Dziękuję bardzo za wysłuchanie.

Przed otwarciem dyskusji na temat przedmiotowego projektu uchwały, Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii w tym temacie.

Wszystkie Komisje zaopiniowały przedmiotowy projekt uchwały pozytywnie. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji nie wydała opinii. Przewodniczący Rady poprosił o wypowiedź Przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji.

Wiceprzewodniczący ANDRZEJ WOJCIECH ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ta uwaga dotyczy wszystkich projektów uchwał, które dziś będą przyjmowane. Otóż z przykrością stwierdzam, że Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, nie odbyła się z powodu braku quorum. Po raz pierwszy się to zdarzyło. Nie chcę oceniać subiektywnie, ze swojego punktu widzenia ten stan rzeczy, ale powiem tylko tyle, i chciałbym zaapelować do Państwa członków Komisji Oświaty, bo mogą się zdarzyć sytuacje, które uniemożliwią Państwu udział w tej Komisji. I to jest do przyjęcia. Natomiast, jeśli jest taka sytuacja, że ktoś nie może przybyć na Komisję, a chcę powiedzieć, że wziął

udział w tej Komisji: Pan Zastępca Burmistrza, Pani Skarbnik, Państwo Naczelnicy, Pracownicy. Wszyscy przyszli gotowi udzielić informacji i odpowiedzi na Państwa pytania, niestety w większości Radnych nie było i Komisja nie mogła się odbyć. Więc proszę bardzo na przyszłość albo uprzedzać Biuro Rady albo mnie osobiście. Przynajmniej na 3 dni wcześniej i w odpowiednim czasie podejmiemy kroki, żeby przesunąć termin. Taki, który będzie dogodny, w którym większość weźmie udział. Dlatego apeluje do Państwa, żeby już ta sytuacja się nie powtórzyła. A Panu Przewodniczącemu komunikuję, że ponieważ Komisja się nie odbyła, oczywiście opinii Komisja nie mogła wyrazić, w żadnym z punktów dotyczących przyjęcia uchwał. Dziękuję.

Przewodniczący JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję Panu Przewodniczącemu. Pan Przewodniczący troszkę szerzej poszedł, ale to nic. To w wolnych wnioskach prosiłbym, żebyśmy pewne uwagi również przekazywali. W każdym bądź razie wiem, że Komisja się nie odbyła konkretnie w tym punkcie. Otwieram dyskusję, ale podkreślam dyskusję dotyczącą wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego, czyli uchwały, nie tego czy się Komisja odbyła, czy nie. I prosiłbym, żeby Radni, którzy w tej Komisji działali, w wolnych wnioskach ewentualnie, a nie teraz. Proszę bardzo. Czy ktoś ma uwagi do tego projektu uchwały? Ktoś chce wziąć udział w dyskusji może? Radny Robert Błaszczak widzę patrzy na mnie tak, jakby miał ochotę. Nie? Jacek Bednarski? Zamykam dyskusję w tym punkcie.

Po zamknięciu dyskusji Przewodniczący Rady przeszedł do procedury głosowania przedmiotowego projektu uchwały. Zarządził sprawdzenie quorum, a następnie zwrócił się z pytaniami, kto jest za, kto przeciw, a kto wstrzymał się od głosu.

#### **Głosowano w sprawie:**

określenia wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego;.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

#### **Wyniki imienne:**

ZA (18)

Jacek Bednarski, Robert Szczepan Błaszczak, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Tomasz Krówczyński, Piotr Kusyk, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Elżbieta Monika Mizio, Wojciech Krzysztof Osiecki, Marek Adam Polichańczuk, Grzegorz Piotr Siwek, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński, Krzysztof Adam Żyśko

NIEOBECNI (3)

Maria Kozak, Beata Pasikowska, Jan Stanisław Ściseł

Uchwała Nr VIII/49/2019

b) zmiany uchwały Nr XXIX/193/09 Rady Miasta Lubartów z dnia 3 kwietnia 2009 r. zmienionej uchwałą Nr XVI/94/11 Rady Miasta Lubartów z dnia 28 listopada 2011 r. w sprawie: regulaminu określającego wysokość oraz warunki przyznawania dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy, sposób obliczania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość funduszu nagród dla

nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach i szkołach prowadzonych przez Miasto Lubartów

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Proszę Państwa zgodnie z porządkiem obrad. A mianowicie do zmiany uchwały w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz warunki przyznawania dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy w sposób obliczania wynagrodzenia za godziny ponad wymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość funduszu nagród dla nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach i szkołach prowadzonych przez Miasto Lubartów. Poprosimy o wprowadzenie.

Naczelnik STANISŁAW JEDNOUS

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Przedkładam projekt uchwały dotyczący zmiany uchwały numer XXIX/193/09 Rady Miasta Lubartów z dnia 3 kwietnia 2009 roku, dotyczący zmiany załącznika numer 1, a konkretnie § 4 ust. 2, który otrzymuje nowe brzmienie. Czytam: „Dodatek motywacyjny dla nauczyciela ustala się do wysokości 20 % wynagrodzenia zasadniczego.” W starym zapisie było do „10%”, tu jest do „20 %”. Powyższa treść została uzgodniona z jednym i drugim związkiem zawodowym, działającym w mieście Lubartów. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Dobrze. Związki jak się ustosunkowały do tego?) Pozytywnie. Obie były pozytywne. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Dziękuję bardzo za obszerne wprowadzenie.) Dziękuję.

Przed otwarciem dyskusji na temat przedmiotowego projektu uchwały, Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii w tym temacie.

Wszystkie Komisje Rady przedmiotowe projekty uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji udział wzięli:

Radny PIOTR KUSYK

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Otóż projekt tej uchwały właściwie nie jest nadzwyczajny. Nie jest. Kiedy patrzy się na niego 1 raz, i czyta no to właściwie jest z tym projektem ustawy wszystko w porządku? Wszyscy chcemy, aby dobrych nauczycieli, dobrze wynagradzać, aby dyrektorzy szkół mogli płacić im więcej. Natomiast nauczyciele, którzy dają z siebie mniej, zarabiali także mniej. Natomiast patrząc na otoczenie i na czas, kiedy ta uchwała się pojawia, powstają wątpliwości. Otóż na początku czerwca uzyskałem taką informację, że właściwie Urząd Miasta zamierza zapłacić nauczycielom za strajk. No to się zastanowiłem, co ja z tym mogę zrobić. No i zapytałem Pana Burmistrza. Czy trwają jakieś prace zmierzające do wypłacenia dodatkowych wynagrodzeń, w jakiegokolwiek formie, w jednostkach oświatowych podległych miastu? No i zadałem także drugie pytanie. Jakie kwoty pozostały w budżetach jednostek oświatowych, z powodu niewypłaconych wynagrodzeń za czas strajku? No, bo skoro pojawia się w takim momencie, miesiąc, półtora właściwie niecały miesiąc po strajku taka informacja krąży po mieście. No to coś jest na rzeczy. No akurat po kilku dniach, od złożeniu tych zapytań. Dostałem materiały na sesję, gdzie moje oczy ujrzały ten projekt uchwały. No i cóż, wzbudza to moje podejrzenia. Skoro informacja jakaś krąży w mieście i za chwilę pojawia się projekt uchwały, który bezpośrednio dotyczy nauczycielskich wynagrodzeń. No to wzbudza to duże wątpliwości. No i otóż dostałem dzisiaj odpowiedź na te dwa pisma. Z których wynika, że w Urzędzie nie trwają żadne prace, w związku z wypłacaniem żadnych dodatkowych wynagrodzeń. No i zestawienie kwot, jakie nie zostały wydatkowane na nauczycieli. Nie będę się tutaj rozdrabniał, natomiast łącznie w jednostkach oświatowych w ciągu niecałego miesiąca

strajkujący nauczyciele nie otrzymali około 600 tys. zł. Więc jest to kwota dość znaczna. I moją wątpliwość budzi to, czy te pieniądze w postaci dodatków motywacyjnych nie trafią z powrotem do kieszeni nauczycieli. A chciałbym zaznaczyć, że w miesiącu kwietniu nauczyciele dostali podwyżkę w wysokości około niecałych 5 % z wyrównaniem od stycznia. I od 1 września także dostają kolejną podwyżkę, w wysokości niecałych 10 %. Stanowi to praktycznie prawie 15 % podwyżki w ciągu jednego roku. Proszę mi wskazać inną grupę zawodową, która taką podwyżkę w jednostkach budżetowych dostaje. Ja za tą uchwałą głosowałbym, gdyby ona była zgłoszona w innym terminie. Gdybym nie miał wątpliwości, gdyby to nie miało bezpośredniego związku ze strajkiem, który się odbył. Natomiast w tym momencie mam duże wątpliwości, czy te pieniądze zostaną. Czy nie zostaną wykorzystane właśnie, jako narzędzie polityczne. To w tej chwili tyle. Dziękuję.

#### RADNY MAREK ADAM POLICHAŃCZUK

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Ja bym chciał przestrzec przed takim tokiem dyskusji, że to jest jakieś wyrównywanie i tak dalej. W uchwale nie ma tutaj nic na temat wyrównania, jest wyraźnie stwierdzona jakby możliwość nagradzania nauczycieli w domniemaniu nauczycieli dobrze pracujących. I możliwość wynagradzania ich większym dodatkiem motywacyjnym. Jestem z wykształcenia nauczycielem, co prawda nie pracuję długo w zawodzie natomiast mam wśród swoich przyjaciół i znajomych wielu nauczycieli. I chciałem Państwu powiedzieć, że mimo że jest ustalony jakiś tam dodatek motywacyjny, to dyrektor sam decyduje, jaki ten dodatek motywacyjny przydziela. Więc to może być 3 %, 5%, w tej chwili maksymalnie 10%, tak? Jeśli zmienimy tę uchwałę będzie maksymalnie 20%. Ja nie sądzę, żeby te 20 %, czyli te 10 % różnicy wystarczyło, żeby zrekompensować wszystkim nauczycielom utratę wynagrodzenia. Bo chyba nie o to chodzi. Natomiast nie pozbawiamy dyrektora możliwości nagradzania nauczycieli, którzy dobrze pracują. Pragnę też zwrócić uwagę na to, że to jest decyzja autonomiczna dyrektora, a nie Burmistrza. Jak wiemy, mimo że organizacyjnie szkoły podlegają Burmistrzowi, to tak naprawdę Burmistrz nie może nakazać dyrektorowi wypłaty takiego wynagrodzenia czy takiego świadczenia, czy dodatku. Jest to wyraźnie określone w stosownych przepisach w tym wypadku w Karcie Nauczyciela i w regulaminie wynagradzania, w związku z czym ja bym się nie obawiał tego. Natomiast nie pozbawiamy dyrektora autonomicznej decyzji, co zrobi z takim instrumentem, który mu w tej chwili, jeśli ta uchwała przejdzie, damy. Także nie obawiamy się tego. Dziękuję bardzo.

#### RADNY GRZEGORZ BENEDYKT GREGOROWICZ

Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Radni, Goście, Wszyscy Obecni uważam, że ten wzrost granicy górnej dodatku motywacyjnego z 10% do 20% jest uzasadniony i to jest wzrost, który nie budzi wg mnie jakieś kontrowersji, dlatego że pochodzi ze środowiska zawodowego, czy znam inne środowiska, gdzie taki pułap wcale nie jest oszałamiający ani duży. Są znacznie większe i dlatego taki wzrost daje większe możliwości dyrekcji szkoły do tego, aby kształtować ten dodatek motywacyjny. Dlatego wcale bym się tym nie przerażał i będę głosował, żeby podnieść od razu. Sugeruje i myślę, że moi koledzy z naszego Klubu również powinni to poprzeć. Proszę Państwa chodzi o to, żeby nie wylać dziecka z kąpielą, bo jest kilka zagrożeń, o których wspomniał mój kolega z Klubu PIS-u Pan Piotr Kusyk i również jest opinia szemrana z ulicy, która próbuje podbijać bębenek i kierować naszą dyskusję gdzieś na Berdyczów. Musimy stanąć wobec tego wyzwania i próbować wyjaśnić, uzasadnić te motywy, dlaczego. Rzeczywiście kilka jest niejasności i myślę, że Pan Burmistrz wraz ze swoimi ludźmi na czele z Naczelnikiem Wydziału Oświaty, mam nadzieję, że jakoś ten problem rozwiąże. Pierwszy, jaki ja widzę to jest taki, że regulamin ustalania tych dodatków i zasady ich udzielania w szkołach został określony w 2009 roku regulaminem. Minęło 10 lat, była jedna nowelizacja 2011 roku i teraz

w 2019 druga, czyli tak naprawdę zgubiliśmy jakby rezultat ze źródłami, bo tak naprawdę nie śledzimy już. Proszę Państwa, od czego się zaczęło i jak tak naprawdę wygląda ten regulamin. Jest tylko drobna zmiana, więc gdybyście chcieli się dokładnie zapoznać, co ona znaczy trzeba ten regulamin z 2009 roku przeczytać a on się znajduje to jest uchwała Nr 29/193/09 z któregoś tam kwietnia. Więc myślę, że trzeba dać wysiłku, żeby do tego dotrzeć i nie ma takiej potrzeby gdyby np. pojawił się właśnie projekt uchwały i jednocześnie z ujednoczeniem tekstu regulaminu. Z tymi zmianami, które już były w 2011 roku i z tą zmianą. Wtedy mielibyśmy gotowy materiał, żeby porównać, że są jakieś zagrożenia, o których mówił Pan Piotr lub te, o których mówi ulica czy ich nie ma. Więc widzicie, że to Pan Naczelnik spowoduje wraz z Panem Burmistrzem i z aparatem, że pojawi się za jakiś czas jednolity tekst regulaminu przyznawania tego typu dodatków. Druga rzecz Proszę Państwa, to jest taka, no właśnie, jaka jest struktura tych dodatków funduszu płac w szkołach. Bo tam jest tak, jest płaca jakaś, jest dodatek funkcyjny, jest dodatek motywacyjny i generalnie słyszę, że przyjęło się, że suma, że fundusz na dodatek motywacyjny wynosi 3% funduszu płac w różnych szkołach. Ale Proszę Państwa gdzie to pisze, ani w karcie nauczyciela, ani w rozporządzeniu w przepisie wykonawczym do tej karty też nie, ani w tym regulaminie nie ma. Więc jeśli Pan Piotr uzyskał odpowiedź, rozumiejąc Pana Burmistrza, że szkoły zaoszczędziły w wyniku strajku 600 tys. zł a ponieważ dostały te pieniądze na podstawie planu budżetowego, który w układzie wykonawczym zatwierdziła Pani Skarbnik i przekazała do wykonania po uchwaleniu przez nas budżetu to ja rozumiem, że dyrektor te 600 tys. zł nagle przeznaczyć, rozumiem, że jest to 600 tys. zł na wszystkie szkoły, ale ten dyrektor może nagle te pieniądze przeznaczyć na powiększenie tej puli 3%. Więc te 3% jest uznaniowe i tak naprawdę narzucony, proszę się nie obrazić, ale ja uważam, że jedyny ślad prowadzi do Pani Skarbnik. Co do Pani Skarbnik kazała dyrektorom albo taka to tradycja świecka tutaj się wyzwoliła, że macie tam w szkołach przyznawać fundusz motywacyjny wysokości około 3% funduszu płac i dlatego jeśli była granica, że ten dodatek motywacyjny może wynosić 10% to, ponieważ miałem 4 albo chyba coś więcej z matematyki to potrafię łatwo przeliczyć, że gdyby w szkołach wszyscy nauczyciele dostali 10% to tych nauczycieli byłoby zaledwie 30% a 70 % dostałoby 0 przy funduszu motywacyjnym wynoszącym maksymalnie 10% mówię o tej granicy. Natomiast, jeśli podniesiemy do 20% dodatek motywacyjny to, jeśli będą nauczyciele, którzy dostaną te 20% to ich może być 15% a 85% nauczycieli dostanie 0. Rozumiem, że życie będzie takie, że wytworzy się układ mieszany to będzie coś pomiędzy jedną ścianą a drugą ścianą, ale to powoduje, że ten dodatek motywacyjny tak naprawdę będzie powodem wg mnie prawnego skłócenia albo odwrotnie dążeniem do pewnej urawniłowki, żeby jednak dać wszystkim równo po te 3% a nie, mimo że pojawiła się szansa, że 20%. Bo zauważcie wróć do tej tezy, bo jeśli damy jakimś wyróżniającym się nauczycielom, żeby ich zmotywować do pracy zgodnie z nazwą tego dodatku to będzie ich zaledwie 15%. Jeśli nauczycieli mamy 500, chyba trochę przesadziłem to tych nauczycieli 500 to ile będzie 75. To oni będą pokazywani palcem w swoich środowiskach i Ci, którzy będą mieli rzeczywiste sukcesy albo mają czyli wykształcili najlepszych uczniów albo jakieś olimpiady czy inne osiągnięcia to oni będą wytykani i to będzie nauczka, żeby się nie wychylać bo środowisko mnie zabije albo mnie ściągnie z piedestału bo dlaczego no przecież jest tak źle, są tak niskie płace i trzeba dać wszystkim po równo te 3%. Więc w takim razie wydaje się zasadne, że oprócz podniesienia skali dodatku motywacyjnego to również trzeba pulę zwiększać. Nie 3% a może 10%, może 15%, może 20% w przyszłości, ale to wymaga głębszego zastanowienia się i współpracy z Rządem, z tą subwencją oświatową, która będzie przydzielana przez Rząd. Na dzisiaj wygląda mi na to, że musimy uzyskać gwarancję od Pana Burmistrza, aby to na razie słowa, deklarację jego przedstawicieli, że 20% będzie zwiększone z 10% w ramach tych 3% ogólnej puli. Mimo, że będzie można dać nauczycielowi 20% dodatku motywacyjnego funduszu płacy to tak naprawdę ogólna pula tego dodatku w szkole nie będzie przekraczać 3%. Trzeba

trzymać za słowo czy tak będzie, bo jeśli nie to proszę zauważyć na ten regulamin, bo się okaże, bo skoro to Pani Skarbnik ustala te 3% ogólnej skali to Pani Skarbnik jak zobaczy albo jak zobaczą dyrektorzy szkół bądź środowisko, że ona ma 600 tys. czy oni to będzie nacji, żeby ona bez naszej wiedzy a nawet bez wiedzy Pana Burmistrza to jest teoretycznie możliwe. Może puścić sygnał, słuchajcie te 600 tys. podzielcie między sobą, my do tego nic nie mamy, bo proszę zauważyć dodatek motywacyjny przydziela właśnie nie Burmistrz a Dyrektor Szkoły jak ma plan budżetowy uchwalony na podstawie budżetu oświatowego to my już do tego nic nie mamy, więc tak naprawdę tu słyszę, że zaoszczędziliśmy w cudzysłowie oczywiście, bo straty wg mnie były większe mentalne, emocjonalne, dzieci, rodzice, nerwy i inne rzeczy były większe, ale te 600 tys. dyrektorzy mogą rozdzielić bez naszej zgody, bez naszej nawet wiedzy dla wszystkich łącznie z tymi, co strajkowali a teraz ja wam powiem tak. Ja, jako legalista w demokratycznym państwie prawa, który brał udział w nie jednym strajku w czasach, gdy to jakieś ryzyko nosiło również osobiste to ja uważam, że zapłata za strajk w demokratycznym państwie prawa, gdzie władze pochodzą z legalnego wyboru demokratycznego nie powinno się finansować strajków antyrządowych. Czy ten rząd mi się podoba czy nie, to ten rząd jest pochodzący z wyboru i dlatego ten strajk, który miał trwać kilka dni trwał kilkanaście dni, czego organizatorzy nie przewidzieli a teraz mamy płacić za to my z naszych podatków to powiem tak. No może ktoś się zgodzi, ale ja np. nie zgadzam się i dlatego wracając do głównego wątku mówię tak, podnieśmy tą granicę, ale dopilnujmy i sprawdzajmy czy pula dodatku motywacyjnego nie będzie przekroczona powyżej tych 3 % w skali każdej szkoły i czy te 600 tys. zł zaoszczędzone to nie pójdzie potem Proszę Państwa, żeby sfinansować w naszej części podwyżki, które się rysują we wrześniu czy w drugiej części półrocza, bo proszę zauważyć my dostaliśmy subwencji 19 mln a budżet na oświaty wynosi 34 mln proszę zobaczyć ile my dokładamy do oświaty. Więc jak teraz dyrektorzy o te 600 tys. powiększą pulę wynagrodzeń to my wejdziemy cichaczem bez naszej wiedzy podniosą ogólnie fundusz płac w szkołach i my w przyszłym roku będziemy zmuszeni do znacznej podwyżki subwencji oświatowej z puli budżetu miasta. Na to zgody być nie może, dlatego przestrzegam, żeby tego nie robić i żeby patrzeć dosłownie na palce. Nauczyciele są głodni takiej płacy, należy im się ta płaca, ale też trzeba wiedzieć, o czym my mówimy. Tak naprawdę to są w skali personalnej małe pieniądze, ale w skali miejskiego budżetu to są bardzo duże pieniądze. Jeśli trzymamy się tych 3%, że tyle wynosi fundusz motywacyjny to proszę zauważyć, jeśli średnia płaca nauczycieli wynosi założmy 3000 zł to 3% to jest 100 zł, więc jak zwiększymy 100 z 10% do 20% to mamy 200 zł można dać maksymalnie dyrektorowi, jakie to pieniądze, jaka to motywacja. Być może ja patrzę stronniczo z mojej strony, że wg. mnie to nie jest dużo, ale widocznie być może dla innych jest to dużo, ale nie mniej Proszę Państwa nasza zgoda powinna być uwarunkowana pewną wiarą i przekonaniem i sygnałem wysłanym do dyrektora i Naczelnika Jednosa, że panowie dobrze macie większe szanse, przekazcie dyrektorom, że mają większe szanse oceniać dobrych nauczycieli, których należy zmotywować za ewidentne sukcesy, ale nie próbujecie nawet te pieniądze zaoszczędzone w walce z rządem przeciwko nam, żebyśmy my później zwiększyli fundusz płac z naszej puli, do czego my nie jesteśmy zobowiązani. Taki komunikat trzeba jasno wysłać. Ja podsumowując, kończąc powiem tak jestem za tym wzrostem, ale przestrzegam, żeby nie płacić za to, co w regulaminie wyraźnie pisze i w ustawie Karta Nauczycieli i w tym rozporządzeniu wykonawczym karta nauczycieli, że udział w strajku, który zakończył się niepowodzeniem i był umotywowany politycznie Proszę Państwa to właśnie jakby uniemożliwia właśnie komuś takiemu przyznanie dodatku motywacyjnego. Jeśli większość nauczycieli brało udział w strajku to akurat żaden z nich nie powinien tego dodatku ujrzeć. Natomiast powinni ujrzeć Ci, którzy nie strajkowali i mieli ewidentny sukcesy tak to wynika literalnie z przepisów. Jeśli inaczej to oznacza, że my

zasiejemy ziarno urosnie sporysz jakies inne chwasty. Chcialbym przestrzegac, zebyśmy nie zasiali między siebie jakies Proszę Państwa źródeł niepokoju. To tyle, na razie Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Chciałem jednocześnie zwrócić tutaj Panu Radnemu uwagę, że co prawda nie odbyła się taka Komisja, ale zgodnie ze Statutem Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji należy do jej zadań i kompetencji w szczególności podejmowanie inicjatyw oraz wyrażanie opinii w zakresie projektów uchwał związanych z polityką samorządów i oświata jest na pierwszym miejscu, dotyczącą oświaty. Później są inne tematy. Ja mam taką propozycję, bo jest tutaj Przewodniczący również oświaty zapewne Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji no przewidziałby dodatkowe jakies posiedzenie, żeby rzeczy te, o których mówił tu Radny Gregorowicz zostały poruszone i jednocześnie, żeby Radny Gregorowicz i wszyscy chętni, którzy chcieliby dyskutować na ten temat na takie posiedzenie zostali zaproszeni, bo tak troszkę odniosłem uwagę, że dokumenty są wiekowe powiedzmy to w cudzysłowie i faktycznie 10 lat obowiązuje jakiś regulamin i za bardzo nikt z tym regulaminem nic nie robił do tej pory a ewentualnie, jeżeli robił zmiany kosmetyczne takie jak ta dzisiejsza. Dziękuję. Proszę bardzo Radny Pan Piotr Kusyk.

Radny PIOTR KUSYK

Żebyśmy mogli spokojnie zagłosować za tym projektem uchwały to ja proponuję wprowadzić tylko jedną poprawkę do § 2. Uchwała wchodzi w życie 1 stycznia 2020 roku myślę, że to sprawę załatwi. Nie będziemy się musieli zastanawiać skąd będą musiały pochodzić pieniądze ja chcę, żeby dyrektorzy mieli swobodę i mogli swobodnie motywować nauczycieli, żeby mieli większe możliwości i chętnie zagłosuję za takim projektem uchwały pod warunkiem, że Państwo zgodzicie się na taką zmianę.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Przepraszam najmocniej proszę nie warunkować swojego głosowania, bo to troszkę tak jakby wymuszanie na innych jak mają się zachować. Poprawka jest zgłoszona, może Pan argumentować, tylko nie wolno wywierać presji na innych Radnych, żeby ewentualnie zmieniali zdanie, bo Pan postąpi tak czy inaczej. Proszę bardzo Pan Radny Grzegorz Gregorowicz.

Radny GRZEGORZ BENEDYKT GREGOROWICZ

Moi drodzy no właśnie ja uważam, że ta poprawka jest niesłuszna, jestem jej przeciw i składam właśnie kontr poprawkę żeby Pan Piotr ją wycofał. Dlaczego? No właśnie trzeba znaleźć ten regulamin. Regulamin, który jest wynikiem pewnej ciągłości wynikającej z karty nauczycieli z rozporządzenia mówi wyraźnie, że dodatek motywacyjny przyznaje się na okres od 6 miesięcy do 1 roku. I więcej tego dodatku nie można związać sztywno z jakąś datą, bo to nie jest właśnie, bo jeśli byśmy tak zrobili, że 1 stycznia to nie jest dodatek motywacyjny tylko jakiś społeczny jakiś taki właśnie wyrównujący szanse taka darowizna dla biednych przyznana niezależnie do motywacji. Za co jest ten dodatek, no trzeba zająrzeć do tego regulaminu. Dodatek jest za to, że jakiś konkretny nauczyciel w konkretnym miesiącu np. dostał jakiegoś sukcesu. Jego uczeń wygrał olimpiadę albo jakies zawody albo wystawa. To może być we wrześniu, to może być w październiku i czekanie do 1 stycznia to jest czekanie na inne sukcesy albo dorabianie sukcesów, których nie ma, więc powtarzam to dyrektor po to ma dodatek motywacyjny, żeby motywował w momencie, gdy jest powód do tej motywacji. Więc przez 12 miesięcy dyrektor powinien motywować i wykorzystać ten moment, gdy służy przyznaniu tej motywacji. Natomiast, jeśli jakaś data 1 lipca czy 1 października czy 1 grudnia to nawet 1 stycznia to nie oszukujmy się to będzie zwykła darowizna, która się należy



wszystkim i nagle oderwie się motywacja od przyczyny. Nie róbmy tego to jest niezgodne z ustawą, niezgodne z przepisami, niezgodne z intencją. Powtarzam motywować ma ten dodatek, nie wszystkich tylko najlepszych albo innych, którzy byli najlepsi. Jeśli chce Pan związać z jakąś datą to będzie Pan jak jałmużnę z opieki społecznej przyznawał. Dziękuję.

Radny PIOTR KUSYK

Pozwolę się nie zgodzić z Panem Grzegorzem, ponieważ jest jakaś data graniczna ta jakaś uchwała do tej pory w sprawie dodatków motywacyjnych obowiązuje. Dyrektorzy dodatki motywacyjne w tej chwili wypłacają, w tej chwili zaczęły się wakacje, więc nauczyciele w lipcu i w sierpniu nie pracują. Zaczną pracę dopiero we wrześniu a od września do stycznia jest już niewiele raptem 4 miesiące. Wtedy będą mieli się okazje wykazać i w styczniu dyrektorzy będą mogli spokojnie wypłacić już większe dodatki dla tych najlepszych nauczycieli. Ja nie widzę przeciwwskazań, dlaczego nie mieliby tego nie zrobić w styczniu, równie dobrze mogą wypłacić w grudniu, w listopadzie, w październiku i we wrześniu, ale jeszcze na starych zasadach na nowych od 1 stycznia. Wtedy nie będziemy musieli się zastanawiać, z jakich pieniędzy te dodatki zostały wypłacone. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący ANDRZEJ WOJCIECH ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu za politykę oświatową państwa odpowiada Rząd. Za wynagrodzenia nauczycieli odpowiada też Rząd określając je w sztywnych ramach na podstawie zapisów karty nauczyciela, ale chcę powiedzieć, że te sztywne ramy dotyczą wyłącznie wynagrodzenia zasadniczego. Za to, żeby nauczyciele podnosili jakość swojej pracy, która przekłada się również na rozwój naszych szkół odpowiadają samorzady. Dlatego szkoły wszystkie dodatki motywacyjne, funkcyjne te, które wzmacniają samorząd w kontekście rozwoju szkół należą do nas, do Rad Gmin, Miast i Powiatów. Dlatego odnosząc się do tej wypowiedzi, którą wielokrotnie powtarzał Pan Piotr Kusyć powtarzam jeszcze raz, jeśli za jakość odpowiada samorząd my powinniśmy dbać o to, żeby nauczyciele byli przynajmniej w części usatysfakcjonowani ze swojej pracy poprzez podniesienie różnych możliwych z naszej strony dodatków. Czy regulamin jest zły czy jest dobry, otóż ten regulamin jest dobry, tak jak wszystkie regulaminy uchwalane w owym czasie w całym kraju, bo one uwzględniają wszystkie te regulaminy te wskaźniki, za które nauczyciel wyróżniający się w pracy może dostać wyższe dodatki motywacyjne. Dodatek motywacyjny do tej pory był niski i odnosząc się do słów Pana Piotra Kusyka zawsze mogliście Państwo 2,3,5 lat temu zwrócić uwagę Panu Burmistrzowi, wyjść z inicjatywą uchwałodawczą w sprawie wzrostu tego dodatku. Po wyborach samorządowych uznaliśmy, że ten dodatek jest za niski i skoro mamy odpowiadać za jakość prac naszych szkół należy się nauczycielom ten dodatek wyższy. Czy on jest wysoki? 20% od wynagrodzenia zasadniczego to nie jest wysoki dodatek, gdybym to ja odpowiadał za finanse i miał możliwości zwiększenia tego dodatku z całą pewnością bym go zwiększył. Dodatek tak jak powiedział Pan Radny Gregorowicz przyznaje dyrektor szkoły na podstawie regulaminu po zaopiniowaniu przez związki zawodowe na okres od 6 miesięcy do 1 roku. Najlepszym momentem na to, żeby taki dodatek przyznawać jest 1 września od momentu, bowiem wtedy, kiedy podsumowuje się rok szkolny, kiedy ocenia się pracę nauczyciela w kontekście tego, co on wykonywał przez ostatnie 10 miesięcy ubiegłego roku szkolnego i przyznaje mu się dodatek motywacyjny na okres 6 miesięcy z możliwością przedłużenia na rok. Ja uważam, że taka polityka samorządu, w której nie mówi się o oszczędzaniu tylko mówi się o niewydatkowaniu pieniędzy jest dobra. Co to znaczy oszczędzać na wynagrodzeniach, na jakości pracy nauczycieli. W konsekwencji takie myślenie, że zaoszczędzamy, więc możemy przeznaczyć, na co innego a nie na wynagrodzenia jest polityką złą, bo wydatki wydawane ja już nie mówię na oświatę, ale przede wszystkim na wynagrodzenia nauczycieli są czynnikiem

motywującym do pracy. Zależy nam na tym, żeby do zawodu trafiali jak najlepsi. Przez wiele lat studia przyjmowały na zasadzie negatywnej selekcji studentów na kierunki pedagogiczne. Niestety najlepsi studenci nie trafiali na kierunki pedagogiczne. To się zmienia, ale nie jesteśmy w stanie zmienić na poziomie lokalnym tego, co robią uczelnie pedagogiczne i tego, co robi Rząd w kontekście kształcenia przyszłych pedagogów, ale możemy zmienić na poziomie lokalnym, wzmocnić na poziomie lokalnym poprzez właśnie regulaminy decyzji dyrektorów, nauczycieli, których cenimy za pracę, którzy podnoszą jakość szkół a przede wszystkim przygotowują uczniów do życia. Ja uważam i tak nasz klub, że ten dodatek motywacyjny choć jest za mały, należy się jak najbardziej nauczycielom, jeśli oczekujemy i rozliczamy nauczycieli za ich pracę to uważam, że to jest dobry krok w tym, żeby do zawodu trafiali jak najlepsi pedagodzy. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Przewodniczący, ja może odpowiem tylko na pytania, bo padły dwa. Chciałem uzupełnić a Pan Naczelnik uzupełni moją wypowiedź, jeżeli mogę się posiłkować tak znakomitym fachowcem. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Panie Burmistrzu już dopuściłem Pana do głosu proszę zaczynać.) Pierwsze pytanie Pan Radny Kusyk zadał. Jakie grupy zawodowe w ostatnim czasie otrzymały tak wysoką 15% podwyżkę płac? Ja sobie przypominam taką sytuację ze 2 lata temu, kiedy były wypłacone nagrody w rządzie dla ministrów dla różnych takich wysokich urzędników, to było znacznie więcej niż 15%. Te nagrody miały być zwrócone, nie wiem czy zostały czy nie. Potem przypominam sobie, że Burmistrzom, Prezydentom, Wójtom Miast, Sekretarzom i Zastępcom obniżono wyposażenie o 20%. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Panie Burmistrzu Pan Radny zapytał o podwyżki, tak gdzie obniżono niech się Pan nie wypowiada. Także bezpośrednio odpowiadać na pytanie, żebyśmy nie robili jakiś wycieczek politycznych, bo ja wiem, co zaraz może się wydarzyć na tej sali.) Ja chciałem tylko powiedzieć, sprostować Pana Radnego Polichańczuka. Pan Radny powiedział, że te dodatki przyznaje dyrektor szkoły, zgadzam się z tym jak najbardziej z małym jednym wyjątkiem bo dyrektor szkoły może ten dodatek dostać. Przyznaje go Burmistrz. Dziękuję.

Naczelnik STANISŁAW JEDNOUS

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja może w gwoli uzupełnienia dodam, że tylko z województwa lubelskiego te miasta, które podniosły w ostatnim czasie dodatek motywacyjny, do jakiej wysokości? Może po kolei. Ostrów Lubelski do 20%, Włodawa do 15%, Kraśnik do 20%, Świdnik do 40%, Janów Lubelski do 20%, Opole Lubelskie kwotowo do 400 zł, Puławy do 30%, Łęczna do 20% to tak w gwoli informacji może wcześniej powinienem to przedstawić, że jest to trend nie tylko w naszym mieście, ale w Polsce. Jeżeli chodzi o takie sprostowanie odnośnie wypowiedzi Pana Radnego Kusyka to chcę powiedzieć, że dodatek motywacyjny przyznawany jest na rok szkolny a nie na rok kalendarzowy, chociaż budżet jest liczony na rok kalendarzowy. Tak jak wspomniano jest to średnio nauczyciela 3% tak było i tak jest więc nie jest to jakaś kwota (...) Tyle chyba na razie.

Radny GRZEGORZ PIOTR SIWEK

Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Panowie Przewodniczący, Panie Burmistrzu jestem przeciwny tej uchwale ze względu na to, że już dzisiaj można zauważyć niektórzy nauczyciele już dostają bardzo duże wynagrodzenie, jeżeli chodzi o dodatek a niektórzy pracują cały rok, mają za sobą organizowanie różnych wycieczek, różnych nie wiem kolonii nie kolonii czy uroczystości, które są w szkole i nie dostają żadnego dodatku i mówienie, że średnio to jest 3% okej ja się zgadzam. Średnio w całej szkole, ale są sytuacje gdzie przez cały okres i cały rok nauczyciel dostaje te 10% a drugi nauczyciel choćby nie wiadomo, co

robił tylko, dlatego, że jest po innej linii politycznej dostaje 0%. Choćby się spinał sam w sobie nigdy nie dostanie więcej. Ja obawiam się, że teraz po podwyższeniu tych 20% ta sama sytuacja tylko poprawi się tylko tym, których dyrektor uważa. Dziękuję.

Radny KRZYSZTOF ADAM ŻYŚKO

Panowie Burmistrzowie, Panowie Przewodniczący, Szanowna Rado, Zebrani ten dodatek jest dodatkiem uznaniowym troszkę przerysuję sytuację, ale tak naprawdę dyrektor może przyznać ten dodatek powiedzmy Pani Wioli, którą bardzo lubi w wysokości 20% a wuefiście, który ma wyniki 3% tylko. W związku z tym takie pytanie, sugestia ewentualnie do Naczelnika Oświaty czy można byłoby stworzyć taki regulamin, który byłby ogólnie dostępny, systematyzujący w pewien sposób te właśnie dodatki i wysokość, jaką poszczególni nauczyciele będą osiągać. Dziękuję.

Naczelnik STANISŁAW JEDNOUS

Panie Radny Żyśko taki regulamin jest, to jest tylko poprawka do jednego ustępu w jednym paragrafie. Cały rozdział drugi tam gdzie jest w załączniku numer 1 mowa o dodatku motywacyjnym § 2, 3, 4, 5 jest dokładnie opisane, za co, w jaki sposób i na jaki okres przyznaje się ten dodatek i to w gestii dyrektora szkoły. No i oczywiście Burmistrza w stosunku do dyrektorów szkół. Dziękuję.

Radny MAREK ADAM POLICHAŃCZUK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado ja naprawdę proszę Państwa, żeby nie sprowadzać tego do tematu polityki, bo zabrzniemy niepotrzebnie w kozi róg. Ja chcę tylko przypomnieć, że dodatek motywacyjny jest elementem tak jak Pan Wiceprzewodniczący Andrzej Zieliński powiedział motywowania i dbania o to, żeby dobrzy nauczyciele przychodzili do nas do pracy. Ja Państwu podam tylko przykład, że w Warszawie dodatek motywacyjny sięga nawet 60% w niektórych przypadkach i dotyczy to np. nauczycieli języków obcych, których brakuje. Więc tak samo tutaj, więc naprawdę dajmy ten instrument dyrektorowi, nie postrzegajmy dyrektora, jako członka jakiejś grupy wzajemnej adoracji, bo to do niczego nie zaprowadzi. Proszę Państwa przepracowałem ileś tam lat w szkole, jest naprawdę regulamin takiego nagradzania jest bardzo trudny, bo jak porównać pracę nauczyciela matematyki, fizyki, polskiego, którego dzieci biorą udział w olimpiadach z nauczycielem wychowania przedszkolnego czy klas 1-3. Jest to nieporównywalne. Natomiast są różne sposoby oraz różne elementy tego oceniania, więc nie sprowadzamy tego tylko do czystych procentów, naprawdę wierzymy dyrektorowi, że jego celem jest podnoszenie poziomu nauczania w szkole, motywowania odpowiedniego nauczycieli. Nie róbmy naprawdę z igieł wideł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Tutaj proszę bardzo Radny Gregorowicz był następny. Ja chciałem powiedzieć w ten sposób, że chciałem tutaj się zgodzić z Panem Markiem Polichańczukiem. Jest jedna rzecz, na którą chciałem zwrócić uwagę, że wszyscy dyrektorzy za wyjątkiem jedynym Szkoły Nr 3 byli wybierani w poprzednich 8 latach, więc podejrzewam, że nauczyciele nie będą się obawiali, jeśli zostaną tak potraktowani jak powiedział o tym Radny Żyśko w sposób taki nieuczciwy powiedzmy wprost przez swoich zwierzchników, że nie będą się bali przyjść do Burmistrza Pańnika, który tak naprawdę z tymi osobami, które wówczas były nominowane na tych dyrektorów nie ma zbyt dużo wspólnego, wręcz nic. Więc tutaj jest tak sytuacja, że wydaje mi się, że Burmistrz na pewno nie odmówi nauczycielom, którzy byliby faktycznie tak potraktowani jak wskazał Pan Radny Krzysztof Żyśko no, bo ja tego też bym się obawiał, ale wiem, że mają, do kogo się zwrócić.

Radny GRZEGORZ BENEDYKT GREGOROWICZ

Szanowni Zebrani, część wypowiedzi wyjął mi z ust Pan Przewodniczący. Inny wątek polega na tym, że głosy, które padły ze strony Pana Radnego Żyński i Pana Siwka sugerują, że jest mocno w nas zakorzeniona niewiara w organy przedstawicielskie czy wyborcze. W szkołach tak samo funkcjonuje, jak w samorządzie, jak i również w życiu publicznym jakiś organ. Jest wybrany dyrektor, jest jakaś rada rodziców, nauczycielska i w związku z tym, jeśli my uważamy, że oni kierują się polityką czy jakimiś swoimi widzimisię to powiem tak, to my dokonujemy destrukcji pewnej demokratycznej. To znaczy, że może się tak dziać wszędzie, w mojej firmie, w Urzędzie Miasta, w Starostwie, w Rządzie. Zaufanie może rzeczywiście powinno być ograniczone, ale przecież na to zaufanie możemy wpływać swoim osobistym przykładem, więc wybierajmy z większym rozsądkiem, tutaj właśnie Przewodniczący napomknął, że dyrektorami są ludzie z różnych okresów politycznych w mieście, więc zarzut jednostronności politycznej jest wykluczony. Po drugie właśnie jest przecież Komisja Oświaty i tutaj namawiam, żeby dokonywała większej kontroli i nadzoru, co się dzieje z finansami publicznymi również w odniesieniu do oświaty, to jest wg mnie trochę zaniedbany kierunek i rzecz tutaj w kierunku Pana Burmistrza i zwłaszcza Naczelnika Jednosa. No proszę Państwa musimy mieć ze strony administracji jakiś nadzór nad tymi szkołami, żeby zapobiec tego typu tendencjom, o których słusznie w pewnej mierze mówił Radny Siwek. No gdzie jest rewizor, no gdzie jest kontrola wewnętrzna w Urzędzie. Była jakaś babka pamiętam taka blondynka fajna lat odległych już bliżej, w tej sprawie nie będę wypowiadał, ale proszę Państwa już ileś lat jej nie ma i pytanie była jakaś kontrola w ostatnim okresie w szkołach ze strony Urzędu Miasta, była jakaś rewizorka w jedynce, w dwójce, w trójce, w czwórce? Właśnie będzie no widzicie, czyli od kilku a może dziecięciu czy nastu lat nie mamy żadnej kontroli, co Ci dyrektorzy robią właśnie z dodatkiem motywacyjnym, z funkcyjnym, z innymi rzeczami, co oni tam robią między sobą to jest jeszcze inna rzecz. Ja uważam, że ten rewizor, ten kontroler, kontrola wewnętrzna to powinien kontrolować finanse publiczne i naszą subwencję oświatową, którą dajemy do szkół, ale też ta kontrola powinna być urzędowa rozszerzona, bo proszę Państwa rozumiem, że większość budżetu szkoły to jest budżet płacowy, ale przecież kilkanaście procent czy kilkadziesiąt to są wydatki rzeczowe. Pytanie proszę Państwa: W jakiej szkole jestem a byłem w kilku szkołach to mi całą dobę cieknie ciągle woda, czy u mnie w domu jakby ciekła mi 5 minut to żona nie wiem, co by ze mną zrobiła, ale na pewno nic dobrego. Czujniki światła. Uczniowie wchodzą, zapalają światło, świeci się cały dzień. Energia cieplna grzeje całą dobę czy wyłącza się, czy są jakieś czujniki zainstalowane, że grzeje się tylko, gdy dzieci są w szkole albo godzinę przed rozpoczęciem nauki albo godzinę po zakończeniu ciepło się zatrzymuje. Po prostu nie ma kontroli również mediów. Co się dzieje z organizacją, pracą struktur gospodarczych w poszczególnych szkołach oprócz rewizora, czyli kontroli wewnętrznej, finansowej to powinna być wysyłana czasem czy zorganizowana komórka czy upoważnione jakieś komórki, żeby również dokonywały jakiś przeglądów merytorycznych, również w zakresie wydatków rzeczowych. Tam nie ma do czynienia z marnotrawstwem. Moim zdaniem w szkołach jest również duże marnotrawstwo również w tej dziedzinie. I temu trzeba się przyjrzeć a nie tylko przestrzegać, że na pewno jest tam źle to należy, co, scentralizować, zadekretować wszystko, regulamin zmienić, żeby każdy przypadek dokładnie opisać. Państwo czy szkoła czy samorząd terytorialny, wszystko będzie zadekretowane i opisane prawem to jest państwo dyktatorskie. Zmierzamy w kierunku folwarku zwierzęcego. Po to jest samorząd lokalny, żeby mieć również prawo do popełniania błędów, ale te błędy są w nas. Postarajmy się je usunąć. Dziękuję.

Radna BEATA PASIKOWSKA

Szanowni Państwo, dla mnie to jest jakieś pytanie, o ograniczenie wolności czy swobody czy jakieś tam sympatii politycznej, ale jest to pewna transparentność. To są dosyć duże pieniądze, które są jakimś tam dodatkiem dla nauczycieli. Ja nie do końca rozumiem, dlaczego nie możemy być w tym transparentni. Zdaje sobie sprawę, że dyrektorzy starają się robić to jak najlepiej, ale nie oszukujemy się to są też tylko ludzie są również różne sympatie w szkołach. Myślę, że wielu nauczycieli nie zawsze jest sobie w stanie odpowiedzieć, sami sobie na pytanie, oczywiście te dodatki są też trzymane w tajemnicy, więc nie sądzę, że nauczyciele wiedzą, nie wiem, dlaczego są trzymane w tajemnicy, dlaczego jeden dostaje 3%, ktoś inny 7%, a ktoś 10%. Dlaczego to nie jest jawne? To takie moje pierwsze pytanie. Drugie, dlaczego nauczyciel sam nie może sobie zweryfikować np. dlaczego dostał 3% i czego mu brakuje do tego, aby dostać 7% w następnym roku. Z czego wynika to, że nie mamy jasnych wskaźników, które znają wszyscy nauczyciele, którzy mogą sobie iść, jeśli poczują się poszkodowani przez dyrektora zweryfikować na wspólnej rozmowie z dyrektorem. W każdym zakładzie pracy istnieje jakaś ocena pracy oczywiście w szkołach też, także mówiliśmy o regulaminie, który istnieje, mamy Komisję Oświaty. Ja na Komisję Oświaty często słyszę, znaczy też jestem nowicjuszem, ale słyszę, że naszą rolą jest przede wszystkim dbanie o infrastrukturę, o budynki szkolne, o to, co jest wokół szkoły, a niewiele mamy do powiedzenia o tym, co się w tej szkole dzieje, jeśli chodzi o jakość edukacji. W tym momencie mówimy o pieniądzach, które są pieniędzmi miasta, podatników, to są pieniądze, które my w pewnym sensie wnosimy do budżetu i uważam, że jako Komisja Oświaty powinniśmy mieć prawo zajrzeć do takiego regulaminu, zobaczyć jak on jest zbudowany, na co zwracają uwagę dyrektorzy. Przecież też jesteśmy rodzicami, wybierali nas też rodzice, też możemy coś zasugerować, nie rozumiem, dlaczego nie możemy się nad tym pochylić i uczynić jasne i klarowne wskaźniki, za co dany nauczyciel otrzymuje tyle, jaka jest granica między zero a trzy, między trzy a pięć itd. I tutaj nie ma problemu w tym, że ktoś jest nauczycielem edukacji wczesnoszkolnej, jak ktoś jest nauczycielem edukacji matematycznej, bo naprawdę jest tyle rzeczy, które możemy uwzględnić, że dla mnie ta transparentność i myślę, że wielu nauczycieli nas tutaj poprze, bo jest pewne poczucie zakładam jakieś niesprawiedliwości czasami w tym gronie. Z czego wynika taki podział dodatku motywacyjnego. Więc ja bym jednak optowała za tym, żeby na Komisji Oświaty mogli poznać ten regulamin, być może każda szkoła ma swój, przyjrzyjmy się temu i fajnie by było czy dobrze by było gdyby dyrektorzy określili sobie widełki z jasnym wskaźnikiem, kiedy ktoś dostaje od zera do pięć, kiedy ktoś od pięć do dziesięć, kiedy dostaje dwadzieścia. Uważam, że jest to poczucie transparentności, sprawiedliwości w szkołach i jest to łatwe do zweryfikowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję Pani Radnej i tak mam takie dziwne odczucie, że tak naprawdę jesteśmy chwilę po wyborach takie głosy istotne uważam z ust Pani Radnej padają, ale proszę zwrócić uwagę, że nie chciałbym się powtarzać jak niektórzy w sejmie, ale przez ostatnie 8 lat takiej właśnie debaty zabrakło Pani Radna. Takiej właśnie debaty zabrakło i teraz zgodnie z kompetencjami Burmistrz ma pewne mechanizmy, Radni mają pewne mechanizmy i można tymi sprawami się zająć, ale Pani Radna dała nam przed chwilą naprawdę dużą opinię tego, co się dzieje w tych placówkach oświaty i przyznam się szczerze, że mam duży żal do poprzedniego Burmistrza, że faktycznie to, co Radna mówi, że takie opinie w tych szkołach są. Dlatego Panie Burmistrzu Paśnik, Panie Burmistrzu Wróblewski mam nadzieję, że zmienicie to zło, które się dzieje w tych szkołach i naprawdę będziecie ten system naprawiali. Pan Przewodniczący Andrzej Zieliński prosi o głos.

Wiceprzewodniczący ANDRZEJ WOJCIECH ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu ja odnoszę się do wypowiedzi Pani Radnej Pasikowskiej, jeżeli tak mogę się zwrócić. Pani Beato, dlaczego dzisiaj podejmujemy tę uchwałę? Otóż, dlatego, że dotyczy ona zmiany regulaminu, który uchwaliła Rada Miasta a nie jakiś regulaminów przyjmowanych przez szkoły. Przyjrzyjmy się regulaminom, jest jeden regulamin, który został przyjęty przez Radę Miasta i który zakłada dzisiaj drobną modyfikację w tym (...) w postaci podniesienia wskaźnika wysokości dodatku motywacyjnego. Ten regulamin obowiązuje od 2009 roku. Ja uważam, że jest dobry, dlatego, że zakłada wszystkie elementy, o których Pani mówiła, oceny jakości pracy nauczyciela w różnych obszarach nie tylko dydaktycznych ale także w opiekuńczych i wychowawczych i tam również dyrektor szkoły na podstawie uzgodnień z Radą Pedagogiczną, ze związkami zawodowymi może ustalić gradację oceny punktów. Jeśli dyrektor tego nie zrobi to ja sobie nie wyobrażam, przez parę lat pracowałem w szkole, również kierowałem szkołą, żeby nie było reakcji Rady Pedagogicznej. U mnie Rada Pedagogiczna dokładnie wiedziała, kto dostaje i jaki dodatek motywacyjny i związki zawodowe wcześniej były informowane o planach oceny pracy. To jest jedna rzecz. A druga jest taka, ja chce zwrócić Państwu uwagę na to, że nauczyciele tak jak i wszyscy inni pracujący w szkole pracownicy są pracownikami samorządowymi i podlegają ocenie pracy pracownika samorządowego tak jak również nauczyciel podlega ocenie pracy mniej więcej, co 5 lat. Proszę Państwa wszystkie te oceny pracy w tym również i regulamin nie są oparte wyłącznie o subiektywne odczucie dyrektora szkoły, bo gdyby tak było to dyrektor szkoły długo by nie porządził. I nie, dlatego, że załoga by się zbuntowała, że nauczyciele zaczęliby protestować tylko, dlatego, że organ prowadzący nie dopuściłby do sytuacji takiej, w której niesprawiedliwość, o której Pani mówi czy brak przejrzystości doprowadziłby do niezadowolenia w gronie pedagogicznych wśród pracowników niepedagogicznych również w szkole. Jeśli Państwo uważacie, nie wiem mam nadzieję, że się zapoznaliście z tym regulaminem, bo ja znam go. Mam wrażenie, że nie wszyscy znają go dokładnie. Jeśli uważacie Państwo, że tam powinno coś się zmienić bardzo proszę, jako Przewodniczący Komisji Oświaty przyjmę każdą sugestię i oczywiście na najbliższym posiedzeniu czy w miarę możliwości na najbliższym posiedzeniu Komisji Oświaty się temu przyjrzymy. Dziękuję bardzo.

Radna BEATA PASIKOWSKA

Na początku chciałam, żeby nie wkładać mi Pan w usta słów, których nie powiedziałam. Nie powiedziałam, że w szkole dzieje się zło, ale uważam, że zawsze może być lepiej niż było. Po to też jesteśmy, żeby pewne rzeczy usprawniać. Teraz gdybyśmy zrobili ankietę wśród nauczycieli może byśmy mieli podgląd na ile ten system, który funkcjonuje jest satysfakcjonujący i jest transparentny. Ja nie mówię tutaj czy jest źle. Być może dałoby nam to odpowiedź czy taka transparentność bądź jej zwiększenie nie byłoby mile widziane przez nauczycieli w szkole. Jeśli istnieje taki regulamin, to uważam, że zasadne byłoby, żebyśmy (...) bo tutaj Pan Przewodniczący Zieliński jest bardziej doświadczony i ma te regulaminy. Nie dostaliśmy wydaje mi się tego regulaminu w dokumentach, które zostały nam przesłane, nie byliśmy w stanie się z nim zapoznać. Jeśli zmianą w regulaminie jest tylko wzrost procentowy no to być może fajnie byłoby się z nim zapoznać. Powiedział Pan, że regulamin jest z roku 2009, mamy rok 2019 wiele się zmieniło przez 10 lat, można popatrzeć czy pewne inne aspekty nie stały się tutaj elementem motywacji dla nauczycieli, więc wnioskuje abyśmy mieli więcej czasu na zapoznanie się z tym regulaminem ewentualnie na zapoznanie się z tym jak dyrektorzy na podstawie, jakich wskaźników wprowadzają te dodatki. Czy rzeczywiście istnieją te transparentne systemy w każdej szkole. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Pani Radna ja tylko powiem tylko jedną rzecz, bo troszkę to zabrzmiało tak jakby ktoś przed Panią coś ukrywał. Niech Pani przeczyta tytuł dzisiejszej uchwały. Pierwszą część zmianę uchwały Nr XXIX/193/09 Rady Miasta Lubartów z dnia 3 kwietnia 2009 r. zmienioną uchwałą Nr XIV/94/11 z dnia 28 listopada to są te dwa dokumenty, o których Pani mówi. Nie ma sytuacji takiej, że my mamy obowiązek wysyłać te regulaminy. Są one dostępne na stronie internetowej i my nie możemy odrabiać pracy z każdego Radnego. One zostały wskazane w porządku obrad i jeżeli nowelizujemy jakąkolwiek inną uchwałę to również nie zwykło się, aby wysyłać wszystkie poprzednie uchwały, ze wszystkimi nowelami do tych uchwał Radnym. Po to jest to wskazywane, żeby każdy z nas, oprócz tego, że przyjdzie na sesję Rady Miasta i dostanie gotowe dokumenty, zapoznał się z tymi dokumentami źródłowymi, nie przyjmuje tej krytyki, bo nie mamy obowiązku tych dokumentów wysyłać. Proszę zwrócić uwagę, że Radni zapoznali się z tymi uchwałami Ci, którzy dzisiaj biorą udział w dyskusji, podejrzewam, że również nie wszyscy, natomiast tutaj naprawdę prosiłbym, żeby nie powodować tutaj takiej sytuacji, która jest troszkę dla mnie przynajmniej niezręczna, bo ja przed Panią Radną naprawdę nic nie ukrywam. Ktoś jeszcze z Radnych chciałby wziąć udział w dyskusji? Pan Naczelnik jeszcze widzę, ale może Pan Naczelnik dałby dzisiaj już spokój. Proszę bardzo.

Naczelnik STANISŁAW JEDNOUS

Wysoka Rado ja chciałem uzupełnić tylko jedną rzecz dotyczącą kontroli. Ja pracowałem na tym samym stanowisku od 2004 roku do 2011 i zawsze z Panią Haliną Raczkowską chodziliśmy na kontrole. Pani Halina kontrolowała finanse natomiast myśmy dostawali od Burmistrza upoważnienie i kontrolowaliśmy pod względem merytorycznym zasadność, celowość itd. W tej chwili pracuję od 20 maja i nie wyobrażam sobie, żeby to mogło wyglądać inaczej. Dlaczego przez 8 lat minione nie było kontroli? Nie wiem. Tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze ma ochotę zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. W związku z tym zamykam dyskusję. Proszę Państwa na początku przejdziemy do głosowania poprawki, którą przedłożył Pan Radny Piotr Kusyk i ta poprawka wiąże się ze zmianą uchwały, którą będziemy w tym momencie głosowali, aby przepraszam (Głosy z Sali nie do odtworzenia). Jak rozumiem Pan Radny tego nie uściślił, uchwała wchodzi w życie po upływie 40 dni po ogłoszeniu w Dz.Urz.Lubel., natomiast Radnemu chodzi o to, żeby uchwała weszła w życie dopiero z dniem 1 stycznia 2020 roku. Nie pomyliłem nic. I rozumiem, że Pan uzupełnia to o § 2, pozostałe paragrafy schodzą na plan dalszy, jeżeli chodzi o te zapisy. Czyli wiemy, co będziemy w tym momencie głosowali. Kto jest za tą poprawką proszę o podniesienie ręki. Pięcioro radnych jest za. Kto jest przeciw? Trzydziestu radnych jest przeciw. Kto wstrzymał się od głosu? Jeden radny wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta. Szanowni Radni na tym skończyliśmy rozpatrywanie poprawek. (Głosy z Sali nie do odtworzenia) Proszę Państwa zanim rozpoczną procedurę głosowania czy ktoś ma uwagi do treści samej uchwały, ale tylko do samej treści. Proszę bardzo Pan Radny Gregorowicz.

Rady GRZEGORZ BENEDYKT GREGOROWICZ

Moi drodzy właśnie rzut oka w tej chwili spowodował, że ujrzałem, że po § 1 jest 3, a potem dopiero 2. Trzeba chyba przestawić. Taki błąd tylko techniczny. Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Panie Burmistrzu czy będzie to potraktowane jako autopoprawka? (Wypowiedź Burmistrza z sali: Tak, wnoszę autopoprawkę. Paragrafy się zgadzają, tylko zamieńmy miejscami drugi przed trzecim paragrafem.) To jeszcze odbyło się przed procedurą głosowania.

Po zamknięciu dyskusji Przewodniczący Rady przeszedł do procedury głosowania przedmiotowego projektu uchwały. Zarządził sprawdzenie quorum, a następnie zwrócił się z pytaniami, kto jest za, kto przeciw, a kto wstrzymał się od głosu.

**Głosowano w sprawie:**

zmiany uchwały Nr XXIX/193/09 Rady Miasta Lubartów z dnia 3 kwietnia 2009 r. zmienionej uchwałą Nr XVI/94/11 Rady Miasta Lubartów z dnia 28 listopada 2011 r. w sprawie: regulaminu określającego wysokość oraz warunki przyznawania dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy, sposób obliczania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość funduszu nagród dla nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach i szkołach prowadzonych przez Miasto Lubartów;

**Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

**Wyniki imienne:**

ZA (14)

Jacek Bednarski, Robert Szczepan Błaszczak, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Tomasz Krówczyński, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Wojciech Krzysztof Osiecki, Marek Adam Polichańczuk, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński

PRZECIW (5)

Piotr Kusyk, Elżbieta Monika Mizio, Beata Pasikowska, Grzegorz Piotr Siwek, Krzysztof Adam Żyśko

NIEOBECNI (2)

Maria Kozak, Jan Stanisław Ścisiel

Uchwała Nr VIII/50/2019

c) określenia stawek procentowych bonifikaty od jednorazowej opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały a mianowicie określenia stawek procentowych bonifikaty od jednorazowej opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów. Poproszę o wprowadzenie. Zapraszam Pana Naczelnika Wydziału Radosława Kicińskiego.

Naczelnik RADOSŁAW KICIŃSKI

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, przedłożony Państwu projekt uchwały wynika bezpośrednio z ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów, która spowodowała,



że z dniem 1 stycznia wszystkie tego typu grunty przekształciły się, znaczy prawo użytkowania tych gruntów przekształciło się w prawo własności. Z tytułu takiego przekształcenia, nowi właściciele tych gruntów ponoszą muszą ponosić na rzecz gminy Lubartów opłaty tzw. przekształceniowe. Co do zasady ta opłata jest opłatą roczną równą opłacie rocznej, jaka była wcześniej ponoszona z tytułu użytkowania wieczystego. Jednakże wskazana ustawa przewiduje możliwość wniesienia opłaty jednorazowej i w takim wypadku ustawodawca dał odpowiednim radom możliwość udzielenia bonifikat z tytułu przekształcenia. W związku, z czym proponujemy udzielenie przy wniesieniu opłaty jednorazowej bonifikaty od 90% w pierwszym roku po przekształceniu do obniżającej się, co roku o 10% aż do 40% w szóstym roku po przekształceniu. Podobne samorządy wielkościami te bonifikaty określiły na poziomie od 10% do 60% w przypadku np. gminy Lublin, gminy Łuków natomiast, jeśli chodzi o Miasto Stołeczne Warszawę to jest 98% a Białą Podlaską wprowadziła bonifikaty 99%. Co ciekawe w przypadku podjęcia przez Państwa takiej uchwały również wojewoda w stosunku do gruntów Skarbu Państwa musi niezwłocznie wydać zarządzenie o zwiększeniu bonifikaty ustawowej do tej wielkości, jaka zostanie przyjęta w tej uchwale. Dziękuję bardzo.

Przed otwarciem dyskusji na temat przedmiotowego projektu uchwały, Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii w tym temacie.

Wszystkie Komisje Rady przedmiotowe projekty uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji udział wzięli:

**Radny GRZEGORZ BENEDYKT GREGOROWICZ**

Szanowni Zebrani, generalnie jestem, za ale mam jedną wątpliwość, którą nie zgłaszam w formie wniosków, ale chociaż jestem też na to gotowy i poddaje to pod rozagę autorom tej uchwały. Mianowicie ta bonifikata 90% w przypadku zapłaty w pierwszym roku wydaje się sensowna nawet na tle innych podobnych rozwiązań w samorządach. Ale jest pewna taka niejasność, sytuacja, która poddaje wątpliwość opłacalność takiej operacji mianowicie chodzi o waloryzację opłaty przekształceniowej. Przepisy mówią wyraźnie, że ta waloryzacja opłaty przekształceniowej, czyli ustalenie nowej wartości nieruchomości powinna odbywać się nie częściej jak raz na trzy lata. Ja znam samorządy, nie wiem jak jest w Lubartowie od razu mówię, ale znam samorządy gdzie nie częściej niż na trzy lata tzn. np. raz na 30 lat albo gdzieś tam kiedyś w latach 60-tych czy 80-tych nie waloryzowali i są to grosze, czyli grosze jeszcze pomniejsza się o 90% to wejdą jeszcze ente grosze, więc tak się zastanawiam czy ten § 2 w którym pisze bonifikata, o której mowa w § 1 nie przysługuje i jeżeli wnioskujący o udzielenie bonifikaty posiada zadłużenie z tytułu opłaty przekształceniowej lub użytkowania wieczystego wobec gminy Miasto Lubartów albo, jeżeli data ostatniej waloryzacji jest dłuższa niż 5 lat od daty przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w akt własności. O to chodzi. Skoro 3 lata się nie waloryzuje nie częściej niż 3 lata to, jeśli mamy 5 lat granicę od ostatniej waloryzacji to właściciel nieruchomości ten, który płaci za użytkowanie ma 2 lata, żeby dokonać albo brać udział albo namówić miasto, aby tej waloryzacji dokonało. Paradoksalnie chodzi o duże pieniądze. Ale zaznaczam nie jest to wniosek i nawet w tym kształcie jestem gotów to poprzeć i będę namawiał, żeby to poprzeć, ale sam się ustawodawca czy uchwałodawca zastanowi nawet jak nie dzisiaj, to może w jakimś czasie dokonując jakieś oceny, czy jakieś wyceny, czy jakieś orientacji wyliczeń, czy nie trzeba tej uchwały znowelizować. Powtarzam taka wątpliwość powoduje, że waloryzacja wartości nieruchomości, są tu ludzie na sali, którzy wiedzą, o co chodzi. Naprawdę są to duże pieniądze. Ja znam taką działkę założmy akurat nie z naszej gminy, ale

która była wyceniona 17 lat temu i kosztowała 18 tys. zł, a dzisiaj jest wyceniona na ponad 400 tys. zł. Więc jeśli będziemy 90% umarzać od 18 tys. to chyba jest to inna kwota niż 90 % z tych 400 tys., Więc rozumiem, że nasze służby miejskie na pewno lepiej pracowały, przynajmniej mam taką nadzieję i waloryzowały jak minęły 3 lata to już brały się za waloryzację, ale boję się, że mogą być takie przypadki i całkiem duże, że właśnie w ogóle zaniechano waloryzacji i tak naprawdę w dobie inflacji, gdy nieruchomości znowu idą w górę to niektóre kwoty są po prostu śmieszne. Ale zaznaczam, jestem za i niech władzę miasta zastanowią teraz albo przyszłości czy warto coś z tym zrobić. Dziękuję.

Naczelnik RADOSŁAW KICIŃSKI

Mogę na pewno potwierdzić, że w przypadku samorządu gminy Miasta Lubartów te waloryzacje były bardzo dawno temu przeprowadzone. Jeżeli chodzi o budownictwo wielorodzinne to był 2002 rok to możemy sobie wyobrazić jak ceny nieruchomości poszły w górę. Natomiast, jeśli chodzi o budownictwo jednorodzinne to 2009 rok. Natomiast zaproponowany przez Pana Radnego tutaj dopisek o 5 letnim okresie waloryzacji mógłby zostać uznany za niezgodny z prawem, jako zależny od urzędu a nie od osoby zainteresowanej. Dlatego nie stosujemy takich zapisów. Poza tym teraz jest mowa w odróżnieniu od wcześniejszych zapisów o waloryzacji właśnie, wskaźnik inflacji natomiast wcześniej mówiliśmy o aktualizacji. Urząd zlecał wykonanie nowych operatów szacunkowych z wyceną wartości i na tej podstawie naliczał nowe opłaty z tytułu użytkowania wieczystego. Dlatego to jest zasadnicza różnica, która została wprowadzona tą ustawą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Ja pozwolę sobie zabrać głos. Proszę Państwa kierunek tej uchwały jak widzimy wg. mnie jest właściwy. Szanowni Radni ja mam takie tutaj pytanie do Naczelnika, ponieważ mamy w § 1 wymienione tak osoby fizyczne będące właścicielem budynków mieszkalnych jednorodzinnych lub lokali mieszkalnych lub spółdzielni mieszkaniowych w wysokości. A chciałbym się zapytać, co się dzieje ze wspólnotami mieszkaniowymi, czyli wspólnoty mieszkalne są traktowane, jako lokale mieszkalne a jeżeli tak jest to, po co są wymienione spółdzielnie mieszkaniowe.

Naczelnik RADOSŁAW KICIŃSKI

Jeżeli chodzi o wspólnoty mieszkaniowe mówimy tutaj o osobach fizycznych natomiast w przypadku rozumiem, że jeszcze było pytanie o spółdzielnie mieszkaniowe, jako osoby prawne, które mają prawo użytkowania wieczystego. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Rozumiem, ale wspólnota to też jest przecież osoba prawna przecież) Ale tutaj poszczególni współwłaściciele lokali. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Rozumiem, że wszystko jest w porządku z tą uchwałą)

Wobec braku woli zabrania głosu na temat omawianego projektu uchwały Przewodniczący Rady zamknął otwartą dyskusję i przeszedł do procedury głosowania. Zarządził sprawdzenie quorum, a następnie zwrócił się z pytaniami, kto jest za, kto przeciw, a kto wstrzymał się od głosu.

#### **Głosowano w sprawie:**

określenia stawek procentowych bonifikaty od jednorazowej opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów

### Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

### Wyniki imienne:

ZA (19)

Jacek Bednarski, Robert Szczepan Błaszczak, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Tomasz Krówczyński, Piotr Kusyk, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Elżbieta Monika Mizio, Wojciech Krzysztof Osiecki, Beata Pasikowska, Marek Adam Polichańczuk, Grzegorz Piotr Siwek, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński, Krzysztof Adam Żyśko

NIEOBECNI (2)

Maria Kozak, Jan Stanisław Ścisł

Uchwała Nr VIII/51/2019

d) zmian w wieloletniej prognozie finansowej

oraz

e) zmian w budżecie na 2019 rok;

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad. Zmian w wieloletniej prognozie finansowej i tutaj Pani Skarbnik zapraszam i w budżecie byśmy mieli propozycje, żeby Pani od razu omówiła.

Skarbnik LUCYNA BISKUP

Szanowni Państwo, w wieloletniej prognozie finansowej w załączniku Nr 2 to jest wykaz przedsięwzięć w wierszu dotyczącym realizacji projektu przez Szkołę Podstawową Nr 4 projektu „ERASMUS +” „zwiększamy wydatki, limit wydatków roku bieżącego o 33 080 zł i stanowi on kwotę po zmianie 39 144 zł, natomiast limit wydatków na rok 2020 zmniejszamy o 680 zł i pozostaje tu kwota 15 620 zł. Przy czym łączne nakłady finansowe na realizację tego zadania nie ulegają zmianie i pozostają w kwocie 81 105 zł. Kolejna zmiana dotyczy wydatków majątkowych na realizację projektu „Zielony LOF” (Przewodniczący Rady : Przepraszam wejść w słowo, Szanowni Radni na komisjach mieliśmy omówione te wszystkie zmiany. Czy życzyście sobie, żeby je omawiać jeszcze raz? Bo wszyscy słyszeli te zmiany, Pani Skarbnik.) To tutaj tylko zmiana wydatków w poszczególnych latach, wartość zadania się nie zmienia. W załączniku Nr 2 zmiany takie jak w budżecie, a w budżecie nie wiem też czy omawiać tak po krótko? (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Nie. Chyba, że Radni tak sobie życzą?) To powiem tylko, że zwiększamy dochody i wydatki budżetu o kwotę 587 580 zł. Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa zanim otworzę dyskusję proszę o opinie dotyczącej wieloletniej prognozy finansowej i zmian w budżecie.

Przed otwarciem dyskusji na temat przedmiotowego projektu uchwał, Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii w tym temacie.

Wszystkie Komisje Rady przedmiotowe projekty uchwał zaopiniowały pozytywnie.

Wobec braku woli zabrania głosu w powyższym temacie Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przeszedł do procedury głosowania przedmiotowych projektów uchwał. Zarządził sprawdzenie quorum, a następnie zwrócił się z pytaniami, kto jest za, kto przeciw, a kto wstrzymał się od głosu.

**Głosowano w sprawie:**

zmian w wieloletniej prognozie finansowej;.

**Wyniki głosowania**

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

**Wyniki imienne:**

ZA (18)

Jacek Bednarski, Robert Szczepan Błaszczak, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Tomasz Krówczyński, Piotr Kusyk, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Elżbieta Monika Mizio, Wojciech Krzysztof Osiecki, Beata Pasikowska, Marek Adam Polichańczuk, Grzegorz Piotr Siwek, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński

NIEOBECNI (3)

Maria Kozak, Jan Stanisław Ściseł, Krzysztof Adam Żyśko

Uchwała Nr VIII/52/2019

**Głosowano w sprawie:**

zmian w budżecie na 2019 rok;.

**Wyniki głosowania**

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

**Wyniki imienne:**

ZA (18)

Jacek Bednarski, Robert Szczepan Błaszczak, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Tomasz Krówczyński, Piotr Kusyk, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Elżbieta Monika Mizio, Wojciech Krzysztof Osiecki, Beata Pasikowska, Marek Adam Polichańczuk, Grzegorz Piotr Siwek, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński

NIEOBECNI (3)

Maria Kozak, Jan Stanisław Ściseł, Krzysztof Adam Żyśko

Uchwała Nr VIII/53/2019

f) udzielenia Burmistrzowi Miasta Lubartów wotum zaufania;

Burmistrz KRZYSZTOF MARIUSZ PAŚNIK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Drodzy Goście. Cieszę się, że mogę być prekursorem pewnych zmian w prawie samorządowym. I po raz pierwszy przedkładam Państwu pod

obrad, pierwszy w historii naszego miasta raport o stanie gminy za rok 2018. Dokument ten został opracowany na podstawie artykułu 28 ustępu 1 ustawy o samorządzie gminnym. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam Panie Burmistrzu, wejść w słowo. Zapoznaliśmy się z tym dokumentem, ponieważ otrzymaliśmy go do domu. Więc mam taką gorącą prośbę, jakby Pan Burmistrz zrobił to w telegraficznym skrócie. Bo myślę, że Radni do dokumentu będą mieli pytania od siebie. Jeżeli Pan Burmistrz byłby taki łaskaw. Chyba, że Radni sobie życzą, żeby go czytać od dechy do dechy.) Nie, nie. Panie Przewodniczący jest to jakby kwintesencja tego, co jest w tym raporcie. Cały ten list, który do Państwa Radnych skierowałem. I oczywiście jak będą pytania, to na nie postaramy się odpowiedzieć. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Ale być może ktoś ma jakąś taką ochotę, żeby cały przeczytać.) Jeżeli ktoś ma taką ochotę, to proszę sygnał. To na pewno cały „od deski do deski” tutaj prześledzimy. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: To jak, telegraficzny skrót?) Dobrze, dziękuję bardzo. Tylko powiem, że to jest podsumowanie. Raport jest podsumowaniem działalności samorządu gminy w roku poprzednim. Co jest warte podkreślenia i chciałbym, żeby to jasno zostało wyartykułowane. Przedkładany dokument obejmuje sprawozdanie z prac władz samorządowych VII i VIII kadencji, która to przypominę VIII kadencja rozpoczęła się pod koniec listopada 2018 roku. Przedstawiona w nim charakterystyka poszczególnych obszarów działalności samorządu, daje cele i zakres, podejmowanych w tym okresie działań oraz wskazuje kierunki działania, jak Państwo się zapoznali z raportem, w jakim miasto może dalej się rozwijać. Znajdziemy tam wiele ważnych informacji, z funkcjonowania miasta w roku poprzednim. Dane, które pewnie Państwo Radni znają w szczególności. Ważne jest to, że ten raport będzie cykliczny i co roku będziemy nad nim debatowali i będę go Państwu przedstawiał. Oczywiście po raporcie jakby zapraszam do debaty na temat tego raportu. Natomiast wracając do samego raportu, chciałbym wyrazić nadzieję, że ten dokument będzie stanowił bazę wyjściową do naszych działań wspólnych, na temat dyskusji o mieście Lubartowie i o przyszłości naszego miasta. Chciałbym, żeby ta dyskusja odbywała się w szerokim gremium wszystkich nas i pracowników Urzędu Miasta. W szczególności Państwa Radnych. Bo to jest ważne. Każdy z nas ma różne spojrzenia na nasze miasto, ale na pewno każdemu z nas przyświeca jeden cel, żeby naszym mieszkańcom w naszym mieście żyło się jak najlepiej. Oczywiście ten raport pokazuje, co zostało zrobione w 2018 roku. No też, co nie zostało zrobione, bo jest kilka takich elementów, co jest kontynuowane w roku 2019, jak również w 2020 roku, aby efektywnie wykorzystać te możliwości, które przedstawiliśmy w raporcie. W najbliższym czasie zaproszę Państwa do dyskusji o kluczowych obszarach istotnych dla przyszłości Lubartowa. Których efektem tej dyskusji będzie dokument, który musimy stworzyć i chcemy stworzyć, bo to jest ważny dokument nie tylko dla nas samorządowców, ale również dla naszych mieszkańców i dla naszego miasta. Czyli musimy wspólnie stworzyć strategię rozwoju miasta na kolejne lata. Ja w tym miejscu dziękuję bardzo. Zapraszam do debaty. Zapraszam do zadawania pytań. Postaramy się wspólnie z pracownikami odpowiedzieć szczegółowo na Państwa pytania, jeżeli takowe będą. A po debacie bardzo proszę o udzielenie mi wotum zaufania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Zanim otworzę dyskusję proszę Państwa chciałem podkreślić jedną rzecz, że w dzisiejszej debacie, również jeżeli chodzi o ten dokument, miały prawo wziąć udział osoby, które są uprawnione odrębnymi przepisami, jeżeli chodzi o ustawę o samorządzie gminnym. Nie skorzystały z tego uprawnienia.

Przed otwarciem dyskusji na temat przedmiotowego projektu uchwały, Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii w tym temacie.

Wszystkie Komisje Rady przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji udział wzięli:

**Radny GRZEGORZ BENEDYKT GREGOROWICZ**

Szanowni Zebrani, od razu uprzedzam, że ja nie chcę w sposób dyżurny zabierać głosu, dlatego że ludzie milczą. Bo gdy rozum milczy to budzą się potwory. Nie chciałbym na tego potwora wyjść, ale właśnie wprowadzono po raz pierwszy raport o stanie gminy, który jest podstawą. Debata nad jego treścią jest podstawą do udzielenia wotum zaufania Panu Burmistrzowi. Więc jak nie ma żadnego głosu na temat raportu to znaczy, że my przepraszam, ale trochę mylimy swoją funkcję. No przecież mamy ocenić to czy te kierunki rozwoju opisane w raporcie, to są dobre kierunki, czy jakieś wytyczne należy dać Panu Burmistrzowi, czy w jakim kierunku należy kierować strategię rozwoju, czy jakieś inne uwagi natury ogólnej, ale i szczegółowej, które będą pomocne dla organów wykonawczych. I jeśli przejdziemy milczeniem to znaczy, że głosowanie będzie miało charakter wyłącznie techniczny. No proszę Państwa to nie tak powinno funkcjonować w samorządzie. Kończąc przydługi wstęp, to chciałbym zwrócić uwagę na dwie rzeczy, które mi się już narzuciły, jakby czytając ten raport. Dwie rzeczy. Pierwsza to jest taka, że jest to tak naprawdę inwentaryzacja. Takie zwykłe z natury zliczenie środków trwałych i nietrwałych w pewnym sensie, czyli jest to opisanie tego, co jest w gminie. I w tym sensie to nie jest nic takiego odkrywczego, to po prostu zebrane do kupy, czy w innym miejscu to, co znajduję się w naszym samorządzie w różnych aspektach. Ale teraz na podstawie tego trzeba jakieś wnioski wysnuć. Ja mam taki pierwszy wniosek, czy nawet dwa odnoszące się do treści. Wniosek do organu wykonawczego, ale też do Rady. Pierwszy taki, że na stronie 18 jest uwaga o infrastrukturze wodociągowej i kanalizacyjnej. W tamtym roku zakończył się proces chyba największej inwestycji w dziejach Lubartowa. Budowa nowej oczyszczalni ścieków, która nawet przekracza finansowo, budowę sortowni, która wywołała tyle emocji. I proszę Państwa to jest inwestycja objęta największą tajemnicą w historii tego samorządu. Ja nic o tym nie wiem. I to mimo tego proszę Państwa, nie ma co się chwalić swoją niewiedzą, ale tak naprawdę nie było możliwości, żeby się dowiedzieć w oparciu o obiektywne dane, które spływały z internetu, z publikatorów, z mediów. Naprawdę nie mieliśmy nad tym nadzoru. Żadna Komisja w sposób wystarczający nie pochyliła się nad tą inwestycją. I związku z tym ja nie wiem, co tam trzeba jeszcze zrobić, co jest do zrobienia. Tam jakiś plan żeśmy uchwalili, ale tak naprawdę opisano. Nic tu nie ma, ile wynosiła inwestycja, co zbudowano. Podane jest 3 albo 5 enigmatycznych punktów i dzięki temu coś uzyskano. Ale tak naprawdę proponuję żeby Komisja Budowlana czy jakaś dotycząca infrastruktury, żeby się pochyliła. Mamy już czas chyba, żeby zastanowić się co nam przyniosła ta modernizacja. Po co tyle pieniędzy włożono, i jakie efekty z tego będą mieli nasi wyborcy, mieszkańcy. To jest jedna rzecz. I druga rzecz, która mnie osobiście boli, jako członka, pewnego lobbii drogowego, ale rozumiem że to lobbii składa się z 21 radnych, z wszystkich, bo każdy z nas jeździ po drogach. Proszę Państwa na 35 stronie jest o drogach. Drogi są jedną z kilku najważniejszych dziedzin funkcjonowania samorządu, moim zdaniem. A proszę bardzo stron jest tu kilkadziesiąt, 66 a opisanie infrastruktury drogowej zajęło pół strony 35. Pół strony. Proszę Państwa i tam choćby pisze, że w ubiegłym roku na budowę dróg wydano milion dwieście tysięcy. Co jest porównywalne z kwotą wydaną na zimowe oczyszczanie i drobne naprawy, albo naprawy znaków drogowych i takich jeszcze innych drobiazgów. Czyli jeszcze proszę Państwa milion dwieście wydajemy na drogę w takim dużym mieście 22 tysięcznym. To jest skandal, dlatego my powinniśmy wielokrotnie zwiększyć wydatki na infrastrukturę drogową. I to jest taka wytyczna według mnie, wskazówka dla Pana Burmistrza i jego służb, ale i dla nas, że

Panowie, nie tylko oświatą stoi budżet. Do tej pory mam wrażenie, że budżet samorządowy, nie tylko w Lubartowie z resztą, to jest budżet oświatowy, a reszta to jest jakiś plankton budżetowy, jakieś gadzety, dodatki. I tak naprawdę po prostu mamy mały wpływ na bieg wydarzeń w Lubartowie. Dla mnie takim synonimem znikomości naszego wpływu to są wydatki drogowe. No za mało. Milion dwieście, to powinno być dwanaście milionów. Przynajmniej rząd wielkości powinien być większy, dlatego chciałbym, wzywam Państwa, siebie wzywam, Pana Burmistrza, że zastanówmy się jak opracować w przyszłości plan rozwoju drogownictwa w naszym mieście. No 16 kilometrów dróg, jeszcze polnych. Miasto jedno z najmniejszych z województwie - 13,9 kilometra. Ostrów Lubelski ma 29 kilometrów... Miasto mówię, a nie gmina. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam bardzo Panie Radny, skupmy się na raporcie, bo Pan wchodzi już w zupełnie inny temat, w temat dróg. Jeżeli w tym raporcie czegoś brakuje, to musimy pamiętać, że to jest raport za okres miniony. On nie stawia też na przyszłość, on jest raportem za to, co się skończyło, więc musimy zwrócić uwagę, na to czego brakuje w tym raporcie. Natomiast nie idźmy tak szeroko, żebyśmy wymieniali wszystkie kilometry we wszystkich gminach naszych na około. Bo troszkę będziemy odbiegali od tematu.) Panie Przewodniczący mógłbym z Panem polemizować, ale nie będę. Podam tylko jedno zdanie wymieniono w tym raporcie. W drugim akapicie jest napisane: „Przedkładając Państwu ten dokument wyrażam nadzieję, że będzie on stanowił dobrą bazę wyjściową do rozpoczęcia dyskusji o rozwoju Lubartowa i przyszłości naszego miasta.”. No to właśnie ja uznałem, że 1,265 mln km dróg bitych, to jest dobra baza, żeby rozpocząć dyskusję. Że walnijmy, dajmy dziesięć razy więcej pieniędzy na drogi. I to jest wezwanie do Pana Burmistrza, do nas, żeby to zrobić. I tylko tyle. Dziękuję, pozdrawiam.

Radny MAREK ADAM POLICHAŃCZUK

Szanowni Państwo, cieszę się, że ten raport ma być wstępem, do jakby dyskusji o przyszłości, o kierunkach rozwoju, o problemach miasta. Potwierdzam słowa Burmistrza, że wszystkim nam zależy na tym, żeby Gmina Miasto Lubartów rozwijała się bardzo dobrze, żeby mieszkańcom żyło się lepiej, żeby wszyscy byli zadowoleni itd. Natomiast powiem tak jak kiedyś mówiliśmy, że we wszystkich dobrych inicjatywach Burmistrza będziemy wspierać, mimo że jesteśmy po drugiej stronie stołu. Natomiast jesteśmy razem mieszkańcami Lubartowa i wspólnie nam zależy na tym mieście, więc zacznijmy może od takiej analizy. Ponieważ, według nas, taki dobry raport o stanie gminy powinien nie tylko być rzetelny i zawierać dużą ilość ważnych informacji, ale równie ważna jest forma raportu, która przede wszystkim zainteresuje, nie tylko radnych, ale mieszkańców i będzie wolna od takiej urzędowej nowomowy i takiego żargonu urzędniczego. Nie chodzi wyłącznie o konkretne przedstawienie działań i efektów w każdej sferze działalności miasta, samorządu. Potrzeba jest także bardziej pogłębionego przedstawienia kilku najważniejszych osiągnięć, i wyzwań, które nas czekają. Dlatego oprócz czystych danych, które ten raport niewątpliwie zawiera, brakuje mi wskazania priorytetów na kolejny rok działalności gminy. Brakuje mi również bolączek. Ja szukałem tutaj wśród informacji które są, wielu ważnych rzeczy, po których stwierdzimy tak: „Coś jest nie tak”. Przed chwilą wykazał to Pan Grzegorz Gregorowicz. Otóż na dzień 31 grudnia 2018 roku, długość dróg w gminie nie uległa zmianie. I również wynosiła 81,65 kilometrów. Proszę Państwa, co daje nam taka informacja? To są czyste statystyczne dane. Podobnie ja nie będę się już zagłębiał, bo nie chciałbym już w poszczególne elementy tego raportu wchodzić, jeśli to ma być, że tak powiem, punkt wyjścia do kolejnych naszych rozważań, ale tak naprawdę o tych danych, które tu są my się dowiadujemy przy każdym wykonaniu budżetu, przy każdym absolutorium, przy każdym sprawozdaniu z działalności poszczególnych instytucji, szkół, domów kultury i tak dalej. Proszę Państwa tu nie ma sedna tego, co powinno być w tym raporcie, co udało nam się

zrealizować lub nieudało i dlaczego? I jakie w tym kierunku podejmiemy działania, co nas czeka na przyszłość, co powinniśmy zrobić. Przykład dróg. Wiemy, że powinniśmy, co Komisja Infrastruktury od dawna apeluje, że powinniśmy jak najwięcej pieniędzy w każdym budżecie przeznaczać na budowę dróg. I to mówimy co roku. W innych dziedzinach również jest to samo. Proszę Państwa, wiemy z działalności i Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, że ciepło dostarczamy do tyłu i tyłu mieszkań, tyle i tyle metrów, ale nic nie mówi nam, w jakim kierunku powinniśmy to Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej modernizować, rozwijać. Mówi się bardzo dużo o problemie z frakcją do spalania. Nic nie mówimy o tym w tym raporcie, że powinniśmy skoncentrować się na budowie pieca, który będzie spalał tą frakcję. Ja podaję tylko takie przykłady. Więc ogólnie rzecz biorąc, niech ten raport będzie rzeczywiście wyjściem do dyskusji na ten temat. Natomiast oczekuję od Pana Burmistrza i osób, które to przygotowały, jakby większej inwencji, większego zaangażowania, bo te dane statystyczne możemy znaleźć w każdym momencie w trakcie trwania roku i one nam tak naprawdę nic nie mówią. Jeśli chodzi natomiast o wotum zaufania dla Pana Burmistrza, dla mnie wotum zaufania to jest tak jak, to się dzieje w sejmie. Wychodzi Pan Premier, wydawało mi się, że wyjdzie Pan Burmistrz przedstawi mi swoją wizję tego, że będziemy starać się robić, to i tamto. Wtedy jakby będziemy w stanie udzielić wotum zaufania, że wierzymy w to, że Pan Burmistrz to robi. Ponieważ tak naprawdę ten raport dotyczy roku 2018 w którym Pan Burmistrz pełnił swoją funkcję około tam miesiąca, więc damy Panu szansę, Panie Burmistrzu i wstrzymamy się od głosu. Dziękuję bardzo.

**Radna BEATA PASIKOWSKA**

Ja chciałam się odnieść do tej sekcji „Działalność Gospodarcza i Strefa Inwestora” w tym raporcie. I też tu się chciałam przychylić do tego, co tutaj mówił Pan Radny Polichańczuk. Jeśli nasz budżet ma nie być budżetem oświatowym, no to byłoby naszym wielkim sukcesem też Pana Burmistrza, czy myślę nas, jako Radnych Miasta, gdyby w czasie takiej kadencji udało się ściągnąć do nas poważnych inwestorów po prostu. Oczywiście mamy tutaj wymienione podmioty, że mamy nie wiem tysiąc siedemset sześć podmiotów, mamy wielkości podmiotów, w dużej mierze są to podmioty od 0 do 9 osób, więc mamy tutaj nie wiele zakładów większych. Więc też może dobrze byłoby (...) Ja już kiedyś takie pytanie zadałam, ale dla mnie wtedy ta odpowiedź nie była do końca satysfakcjonująca. Co jako miasto robimy, żeby tak nowoczesnie wspierać marketing miasta? Ja wiem, że było pytanie, że coś robimy z PARP-em. Nie wiem, jakoś Niemcom udało się pozyskać super fabrykę. Współpracowali z Invest in Lublin i będą mieli na swoim terenie naprawdę dużą. Ja nie mówię, że musi to być zagraniczna, oni akurat mają zagraniczną fabrykę. No pewnie bardzo nowoczesną i innowacyjną. No i pytanie, co oni takiego zrobili, a czego my nie zrobiliśmy, żeby takie podmioty pozyskiwać? I tutaj myślę że taka analiza większa czego nam brakuje. Gdzie nas nie ma po prostu. W mediach? Gdzie nas nie ma? Na targach? Gdzie nas nie ma? Mi się kiedyś zdarzyło być na spotkaniu gospodarczym między Słowenią a Polską. I był Burmistrz Parczewa koło Burmistrza Gdańska. I pytanie tutaj też. Czy my za mało tutaj nie działamy, żeby trochę wyjść szerzej i wczuć te podmioty trochę z zewnątrz? Nie koniecznie liczyć na lokalnych przedsiębiorców, którym też oczywiście życzymy dużo sukcesu, ale dobrze by było się temu przyjrzeć jakoś sobie to zanalizować. I być może w tej nowej strategii, pomyśleć o nowocześniejszym podejściu.

**Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK**

Dziękuję bardzo. Zanim dopuszczę Pana Przewodniczącego Andrzeja Zielińskiego do głosu, który o to prosi, to proszę Państwa ja proponuję, żebyśmy jako Radni, jako Rada, troszkę uderzyli się we własne piersi. Bo ja chwilę słucham kilku głosów na temat tego raportu. A do mnie, jako Przewodniczącego Rady Miasta przed stworzeniem tego raportu, nie wpłynęło



żadne najmniejsze pismo, które jest przewidziane odrębnymi przepisami prawa. Przecież Rada Gminy, może określić w rocie uchwały szczegółowe wymogi dotyczące raportu. Siedem miesięcy jesteśmy po Radzie Miasta i nikt z Radnych, nikt, nie zaproponował, szczególnie z tych, którzy krytykują ten raport dzisiaj, nie zaproponowali tego, do czego ma uprawnienia, zgodnie z odrębnymi przepisami. Przecież można było przygotować to, co oczekujemy od takiego raportu. Wyłuszczyć te rzeczy, o których jest dzisiaj mowa i nie byłoby dyskusji. Natomiast zwróćmy uwagę również, że są niestety tak jak w przypadku, mówię niestety, ponieważ ja oczekiwałem, żeby dano nam możliwość nieco szerszego rozpatrywania się w tych raportach, jeżeli chodzi o to, co się wydarzyło w latach minionych. Natomiast wprost napisane jest, że raport ma omówić realizację polityk, programów i strategii uchwały Rady Gminy i budżetu obywatelskiego. Ktoś narzucił nam, co w tym raporcie ma być, jednocześnie wskazał, że Radni mogą to rozszerzyć. I nie słyszałem naprawdę, ani jednego głosu. Troszkę więcej wymagajmy od siebie. Bo jeżeli mamy taką możliwość i Burmistrz ma odpowiedzieć na nasze zapotrzebowanie, to na przyszłość prosiłbym, żeby takie rzeczy przygotował. Siedem miesięcy jesteśmy po wyborach i ani jeden taki wniosek nie wpłynął. Naprawdę uderzmy się we własne piersi. Bo jeżeli my nie sugerujemy, czego oczekujemy w takim raporcie, to są niestety znowu wytyczne jak w przypadku tych dodatków energetycznych, czy tam czegoś innego już nie pamiętam czego, poprzedniej uchwały i do tego stosuje się samorząd.

Przewodniczący ANDRZEJ WOJCIECH ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Moim zdaniem ustawodawca popełnił błąd. Ten błąd polega na tym, że raport o stanie gminy, czy ja to bym raczej nazwał: „konceptja rozwoju gminy”, jako dokument w postaci uchwały powinien zostać przyjęty po roku pracy, a nie po 3, 4 miesiącach pracy nowego Burmistrza. Ja raczej też związałem to wotum zaufania z budżetem, niż z absolutorium. Bo budżet jest wypadkową koncepcji ścierania się poglądów i polityki jaką zamierza Burmistrz w oparciu o koalicje, o Radnych, o mieszkańców, o stowarzyszenia, o instytucje, prowadzić, a nie absolutorium, który jest wyłącznie skwitowaniem budżetu. Ale wracając, ustawodawca tak wymyślił i tak jest. Ja rozumiem, że Pan Burmistrz przygotował raport o stanie gminy, bo takiego dokumentu nie mieliśmy i do czego był zobowiązany zgodnie z prawem do 31 maja. Więc nie 7 miesięcy, tylko trochę krócej, bo ten raport, o którym mówiliśmy, który mógł być przedmiotem dyskusji musiał powstać do 31 maja, a nie do lipca. I teraz tak ja wyobrażam sobie, znaczy sytuacja jest dla mnie o tyle trudna, to samo dotyczy absolutorium, że tak na dobrą sprawę to ja mam podsumować rok 2018, a nie 2019. Bo tego dotyczy zarówno raport o stanie gminy, jak i absolutorium z wykonania budżetu. I dlaczego mamy dylemat? Z prostej rzeczy, że jeśli ocenialiśmy krytycznie, a przy budżecie państwo zobaczą, jakie wskaźniki są, krytyczne wykonanie budżetu za ubiegły rok, to też krytycznie powinniśmy oceniać raport o stanie gminy, który moim zdaniem, naszym zdaniem nie wyczerpywał możliwości, jakie tkwiły przed miastem, przed Burmistrzem poprzedniej kadencji. Natomiast zdajemy sobie z tego, jakie są konsekwencje prawne nieprzyjęcia wotum zaufania wobec Burmistrza, którego popieramy. Otóż i to jest ten dylemat. Popieramy Burmistrza nie bezkrytycznie, bo chcemy się włączyć w budowę strategii rozwoju miasta, tak jak do tej pory czynimy i będziemy to robić jeszcze intensywniej, ale dla mnie wotum zaufania to jest to, że dajemy wiarę, że Pan Burmistrz przygotowuje w ciągu kilku miesięcy, do następnego wotum zaufania, nie tylko raport, ale koncepcję rozwoju miasta na miarę oczekiwań mieszkańców. Natomiast oczywiście skutki prawne są takie, że nie udzielając wotum zaufania powodujemy, że w następnym roku, gdyby doszło powtórnie do nieudzielenia wotum zaufania, otwiera się procedura referendum, w sprawie odwołania Burmistrza. Dlatego jeszcze raz powtórzę, chyba przy absolutorium nie będzie takiej potrzeby, tutaj też można analizować ten budżet, że to jest

raport będący wypadkową tego, co się działo wcześniej. Natomiast Panie Burmistrzu ja wielokrotnie z tej mównicy w poprzedniej kadencji Państwo Radni, którzy byli Radnymi poprzedniej kadencji, czy nawet poprzednich kadencji, apelowałem do Pana Burmistrza Bodziackiego, że kończy się czas, w którym obowiązywała strategia miasta. Ten czas minął kilka lat temu i nie zostały poczynione żadne kroki w tym celu, żeby opracować nową strategię na najbliższe lata. Zwracam się do Pana Burmistrza z apelem, prośbą, a nawet żądaniem w imieniu Radnych. Przystąpmy jak najszybciej do budowy strategii rozwoju miasta we wszystkich obszarach działalności, w której samorząd ma wpływ. W tym również budownictwie drogowym, w oświacie i tak dalej. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam Panie Przewodniczący. Też muszę Panu przerwać.) Ostatnie zdanie, już kończę, (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Musimy się odnosić do raportu. Tego, który jest przedłożony. Strategia to jest zupełnie inny temat, przepraszam najmocniej.) Tak, dlatego chcę powiedzieć, że ten raport, nie może określić tego, czego oczekują Radni w swoich wypowiedziach. Zwracam się do Państwa z taką prośbą, żeby następny raport o stanie gminy był wypadkową danych zastanych, ale również takich, które będą tworzyły nową rzeczywistość, w oparciu o strategię. Dziękuję.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Szanowni Zgromadzeni, jak słyhać każdy z nas inaczej rozumie wotum zaufania. Jedni odnoszą to do czasu minionego, tak? Co postuluje Przewodniczący, żeby ograniczyć się do wypowiedzi, związanych z raportem. Inni natomiast traktują to jak kredyt zaufania dla Burmistrza na przyszłość, na najbliższy okres. Ja należę do tej drugiej grupy i przyznaję, że tak, zgadzam się z moimi przedmówcami, że to jest spis z natury. To zostało wykonane - statystyczne dane. Okay. Natomiast w związku z tym, że tutaj stanąłem przed możliwością dania bądź nie dania, bądź wstrzymania się od dania tego kredytu zaufania obecnemu Burmistrzowi... No cóż, zgadzam się z moim kolegą Radnym Gregorowiczem, jeśli chodzi o infrastrukturę. No proszę Państwa jest brak zainteresowania jakby rozszerzeniem tego obszaru i aktywnością w tym obszarze. Dlaczego tak mówię? Ano dlatego tak mówię, że próbowałem zainicjować dyskusję na temat zunifikowanej, znormalizowanej procedury ustalania priorytetów realizacji inwestycji infrastrukturalnych. Zainteresowanie ograniczyło się do spotkania. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam, muszę Panu przerwać Panie Radny. Proszę odnieść się do raportu. Będę przerywał naprawdę wszystkim po kolei, bo rozmawiamy o raporcie, o dokumencie, który jest przedłożony. Proszę nie mówić o jakiś swoich inicjatywach. W przypadku tego raportu zgonie z artykułem 28 AA ust. 3, mógł mieć Pan inicjatywę, z tego uprawnienia również Pan nie skorzystał. Proszę się odnieść do tego, co jest zawarte w raporcie, nie wybiegać do innych pomysłów. Proszę bardzo.) Jesteśmy w punkcie wotum zaufania. Wotum zaufania. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Owszem i tak omawiamy raport, który obejmuje zgodnie z artykułem 28 AA ust. 2 to, co wymieniłem wcześniej i proszę odnieść się do tej debaty. Przypomnę, że w przypadku wotum zaufania, odbyła się też szeroka debata też na temat raportu, a później jest to głosowane. Proszę zajrzeć do przepisów. Proszę bardzo.) Dla mnie wotum zaufania to udzielenie kredytu na przyszłość, natomiast to, o czym mówi Pan Przewodniczący, to jest związane z absolutorium i to powinno być w tym punkcie. Dziękuję.

Radny MAREK ADAM POLICHAŃCZUK

Panie Przewodniczący, chciałbym Panu przypomnieć, że ustawodawca wyraźnie stwierdził, że w debacie na temat raportu o stanie gminy, żaden głos nie może być w żaden sposób ograniczony i przywołuję Pana do porządku. Pan ma takie tendencje, żeby mówić nam, co mamy mówić i co robić. Przywołuję Pana do porządku, ponieważ łamie Pan w ten sposób ustawę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Jest jeszcze statut, i również ta sama ustawa, która wyraźnie wskazuje, że należy mówić do rzeczy. Nie możemy uznać, że jeżeli zaczynamy mówić o raporcie o stanie gminy, to będziemy rozmawiali o tym, czy Radny Tomasiak ma nadwagę, czy tej nadwagi nie ma. Mamy mówić o raporcie, a nie o innych rzeczach, które nie są związane z punktem, w którym debatujemy.

Radny GRZEGORZ BENEDYKT GREGOROWICZ

Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Drodzy Radni. Powiem tak: drugi raz zabieram głos w ramach dyrektywy ustawodawczej, że faktycznie debata w sprawach wotum zaufania, to ma być nieskrępowana, nieograniczona czasem, a nawet pewnymi nawiązaniem do tematu, ale jednak przebiegającymi w różnym kierunku. I tutaj niech Pan, Panie Przewodniczący nie uzna mojej wypowiedzi za oczywistą krytykę, ale częściowo się zgadzam z Radnym Polichańczukiem, że sposób prowadzenia debaty przez Pana w tej sprawie, jest nazbyt rygorystyczny. Ograniczę się do tego stwierdzenia, natomiast przejdę teraz, z tym, że to jest moje zdanie, jako Radnego. Nie musi być ono obiektywnie słuszne, ale mam takie wrażenie, że w tej sprawie akurat taka debata jest dopuszczalna. Przechodząc do drugiej rzeczy. Nie zgadzam się z głosami moich przedmówców oraz szczególnie właśnie Panem Markiem Polichańczukiem, który w swojej pierwszej wypowiedzi (...) I też nie zgadzam się z Panem Przewodniczącym Zielińskim. No trochę za dużo tych niezgód. Tak się zastanawiam, nad czym się zgodzić, ale zaraz chyba dojdę do tego. No właśnie nie rozumiemy istoty raportu o stanie gminy. Sama nazwa wskazuje, to jest raport o stanie gminy. Ja przeczytałem kilka takich raportów. Tworzenie dwóch oglądałem z bliska, z różnych względów. I to jest inwentaryzacja. Opisanie tego, co jest. Wręcz przeciwnie. Burmistrz powinien wyłącznie opisać rezultat polityk różnych nakreślonych przez Radę, przez organ przedstawicielski i które on zrealizował. Czyli opisać to, co tak naprawdę Pan Burmistrz Pańniki zastał. Natomiast nie powinien narzucać swojego punktu widzenia, że jemu się wydaje, że za mało dróg, że trzeba więcej, albo, że oświata za dużo tam pieniędzy na coś prawda (...) Nie, on tę debatę powinien nam zostawić. Powinien dokładnie pokazać, zinwentaryzować wszystko, co ma, a na tej bazie my powinniśmy dopiero mu dać jakieś wytyczne w kierunku rozwoju. I właśnie, on zresztą pisze na stronie 5. Proszę zauważyć, tutaj wychodzę na jakiegoś entuzjastę treści Pana Burmistrza, ale tak wyszło, no proszę Państwa, on pisze proszę bardzo na stronie 5, przeczytam ostatnie zdanie: „Aby efektywnie wykorzystać te możliwości, w najbliższym czasie zaproszę Państwa do dyskusji o kluczowych obszarach istotnych dla przyszłości Lubartowa, której efektem będzie stworzenie strategii rozwoju na kolejne lata.”. Proszę Państwa, on nie może strategii wam napisać, powiedzieć, w jakim kierunku iść ma Lubartów. Ja tu słyszę od Pana Przewodniczącego Zielińskiego, niech mi wybaczy, jakieś tony krytyki, to jest mój pogląd. On żąda od Pana Burmistrza w ciągu kilku miesięcy jakiejś właśnie strategii. Proszę Państwa ... (Głosy z sali nie do od tworzenia) Proszę Państwa, jest nagranie każdy może ocenić, kto co powiedział. Nie czepiajmy się słówek, ale będę się trzymał swego toku myślenia. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam najmocniej. Muszę przerwać Panu Radnemu, ponieważ przepisy jasno precyzują, nad czym mamy w tym momencie debatować. I również ta debata, o której rozmawiamy ma się odbyć nad raportem. Nad raportem. Nie można ograniczać wypowiedzi, ale nad raportem. Proszę i zwracam uwagę Panu Radnemu, aby nie dyskutował o strategii. Czyli o innym zupełnie dokumencie. Proszę skupić się na raporcie, ponieważ nie przekraczam swoich kompetencji. Mam przed sobą akurat przepisy oraz wytyczne, więc proszę się skupić nad tym dokumentem, który omawiamy) Panie Przewodniczący, postaram się trzymać tematu. Tematu raportu. I to zdanie, które przytoczyłem jest zawarte w tym raporcie. Pan Burmistrz pisze, że zaprosi nas do

dyskusji o strategii. To jest w tym raporcie, więc ja mówię o raporcie, a nie, co mi w duszy gra. Ale to zostawmy. Nie będę podążał w tym kierunku. Wracam do punktu wyjścia. Nie możemy żądać od Pana Burmistrza, żeby on jakoś strategię, w ciągu kilku miesięcy przedstawił jak to Pan Przewodniczący Zieliński był łaskaw powiedzieć. Bo on po prostu tę strategię, koncepcję przedstawił w kampanii wyborczej. Proszę Państwa i on teraz został wybrany, w jakiś sposób sprawowania władzy, jakiś pomysł na Lubartów. I wygrał wybory. I co, on teraz ma, co roku narzucać, w jakim kierunku pójdzie? Nie, to właśnie zadanie dla nas. Dlatego ten raport według mnie jest dobry, aczkolwiek w fazie graficznej, czy treściowej widziałem bogatszy, widziałem wykresy kołowe, widziałem wykresy słupkowe. Widziałem raporty, gdzie grafika aż biła po oczach. Kolorowe, tęcze, nawet widziałem raporty. Ale w warstwie treściowej, to były raporty odnoszące się do inwentaryzacji. I nie żądajmy od niego więcej. To zadanie dla nas. To nas nie zwalnia z obowiązku. To my mamy pokazać mu i powiedzieć, uchwały podjąć odpowiednie, co na drogi. Uchwała budżetowa przed nami stoi, koncepcja właśnie rozwoju. O tej strategii, o której Państwo mówicie, to jest dla nas robota. Natomiast Pan Burmistrz wykonał robotę rzetelnie. Dopiero my właśnie w tej debacie, ale i w czasie roku musimy Panu Burmistrzowi nakreślić, co on ma robić. Także proszę Państwa, no to chyba nie tak. I kończąc jakby swoją wypowiedź, no powiem, że ja jestem za tym, żeby Panu Burmistrzowi udzielić wotum zaufania. Bo tak naprawdę, to jest wotum zaufania dla poprzednika. Prawda, że jaki stan jest, to jest, on go opisał i tak naprawdę, słuszna jest uwaga Pana Przewodniczącego Zielińskiego tym razem, że faktycznie, to może nie błąd, ale wotum zaufania w pierwszym roku powyborczym, w którym następuje zmiana personalna, nie powinna się odbywać debata na temat wotum zaufania, bo to jest tak naprawdę nie dla niego. Tak samo jak nie powinno się, proszę Państwa absolutorium przeprowadzać w pierwszym roku, gdy jest zmiana personalna. Bo wykonanie budżetu za rok ubiegły, to jest też ani jego, ani nasza zasługa. Ale taki stan prawny jest i dlatego trzeba pójść w tym kierunku. Kończąc, proszę Państwa raport uważam za obiektywne opisanie. Natomiast jak chcemy, żeby raport wyglądał tak, a nie inaczej, bez koncepcji i pokazywania palcem co mamy robić, to podejmiemy uchwałę, o której Pan Przewodniczący Tomasiak mówił wcześniej. W której mamy zalecenia jak ma wyglądać proszę Państwa, wygląd graficzny i treściowy raportu. Jakies wytyczne dajmy. Tak jak na przykład w Budżecie Obywatelskim określamy wytyczne jak to ma wyglądać. I dlatego podejmiemy uchwałę i literalnie powiedzmy Panu Burmistrzowi Paśnikowi, że raport o stanie gminy ma się składać z tego, z tego i z tego. Z takich rozdziałów, takich elementów, to należy wziąć pod uwagę. A jeśli nie, to nie muszę mu dzisiaj mówić, że ten raport nam się podoba, bądź podobał, bo tak nam się wydaje. No proszę Państwa, każdemu, co innego się wydaje. A ustawodawca tu nie pozostawił wątpliwości. To, co Pan Burmistrz zrobił, wyczerpuje wymogi ustawodawcy, i dlatego ta robota została zrobiona rzetelnie i dobrze. Ja namawiam ludzi i Państwa, do udzielenia tego wotum zaufania. Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję Panu Radnemu Grzegorzowi Gregorowiczowi. Tym bardziej, że zwrócę również uwagę, że Rady Miejskie w Tarnowie czy Rada Miejska w Śmigle, poradziły sobie właśnie z takimi dokumentami, które były przygotowane przez te Rady. I te raporty zostały właśnie przygotowane w oparciu o to, o czym powiedział Pan Radny Gregorowicz, czyli czego oczekiwali Radni od Burmistrza, jeżeli chodzi o takowy raport. Czy ktoś jeszcze chciałby wziąć udział w dyskusji? Nie widzę. Zamykam dyskusję w tym punkcie.

Po zamknięciu dyskusji Przewodniczący Rady przeszedł do procedury głosowania. Zarządził sprawdzenie quorum, a następnie zwrócił się z pytaniami, kto jest za, kto przeciw, a kto wstrzymał się od głosu.

**Głosowano w sprawie:**

udzielenia Burmistrzowi Miasta Lubartów wotum zaufania;

**Wyniki głosowania**

ZA: 11, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

**Wyniki imienne:**

ZA (11)

Jacek Bednarski, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Wojciech Krzysztof Osiecki, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński

PRZECIW (5)

Piotr Kusyk, Elżbieta Monika Mizio, Beata Pasikowska, Grzegorz Piotr Siwek, Krzysztof Adam Żyśko

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Robert Szczepan Błaszczak, Tomasz Krówczyński, Marek Adam Polichańczuk

NIEOBECNI (2)

Maria Kozak, Jan Stanisław Ściseł

Uchwała Nr VIII/54/2019

g) rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Lubartów za 2018 rok;

**Skarbnik MIASTA LUCYNA BISKUP**

Szanowni Państwo, w miesiącu marcu otrzymaliście szczegółowe sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2018, w maju dosłaliśmy Państwu sprawozdanie finansowe celem potwierdzenia zapisów we wcześniejszym sprawozdaniu. Ja może tylko po krótkce powiem najważniejsze dane wykonania roku 2018. I tak proszę Państwa, plan dochodów wg stanu na dzień 31 grudnia stanowił kwotę 102 900 677,55 zł. Dochody te zostały zrealizowane w kwocie 88 457 760,18 zł, co daje 85,96 % planu. Planowane dochody bieżące na kwotę 80 981 292, 50 zł wykonano w wysokości 81 527 131, 20 zł, to jest nieco ponad 100% planu. Natomiast, jeśli chodzi o dochody majątkowe, tutaj na zaplanowane dochody w wysokości 21 919 385,05 zł, zrealizowane zostały 6 930 628, 89 zł, przy czym dochody ze sprzedaży mienia planowane w wysokości 4 575 600 zł, wykonano jedynie w wysokości 516 775 zł. Na brak realizacji dochodów majątkowych, tak jak już na wstępie powiedziałam, wpłynął brak dochodów ze sprzedaży majątku jak również przesunięcie na rok bieżący realizacji zadań inwestycyjnych. Zadanie nie były realizowane w roku 2018, w związku z powyższym, środki, które otrzymało miasto na ich realizację, nie wpłynęły na rachunek budżetu. Zadanie to jest realizowane. Już częściowo zostały dokonane płatności. Zadania te są realizowane w roku bieżącym. Zestawienie dochodów wg działów przedstawia załączony Państwu do sprawozdania załącznik numer 1, w postaci tabeli. Szanowni Państwo, jeśli chodzi natomiast o wydatki roku 2018 zaplanowane zostały one na dzień 31 grudnia w wysokości 112 278 664,76 zł. Wykonano je w kwocie 93 629 320, 31 zł, co stanowi 83,39 %. Wydatki na zadania własne stanowiły w budżecie kwotę 74 127 993,80 zł w tym wydatki bieżące to kwota 58 450 099,52 zł, co stanowi niemal 100% planu. Natomiast wydatki majątkowe na planowane w budżecie wysokości 31 673 108 zł zostały wykonane w wysokości 15 677 894,

28 zł. Tak jak mówiłam, zadania te zostały przesunięte do realizacji w roku bieżącym i są realizowane w chwili obecnej, dlatego tak niskie wykonanie roku poprzedniego. Na zadania z zakresu administracji rządowej w budżecie wydatkowano środki w wysokości 19 501 326, 51 zł i tutaj tak jak przy dochodach, przy wydatkach tabela numer 2 odzwierciedla wykonanie w poszczególnych rozdziałach, czy działach gospodarki. Natomiast zestawienie wydatków na zadania zlecone jest wykazane w kolejnej tabeli. Szanowni Państwo rok 2018 zamknął się deficytem w wysokości 5 171 560, 13 zł. W roku omawianym miasto spłaciło 2 675 459, 79 zł kredytów zaciągniętych w latach poprzednich. Zadłużenie miasta na dzień 31 grudnia stanowiło kwotę 29 077 600 zł, natomiast należności to kwota 7 071 566, 39 zł, z czego zaległości stanowią kwotę 6 661 646, 91 zł. Główne zaległości wynikają z niezwróconych świadczeń rodzinnych i funduszu alimentacyjnego. Szanowni Państwo wolne środki w roku 2018 stanowiły kwotę 3 419 541, 06 zł. W omawianym okresie miasto zaciągnęło 8 000 000 zł kredytu, trzeba przypomnieć, że planowaliśmy wg stanu na 1 stycznia, zaciągnięcie tego kredytu w kwocie 12 000 000 zł. Dochody z mienia komunalnego stanowiły w budżecie kwotę 1 928 197,84 zł, natomiast dochody jednostek oświatowych, dochody tzw. rachunku dochodów własnych we wszystkich naszych jednostkach stanowiły po stronie dochodów i wydatków kwotę 1 679 232,14 zł. Zestawienie ile, które jednostki, jakie dochody i wydatki wykonały zawiera tabela numer 5. Szanowni Państwo sprawozdanie z wykonania budżetu zostało ocenione pozytywnie przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Zostało sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i zawierało wszystkie elementy wymagane dla tego sprawozdania. Dziękuję bardzo.

Przed otwarciem dyskusji na temat przedmiotowego projektu uchwały, Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii w tym temacie.

Wszystkie Komisje Rady przedmiotowe projekty uchwały zaopiniowały pozytywnie.

Wobec braku woli zabrania głosu w dyskusji Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przeszedł do procedury głosowania przedmiotowego projektu uchwały. Zarządził sprawdzenie quorum, a następnie zwrócił się z pytaniami, kto jest za, kto przeciw, a kto wstrzymał się od głosu.

#### **Głosowano w sprawie:**

rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Lubartów za 2018 rok;.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

#### **Wyniki imienne:**

ZA (19)

Jacek Bednarski, Robert Szczepan Błaszczak, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Tomasz Krówczyński, Piotr Kusyk, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Elżbieta Monika Mizio, Wojciech Krzysztof Osiecki, Beata Pasikowska, Marek Adam Polichańczuk, Grzegorz Piotr Siwek, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński, Krzysztof Adam Żyśko

NIEOBECNI (2)

Maria Kozak, Jan Stanisław Ścisiel

Uchwała Nr VIII/55/2019

h) udzielenia Burmistrzowi Miasta Lubartów absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2018 rok;

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, a mianowicie do udzielenia Burmistrzowi Miasta Lubartów absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2018 rok i tutaj poprosimy o wprowadzenie. Chociaż proszę Państwa wprowadzenie było, ale jako Przewodniczący Rady Miasta, jednocześnie mam obowiązek zapoznać Radnych z opiniami Regionalnej Izby Obrachunkowej, o sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2018 rok oraz wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium. Te dwa dokumenty są załączone do dokumentów. Czy życzą sobie Radni, żebym je odczytywał? (Wypowiedź z sali: Nie)

Przewodniczący Rady przeszedł do procedury głosowania przedmiotowego projektu uchwały. Zarządził sprawdzenie quorum, a następnie zwrócił się z pytaniami, kto jest za, kto przeciw, a kto wstrzymał się od głosu.

**Głosowano w sprawie:**

udzielenia Burmistrzowi Miasta Lubartów absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2018 rok

**Wyniki głosowania**

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

**Wyniki imienne:**

ZA (19)

Jacek Bednarski, Robert Szczepan Błaszczak, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Tomasz Krówczyński, Piotr Kusyk, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Elżbieta Monika Mizio, Wojciech Krzysztof Osiecki, Beata Pasikowska, Marek Adam Polichańczuk, Grzegorz Piotr Siwek, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński, Krzysztof Adam Żyśko

NIEOBECNI (2)

Maria Kozak, Jan Stanisław Ścisiel

Uchwała Nr VIII/56/2019

i) określenia Regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie Miasta Lubartów

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Proszę Państwa przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad - określenie regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie Miasta Lubartów. Widziałem Panie Burmistrzu. Pan Burmistrz chce zabrać głos, jako pierwszy. Otwieramy i rozumiem, że jeszcze przed wprowadzeniem Pan Burmistrzu. Proszę bardzo.

Burmistrz KRZYSZTOF MARIUSZ PAŚNIK

Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący, zresztą jak Państwo Radni, Drodzy Goście, ja chciałem tak z głębokiego serca podziękować za wotum zaufania w swoim mieniu i pewnie w imieniu mojego poprzednika. Jak również, chciałem podziękować za głosowanie sprzed 10

minut. W imieniu jakby swoim jak też mojego poprzednika. Nie dzieląc czyje to było głosowanie, ważne, że to jest głosowanie dobre dla miasta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Prosimy o wprowadzenie do określenia regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie Miasta Lubartów.

Naczelnik RADOSŁAW STĘPIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Zgodnie z art. 4 ust. 1. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam najmocniej. Mam taką propozycję Proszę Państwa, abyśmy otrzymali wprowadzenie do wszystkich uchwał. Zarówno regulaminowe, jak i okołoregulaminowych, czyli proszę Państwa szczególnego sposobu i zakres świadczenia usług. To kolejna uchwała. Podziału gminy miasto Lubartów na sektory odbierania odpadów. Odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i terminy częstotliwości trybu uiszczania opłaty. Czy ktoś jest przeciwko abyśmy rozpatrywali te wszystkie projekty uchwał, w jednym punkcie? Nie widzę. Proszę bardzo.) Dobrze, więc rozpoczniemy od „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy miasta Lubartów”. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, rada gminy po zasięgnięciu opinii Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, uchwała regulamin, utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Gmina Miasto Lubartów stosowną opinię Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego uzyskała. W przedmiotowej sprawie, regulamin został również poddany konsultacjom społecznym. W dniach od 31 maja 2019 roku do 5 czerwca 2019 roku trwały konsultacje. W dniu 5 czerwca 2019 roku odbyło się otwarte spotkanie z mieszkańcami miasta w tej sali. Dopuszczone również było pisemne zgłaszanie uwag i opinii. Wpłynęła jedna opinia na piśmie. Jeżeli chodzi o samą zawartość regulaminu, po krótko powiem, co się w nim znajduje. Są to: wymagania w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie nieruchomości, określone są rodzaje i minimalna pojemność pojemników przeznaczonych do zbierania odpadów komunalnych na terenie nieruchomości oraz na drogach publicznych, określona jest częstotliwość pozbywania się odpadów komunalnych. Wpisane zostały inne wymagania wynikające z wojewódzkiego planu gospodarki odpadami dla województwa lubelskiego. Częstotliwość i sposób pozbywania się nieczystości ciekłych z terenu nieruchomości oraz terenów przeznaczonych dla użytku publicznego, obowiązki osób utrzymujących zwierzęta domowe, mające na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi, oraz przed zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku, wymagania utrzymania zwierząt gospodarskich na terenach wyłączonych z produkcji rolniczej w tym także zakazu ich utrzymywania na określonych obszarach lub w poszczególnych nieruchomościach i ostatnim rozdziałem jest określenie obszarów polegających obowiązkowej deratyzacji i terminy jej przeprowadzania. Kolejną uchwałą, którą będziemy dzisiaj głosować, jest uchwała w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i gospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miasto Lubartów. Projekt tej uchwały również podlegał konsultacji. Właściwie nie konsultacji, tylko występuje konieczność uzgodnienia takiego projektu z Powiatowym Inspektorem Sanitarnym. Tutaj również otrzymaliśmy opinie pozytywne. W uchwale tej wskazujemy: częstotliwość wywozu odpadów z nieruchomości w sektorze zarówno wielorodzinnym jak i jednorodzinym, jeżeli chodzi o odpady segregowane, jak również odpady zmieszane. Kolejną uchwałą jest uchwała w sprawie podziału Gminy Miasto Lubartów na sektory odbierania odpadów. Proponujemy podział na dwa sektory. Sektorem pierwszym są to: nieruchomości w zabudowie wielorodzinnej. W



sektorze drugim znajdują się: pozostałe nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy. Jeżeli chodzi o kolejną uchwałę, jest to uchwała w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne. W tym przypadku rada gminy może w drodze uchwały postanowić o odbieraniu takich odpadów od właścicieli nieruchomości. I kolejną uchwałę, już ostatnią z tego pakietu uchwał odnoszących się do odpadów komunalnych, jest uchwała w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi w Gminie Miasto Lubartów. I tutaj proponujemy, żeby tym terminem uiszczania opłaty był 15 dzień każdego miesiąca. Dziękuję bardzo.

Burmistrz KRZYSTOF MARIUSZ PAŚNIK

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Drodzy Goście. Chciałbym wnieść do jednej z uchwał, a konkretnie, do uchwały w sprawie podziału gminy miasta Lubartów na sektory odbierania odpadów komunalnych autopoprawkę w § 1. W sektorze 1 nieruchomości w zabudowie wielorodzinnej. I moja poprawka dodałbym adres: 3 Maja 34, Słowackiego 41 A, Orlicz Dreszera 3 i Piaskowa Nr 19 i 21. I w wersji 3, jeżeli chodzi o sektory pierwsze, zmieniłbym nazwę ulicy ze Sławińskiego na ulicę Mucharskiego.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękujemy bardzo. To są autopoprawki do tego projektu uchwały. Zanim otworzę dyskusję i teraz proszę Państwa uwaga, bo będę prosił, żeby Przewodniczący poszczególnych Komisji przedstawili opinie wszystkich uchwał po kolei.

Przed otwarciem dyskusji na temat przedmiotowego projektu uchwały, Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii w tym temacie.

Wszystkie Komisje Rady przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji udział wzięli:

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Chciałem się tylko upewnić o regulaminie mówimy, tak? (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Znaczący otwieram dyskusję nad wszystkimi projektami uchwał, bo tak się umówiliśmy, że będziemy dyskutowali nad wszystkimi projektami uchwał jednocześnie.) Nad wszystkimi tak? Dobrze, świetnie, bardzo dobrze, dziękuję. No dobrze, to tak. Odbyły się konsultacje społeczne i w dokumencie zatytułowanym: „Wyniki konsultacji społecznych”, w jednym z ostatnich zdań, czytam: „Zgłoszone powyżej uwagi, gdzie są wymienione wszystkie zgłoszone ustnie wnioski podczas konsultacji, zgłoszone wszystkie powyżej uwagi nie zostały uwzględnione w projekcie regulaminu.” Pan Burmistrz podczas posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa powiedział mi, dlatego że tu większość z tych wniosków sam zgłaszałem, ja i moi koledzy z Klubu zgłaszaliśmy podczas konsultacji społecznych, powiedział mi, że wnioski nie zostały uwzględnione, dlatego że nie zostały przegłosowane. Otóż przeczytałem, zapoznałem się z naszą uchwałą dotyczącą konsultacji, przeprowadzania konsultacji społecznych i tam nie ma ani słowa o tym, że wnioski składane podczas konsultacji społecznych muszą być przegłosowane i są przyjmowane przez głosowanie. To jest jedna rzecz. Druga rzecz. Jest tam zapis, w którym jest napisane, że podczas konsultacji społecznych, tam są różne tryby organizowania konsultacji społecznych, podczas konsultacji społecznych przeprowadzonych w trybie spotkania otwartego z mieszkańcami w Urzędzie Miasta, podczas takich konsultacji można zgłaszać swoje uwagi. Więc tutaj Panie Burmistrzu, nie zgodzę się z tym uzasadnieniem, które Pan podał podczas

posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa i uznaję, że ten dokument i tutaj uważam, że powinien być uzupełniony albo teraz podczas tego posiedzenia powinno paść jakieś uzasadnienie, odrzucenia tych wniosków. To jest jakby na początek. Druga rzecz. Podtrzymuję to, co powiedziałem podczas konsultacji tutaj na tej Sali, w tym pomieszczeniu podczas konsultacji społecznych, że mieszkańcy byli niedostatecznie poinformowani. Pan Burmistrz podczas konsultacji powiedział, że było ogłoszenie, na portalu miasta w zakładce konsultacje. Było, zaiste. Nie zauważyłem. Natomiast nie znalazło się ono wzorem innych ogłoszeń o konsultacjach, w aktualnościach. I stąd uważam, że mieszkańcy nie zostali dostatecznie powiadomieni o tym. Już nie wspomnę o ogłoszeniach w „Lubartowiaku”, czy w naszych innych lokalnych mediach, poza „Wspólnotą”, bo we „Wspólnocie” ponoć była informacja w trybie artykułu. Znaczy było to w formie artykułu, bodajże. Dobrze, to to jest taka moja uwaga, jedna z uwag. Następnie, nie wiem czy do dzisiaj się coś zmieniło, ale jeszcze niedawno, nadal Związek formalnie nic nie wie o naszym wystąpieniu. Jest podjęta przez nas uchwała. Fakt, że w uchwale mamy termin realizacji wykonania uchwały, że uchwała wchodzi z dniem, wchodzi w życie, że jest do zrealizowania w terminie określonym w Statucie Związku, także 3 miesiące przed końcem roku. Pytanie, czy nadal Związek formalnie nic nie wie o naszym wystąpieniu? To jest kolejne pytanie. Kiedy uchwała zostanie wykonana? Czy rzeczywiście będziemy czekać aż do (...) (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam Panie Radny, prosiłbym żebyśmy zajęli się przedmiotem obrad. Przedmiotem obrad jest 5 uchwał, w tym regulaminy. Przedmiotem obrad nie jest uchwała dotycząca, wystąpienia ze Związku, czy też inna uchwała dotycząca przesłania uchwały dotyczącej wystąpienia ze Związku. Proszę się odnieść do regulaminu, do treści obrad.) Gdyby Pan mi pozwolił skończyć wypowiedź, to by Pan się dowiedział dalej, że Związek ogłosił przetargi z wyłączeniem miasta. Bo już ogłosił. Rozstrzygnięcie przetargu będzie w sierpniu. W tych przetargach, w dokumentacji przetargowej, miasto nie jest uwzględnione. I jeżeli tak się zdarzy, że miasto nie wyrobi się z organizacją gospodarki odpadów, trzeba będzie, Związek będzie musiał ... siłą rzeczy nie wystąpimy ze Związku. Uchwała nie zostanie wykonana. W efekcie, Związek będzie musiał przeprowadzić przetargi, tylko dla miasta. Więc taniej na pewno nie będzie. Czy to jest w temacie regulaminu tak mniej więcej? I zagadnienia? (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Nie, nie jest. Właśnie nie jest, tylko nie chciałem już Panu przerywać.) Dobrze rozumiem. Dobra. Okay. To jedziemy dalej. Podtrzymuję mój wniosek z konsultacji społecznych. Wniosek związany z § 3, który obliguje wszystkich mieszkańców do sortowania odpadów. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam Panie Radny, mam pewną wątpliwość. Muszę Panu przerwać, ponieważ przed chwilą Pan powiedział, że podtrzymuję Pan wszystkie wnioski, a teraz, że podtrzymuje Pan ten jeden wniosek. To, jaka jest Pańska decyzja?) Podtrzymuję wszystkie wnioski zgłoszone podczas konsultacji społecznych. W tym ten. Mogę te wnioski przytoczyć tutaj, żeby wszyscy mieszkańcy mogli się z nimi zapoznać? (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Mamy je przed oczami, jako Radni. Natomiast, jeżeli Pan ma ochotę to nie będę Panu zabraniał, bo to dotyczy regulaminu.) Bardzo dziękuję. Więc wniosek dotyczył § 3, który obliguje wszystkich mieszkańców do sortowania śmieci. Argumentem, który padał podczas konsultacji, było to, że ustawodawca nakłada na nas obowiązek i ustala limity, określa limity sortowania, z tym, że te limity (...) (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Ja przepraszam. Tutaj przerwę jeszcze Panu, ponieważ tutaj nie chciałbym, żebyśmy toczyli takiej dyskusji, że będziemy się spierali potem, jako Radni. Pan Mecenase prosiłbym, aby się odniósł tutaj do tych wniosków, które są zgłaszane przez Radnego, jeżeli chodzi o zgodność z prawem. Proszę bardzo.) Okay. Więc tak ustawodawca nakłada tutaj obowiązek, osiągnięcia pewnych wskaźników sortowania przez gminy, ale nigdy nie są to wskaźniki równe 100 %. Zatem zawsze zostaje ileś tam procent. W szczególności powiedzmy 30 % na niesortowane. Podtrzymuje ten wniosek o dodanie paragrafu albo zmianę treści w regulaminie, który

nakłada obowiązek. Tutaj mamy, to jest § 3: „na terenie miasta Lubartów obowiązuje selektywne zbiórka”. Takie jest obecne brzmienie. Proponowane brzmienie. Ja natomiast kwestionuje to i uważam, że nie powinno być takiego zapisu. Że powinien być zapis, że: „na terenie miasta Lubartów mieszkańcy mogą zbierać selektywnie, ale nie muszą”. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam. Jest to sprzeczne z wnioskami zgłoszonymi podczas konsultacji społecznych. Ja prosiłbym, żeby Pan Radny Krówczyński sprecyzował treść wniosków, które przedkłada, bo co innego jest podczas konsultacji zgłoszone, co innego teraz Pan mówi.) Dobrze. Więc podczas konsultacji zgłosiłem zastrzeżenie do § 14 pkt 1. To jest wniesienie w tym paragrafie zapisu określającego ilości odpadów remontowo - budowlanych i rozbiórkowych, które powstaną podczas drobnych remontów prowadzonych we własnym zakresie. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Dobrze. I teraz wniosek rozumiem, konkretna propozycja w § 14 pkt 1. Słuchamy tej propozycji, bo to jest ogólny, tak ogólny wniosek, że tego się nie da przegłosować.) Okay. Wnoszę o zmianę treści, w taki sposób, aby był określony limit. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam Panie Radny. Szanowni Radni, Statut jasno wskazuje, zgłaszamy konkretne poprawki do uchwał, więc jeżeli chcemy wnieść jakąś poprawkę do uchwały, to musimy znać jej treść. Nie możemy sobie teoretyzować, żeby określić jakieś limity. Proszę wskazać, jaki limit, jaka to poprawka.) Dobrze. Więc uważam, że powinno być określona objętość do 2 tysięcy litrów. Więc w § 14 proponowana treść. § 14 ust. 1 obecne brzmienie „Przedsiębiorca odbierający odpady ma obowiązek w ramach opłaty zagospodarowanie odpadami komunalnymi odebrać wyłącznie te odpady budowlano-remontowe i rozbiórkowe, które powstały w wyniku prowadzenia drobnych remontów prowadzonych we własnym zakresie”. I wnioskowana poprawka to jest: „w drobnych remontach prowadzonych we własnym zakresie o ilości nieprzekraczającej 2 tysięcy litrów miesięcznie”. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam. Mam kolejną uwagę do tej poprawki. Tak żebyśmy na bieżąco byli. Ponieważ pamiętajmy, że gruz jest do tej pory odbierany w PSZOK-u na podstawie wagi, a nie na podstawie objętości.) Jednej tony. Już zapisane, tak? Jedziemy dalej. A rezygnuję z wnioskowanej podczas konsultacji poprawki dotyczącej ... Tutaj widzę że niekompletne to jest, ale zaraz znajdę. Dotyczyło § 1. Tak, bo tutaj jest błąd pisarski, nie jest podany numer paragrafu, którego dotyczyło. Ale to chodziło o § 2 pkt 1 ust. 4. - „Niezwłoczne usuwanie z dachów budynku sopli lodu ...) Z tego się wycofuję, z tego wniosku. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Czyli nie wszystkie?) Czyli nie wszystkie, z tego się wycofuję. § 3 „selektywna zbiórka odpadów”. Przepraszam z tego też się wycofuję. To jest § 3. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Skreślam.) Paragraf 3 z zapisu dającego możliwość wyboru. To z tego się wycofuję. Następny wniosek dotyczył też paragrafu 3. I ten wniosek. Treścią tego wniosku było, wprowadzenie w tym paragrafie zapisu zamiast: „obowiązuje selektywna zbiórka” powinien być zapis: „w przypadku selektywnej zbiórki odpadów należy segregować je na następujące frakcje”. To jest moja propozycja. No i dalej wymienione te frakcje. Tu mamy w § 13 pkt 5: „dla nieruchomości w zabudowie wielolokalowej oraz dla zespołu budynków zabudowy jednorodzinnej dopuszcza się zlokalizowanie i wyposażenie w pojemniki, jednego zbiorczego punktu gromadzenia odpadów wspólnego dla kilku nieruchomości” (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Dziękuję.) Nie, to jest aktualne brzmienie. To jest aktualne brzmienie. Tylko widzę że to jest, tutaj w tym dokumencie, który dostałem i czytam od Pana Burmistrza. Nie, przepraszam. Wycofuję to. Wycofuję ten wniosek. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Z konsultacji jest tyle wniosków?) Tak z konsultacji. Jeśli chodzi o (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Czyli są tylko dwa?) Zostały dwa wnioski. Kolejny wniosek to jest w § 4. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Chwileczkę, chwileczkę, bo to jest nowy wniosek. Pozwoli Pan, że przeskoczę, żebyśmy nie mieli wątpliwości, co głosujemy. Paragraf 4.) W § 4 wnioskuję o dodanie punktu, w którym miasto zobowiązuje się do

pokrycia kosztów. Źle powiedziałem. Miasto zobowiązuje się do zapewnienia pojemników i worków na śmieci do selektywnej i nieselektywnej zbiórki odpadów. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Gdzie to miałyby być?) W § 4. „Właściciele nieruchomości są zobowiązani do prowadzenia selektywnego zbierania odpadów komunalnych i gromadzenia ich w pojemnikach lub workach dostarczonych przez miasto na następujących zasadach”. Takie brzmienie proponuję. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Tak, tak tylko który punkt? Gdzie?) To jest początek § 4. Nie ma to numeru. Paragraf 4 zaczyna się tekstem, „Właściciele nieruchomości są zobowiązani do prowadzenia selektywnego zbierania odpadów komunalnych i gromadzenia ich w pojemnikach lub workach na następujących zasadach.” I to jest aktualne brzmienie. Natomiast ja proponuję, żeby było tutaj: „i gromadzenia ich w pojemnikach lub workach dostarczonych przez miasto”. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Czyli tylko słowo „dostarczonych”?) Przez miasto. Tak. Tak jak to w tej chwili robi Związek. Związek nam dostarcza pojemniki i worki. Dobrze. To, jeżeli chodzi o sam Regulamin. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Dziękuję.) Chciałbym jeszcze podyskutować na temat samej organizacji. Czy nie będziemy dyskutować w ogóle na ten temat? (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Kolego Radny, została otwarta dyskusja, nikt nikomu nie przerywa. Nikt Panu nie odebrał głosu, mówi Pan merytorycznie, na temat. Proszę bardzo.) No, więc dobrze. Bardzo się cieszę. To jedziemy. Więc wracamy do tematu niezwiązanego bezpośrednio z regulaminem. Tylko ogólnie gospodarką, odpadami. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: To znaczy, z którą uchwałą?) Jesteśmy w dyskusji nad organizacją gospodarowania odpadami, prawda? W ramach tego (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Dyskutujemy w ramach 5 uchwał.) Panie Przewodniczący, ta kwestia nie została przedyskutowana nigdy z Radnymi. Państwo zaproponowaliście jakiś regulamin, wcześniej na moje zapytania również o jakiś plan działania i koncepcję rozwiązania problemu odpadów i gospodarki odpadami w Lubartowie, Państwo uchylaliście się od odpowiedzi. Nie podaliście ani koncepcji, ani szacunkowego kosztorysu tego przedsięwzięcia, nie było żadnej dyskusji na ten temat. A teraz chce Pan mi powiedzieć, że będziemy dyskutować tylko i wyłącznie nad projektami uchwał, które Państwo zaproponowaliście. No to jest troszkę, że tak powiem, nie w porządku wobec mieszkańców. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Jest to w porządku wobec Pana Radnego, wobec mieszkańców. Został przygotowany porządek obrad. Dzisiaj, gdzie był przygotowywany porządek obrad, nie przypominam sobie, żeby Radny Krówczyński podszedł do mównicy i powiedział: „w związku z tym, że mamy pięć różnych uchwał, ja proponuję zanim zaczniemy dyskutować o uchwałach, żeby wprowadzić punkt - dyskusję na temat systemu zagospodarowania odpadów.”, jakkolwiek by to brzmiało. Panie Radny proponuje, żeby to uporządkować, żeby Pan odniósł się do tych propozycji. Wskazał być może słabe strony, być może mocne strony. Wtedy będziemy mogli dyskutować, w ramach tych regulaminów. Proszę bardzo niech Pan zabierze głos, tylko przypominam, żeby Pan odnosił się do 5 projektów uchwał, które zostały przedłożone. Żeby nie wykraczać poza ramy, które sami sobie określiliśmy, ustalając porządek obrad. Proszę bardzo). Dobrze. Regulamin nie określa i nikt nam do tej pory nie powiedział, kto będzie decydował, czy i gdzie mają powstać altany śmietnikowe. Regulamin tego nie określa. Mało tego, nie jest uregulowana sprawa w przypadku altan śmieciowych. Nie wiadomo, kto będzie właścicielem gruntu, na którym będzie stała ta altana śmietnikowa. Domyślam się, że miasto. Jeśli miasto to znowu w regulaminie powinny być zapisy, które umożliwiają mieszkańcom wynoszenie śmieci i składowanie ich na posesji, która do nich nie należy. Tego w regulaminie nie ma. Teraz, jeśli chodzi nadal o te altany śmietnikowe. Na terenie spółdzielni mieszkaniowej, jest o tyle łatwiejsza sprawa nad kontrolą, kto segreguje, kto nie segreguje. Ale ja nie mam nic do spółdzielni. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam. No właśnie jak Pan nie ma nic do spółdzielni, to wolałbym, żeby Pan używał zwrotu, w ramach budownictwa

wielorodzinnego. Bo tam są wspólnoty) W ramach budownictwa wielorodzinnego w tym spółdzielni i wspólnot, możliwe jest założenie monitoringu, gdyż takie działki, altany śmietnikowe są posadowione na gruntach należących, do tych właśnie podmiotów. W przypadku altan śmietnikowych, jeżeli powiedzmy, sąsiedzi w jakiś sposób się zorganizują i postanowią, zresztą nie wiadomo na razie, jak to ma się odbywać. W każdym razie założymy, że powstanie taka altana śmietnikowa na terenach osiedla zabudowy jednorodzinnej. No zainstalowanie kamery i nadzór i kontrola, kto segreguje, a kto tylko wyrzuca śmieci, nie patrząc czy do właściwego pojemnika, czy nie, będzie też Regulamin tego nie określa. To jest moje kolejne zastrzeżenie, do tego regulaminu. Kolejna rzecz, której nie określa regulamin, są roszczenia, z tytułu uszkodzenia pojemników. Dlatego, że w regulaminie, jeżeli zostaną zgłoszone pozytywnie i wprowadzona poprawka, która obliguje miasto do dostarczenia pojemników i worków, no to sprawa jest załatwiona. Bo wtedy właścicielem pojemników jest miasto. Natomiast, jeżeli właścicielem pojemników będzie mieszkaniec, tak jak jest w tym proponowanym regulaminie, to, co z roszczeniami tutaj związanymi z uszkodzeniem tych pojemników należących do mieszkańca, a uszkodzeniami spowodowanymi niewłaściwą obsługą przez firmę, która odbiera śmieci przed drzwiami? Ciężko będzie mieszkańcowi udowodnić, że uszkodzenie powstało na skutek niewłaściwego posługiwania się tym pojemnikiem, czy obsługi tego pojemnika. A pojemnik kosztuje. Kolejna rzecz jest taka, czego ten regulamin też nie reguluje. Takich przypadków, choćby z tymi altanami. Założymy, ja mieszkam na osiedlu domków jednorodzinnych i mamy podział na sektory. Altany i nie altany, indywidualny odbiór. Założymy, że dogadam się z sąsiadem i sobie postawimy na granicy naszych działek, bo się dogadaliśmy, mini altaniątko na dwa kubły. W tym momencie będziemy musieli zgłosić zmianę podziału na sektory. To jest jedna rzecz, ale to jeszcze najmniej kłopotliwa. Bo to kwestia tylko uchwały. Ale wyobraźcie sobie Państwo, że jak tylko do mostu nad Wieprzem się dojedzie w kierunku Chlewisk, jest zjazd. Są dwa domostwa. I oni sobie postawią, to rodzina, to rodzeństwo i oni sobie postawią taką altanę. To jest miejsce na tyle odległe i z uciążliwym dojazdem, że jeśli teraz firma wywożąca odpady będzie musiała pojechać tylko po te dwa kubły tam daleko tak, to prawdopodobnie albo zrezygnuje z wykonywania usługi, albo koszty tej obsługi znacznie wzrosną. Podobnie rzecz się będzie miała w przypadku takim, od którego zacząłem. My z sąsiadem tutaj na Bukowej, dogadamy się i postawimy sobie tutaj właśnie takie mini altaniątko. Ten regulamin tego nie reguluje, w żaden sposób. Kolejna rzecz, to jest z tymi pojemnikami i workami na segregowane frakcje. Wyobraźcie sobie Państwo taką rzecz, że pojemnik może odebrać tylko pojazd specjalistyczny tak, żeby nie uszkodzić pojemnika. Musi to zrobić pojazd specjalistyczny. Normalna śmieciarka. Natomiast po worki z frakcją suchą może przyjechać choćby furgonetka, bo tam worki wrzuca i cześć. I teraz wyobraźcie sobie taką sytuację, że dla zaoszczędzenia, dla obniżenia kosztów, bo regulamin tutaj nie różnicuje w żaden sposób ... Ja mam kubeł, a reszta sąsiadów ma worki, na suchą frakcję. Więc ten wóz specjalistyczny przyjedzie do mojego jednego kubła, żeby go opróżnić. Ten regulamin również takich aspektów nie uwzględnia. Obliczanie stawek. My ciągle nie wiemy, w ogóle nie mamy uchwał związanych ... Ale to nie jest tematem, tak. Nie mamy jeszcze uchwał wyboru metody ustalania opłaty, stawki opłaty za śmietnik. Jest jeszcze szereg uchwał, które musimy podjąć. A nie zanoszą się, żebyśmy je w najbliższym czasie podejmowali. Dobra wszystko. Dziękuję chyba wyczerpałem, jak jeszcze sobie coś przypomnę to poproszę o głos.

Radny PIOTR KUSYK

Odnoszę się do regulaminu utrzymania czystości § 13 pkt 5. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Minutka. § 13 pkt 5. Kto to stworzył ten 13, że tak się wszyscy do niego odwołują? Ustęp 5 tak?) Tak. „Dla nieruchomości w zabudowie wielolokalowej oraz dla zespołu budynków zabudowy jednorodzinnej dopuszcza się zlokalizowanie i wyposażenie w

pojemniki jednego zbiorczego punktu gromadzenia odpadów wspólnego dla kilku nieruchomości”. Cóż mieszkańcy obawiają się tego, że grupy mieszkańców mogą stawiać im te wiaty pod płotem. W związku z powyższym. Z kolei rozumiem tych, którzy mieszkają w zespołach budynków, prawdopodobnie chodzi o szeregowce, mogą chcieć takie wiaty posadowić. Natomiast mogą je posadowić blisko nieruchomości sąsiednich, którzy nie koniecznie chcieliby posiadania takich wiat, jeśliby mieli z tych wiat nie korzystać. Ja proponuję zamiast kropki dodać: „Za pisemną zgodą wszystkich właścicieli nieruchomości położonych w promieniu 100 metrów od miejsca posadowienia wiaty”. Wtedy, jeśli wiadomo, gdzie ta wiata ma być posadowiona, jeśli miasto zdobędzie pisemne zgody właścicieli wszystkich nieruchomości, unikniemy moim zdaniem konfliktów. I jeżeli wszyscy właściciele nieruchomości, będą wyrażali zgodę i chęć na posadowienia wiaty w jakimś konkretnym miejscu, to ja nie widzę przeszkód, żeby to miało nastąpić. A jeżeli będą osoby, którym to będzie przeszkadzało, to uważam, że powinni mieć możliwość zaprotestowania i nie zgodzenia się na posadowienie takiej wiaty. Dziękuję.

Radny MAREK ADAM POLICHAŃCZUK

Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, ja również zgadzam się z uwagą dotyczącą § 13 pkt 5. Z resztą taki wniosek składałem. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam, z którą uwagą? Bo są dwie rozbieżne uwagi. Jedna jest uwaga od Pana Radnego Piotra Kusyka, druga jest uwaga Pana Radnego Krówczyńskiego. Więc prosiłbym.) Pozwoli mi Pan Przewodniczący, że dokończę swoją wypowiedź, wtedy nie będzie trzeba dodatkowych wyjaśnień. Tę uwagę zgłaszałem na konsultacjach społecznych i wnosiłem o wykreślenie tego momentu, tej części zdania „dla zespołu budynków zabudowy jednorodzinnej”. Na konsultacjach był taki wniosek, który nie został uwzględniony. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Zaraz, zaraz dla zespołu budynków zabudowy jednorodzinnej tak?) Tak. Czyli po tym gdyby taki wniosek przeszedł i był uwzględniony to ten punkt brzmiałby: „dla nieruchomości w zabudowie wielolokalowej.” (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam. Czyli Pan wraca do tego § 13 pkt 3 tak?) Pan Przewodniczący wybija mnie z toku wypowiedzi. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Nie. Nie wybijam, tylko ja muszę to wszystko zanotować drodzy Radni. A nikt na piśmie nie przygotował.) Więc bardzo bym prosił dopytywać na końcu wypowiedzi, żeby nie psuć, że tak powiem, toku wypowiedzi. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Proszę już Pana nie wybijam.) Okay. Ja rozumiem, intencje uchwałodawcy, który chciał ułatwić, zbieranie odpadów w przypadku budownictwa szeregowego. Więc proponuje taką zmianę, która będzie polegała na tym, że dla nieruchomości, podaję brzmienie tego wniosku ... (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Aha, czyli to będzie inny niż ten, który był na konsultacjach.) Podaje wniosek, który wnoszę pod uwzględnienie: „dla nieruchomości w zabudowie wielolokalowej oraz dla zespołu budynków zabudowy szeregowej dopuszcza się zlokalizowanie i wyposażenie w pojemniki jednego zbiorczego punktu gromadzenia odpadów”. Załatwia nam to sprawę tych szeregowych domków. Rozumiem to, że na jednej posesji będą chcieli sobie gromadzić w jednym miejscu śmieci. Natomiast generalnie chciałbym się wypowiedzieć na temat pomysłu próbowania grupowania zabudowy jednorodzinnej w takie zespoły, miejsca, w których będą usadawiane altany. Uważam, że nie będzie jednomyślności wśród takich pomysłów. Te altany będą w zależności od miejsc posiadanych, z tego co Pan Burmistrz mówił na konsultacjach, że są takie miejsca w których można te altany umieścić. Będą to porzucane, być może w różnych miejscach, altany i wprowadzi, to jakby nam straszny bałagan w sektorach, w możliwości odbierania tych odpadów. Więc jestem generalnie przeciwnym dania możliwości, jeśli chodzi o zabudowę jednorodzinna. Rozumiem zamysł, jeśli chodzi o zabudowę szeregową. Stąd mój wniosek dotyczący § 13 pkt 5. Jak również popieram wniosek Pana Tomasza Krówczyńskiego,

dotyczący zapewnienia przez organizatora gospodarki śmieciowej, zapewnienia pojemników lub worków do zbierania selektywnej czy nieselektywnych odpadów. Ja rozumiem intencje uchwałodawcy poprzez obniżenie kosztów opłaty, ale przerwucenie tej opłaty na mieszkańców (...) Ja próbowałem sobie policzyć koszt taki, takiej oszczędności. I w tym przypadku, korzystałem z danych bodajże za poprzedni rok. I tam około, jak dobrze pamiętam 68 tysięcy worków, mniej więcej takie było zapotrzebowanie dla specyfikacji przetargów, które były ogłaszane, mniej więcej wyszedł to koszt około 50 groszy na osobę miesięcznie. Czyli de facto, obniżymy koszt opłaty o 50 groszy, ale przerwucimy go na mieszkańców. Mówimy oczywiście o zabudowie jednorodzinnej tylko, ponieważ worki dotyczą zabudowy jednorodzinnej, w przypadku gdyby w grę wchodziły pojemniki do zabudowy jednorodzinnej. Gdyby na przykład takie były jakby potrzeby. No to ten koszt będzie dużo większy, ponieważ mniej więcej koszt pojemnika to jest około ponad 100 złotych. Chyba około 120 mniej więcej średnia używalności tych pojemników, nie biorąc pod uwagę oczywiście zniszczeń i tak dalej, takich wypadkowych, to jest około 5 lat. Więc tak naprawdę, te koszty wynosiłyby jak dobrze pamiętam, jak dobrze liczyłem, około tam złotówki czy dwóch złotych miesięcznie na mieszkańca. Natomiast jest jeszcze jedna uwaga. Firma, która organizuje zakup i ogłasza zapytanie ofertowe na zakup takich pojemników, na pewno uzyska dużo lepszą cenę, niż pojedynczy mieszkańcy kupujący sobie takie pojemniki do domków. Także wnoszę, popieram ten wniosek o zapewnienie tych pojemników lub worków przez organizatora systemu odbioru odpadów. W tym wypadku Gminę Miasto Lubartów, czy zlecenie tej organizacji firmie, która będzie się tym zajmować. Znacząco generalnie dodam tylko, że ten regulamin według mnie jest taką trochę nieudolną kombinacją dwóch regulaminów. Regulaminu Związkowego i zdają się, że ze Świdnika. A mocno, że tak powiem był krytykowany. Więc tu się niewiele zmieniło poza niektórymi punktami. Generalnie myślę, że będzie z tym wielki problem. Dziękuję bardzo.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Więc szanowni Państwo w § 6. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali Rozumiem regulaminu, tak?) Regulaminu tak, tak. W § 6 Regulaminu ust. 1 pkt 4. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Chwilka minutka, minutka. § 6 ust. 1 pkt 4.) § 6 ust. 1 pkt 4 mamy tekst: „pojemniki przeznaczone” Tak? Wszyscy mamy? Tak? Już mogę? „Pojemniki przeznaczone do selektywnej zbiórki odpadów, oznaczonymi odpowiednimi kolorami w zależności od rodzaju odpadu o pojemności od 240 litrów do 2 tysięcy litrów”. Takie jest obecne brzmienie. Jednocześnie, za chwilę wniosek złożę. Jednocześnie w § 7 ust. 3 pkt 1, który dotyczy dokładnie tych samych, tej samej grupy mieszkańców § 7 ust. 3 pkt 1 mamy zapis: „papieru, szkła, metalu (...) Trzy pojemniki, worki do segregacji o pojemności 110 litrów” Więc to jest jakby sprzeczne w mojej ocenie. Wnioskuje o zmianę treści pkt 4 w ust. 1 § 6, zmianę tekstu „o pojemności od 240 litrów”, na tekst „o pojemności od 110 litrów”. Wtedy będziemy mieli spójność, między jednym, a drugim ograniczeniem. Dziękuję to wszystko.

Radny WOJCIECH KRZYSZTOF OSIECKI

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, Zgromadzeni. No powiem szczerze, że jestem pozytywnie rozczarowany. Ponieważ ocenia się ten regulamin, jako zły. Ale ja poprawek do niego nie widzę. Generalnie jest parę i tutaj spróbuję się do nich ustosunkować. Jeżeli chodzi o poprawkę w § 3, że „na terenie miasta Lubartów obowiązują selektywna zbiórka odpadów” i zamienić to: „w przypadku selektywnej zbiórki odpadów”, to nie zgodzę się z takim zapisem. Ponieważ ustawodawca nakłada na nas obowiązek, polepszania segregacji odpadów i wymiana na takie stwierdzenie, że „możemy”, cały czas będziemy tolerowali, czy ludzie będą segregowali, czy nie będą segregowali, to jest jak

pojechanie w góry na oponach letnich w zimie. I jak ktoś sobie chce w góry jechać, to sobie może jechać na letnich oponach w zimie. No niestety, ustawodawca określił pewne warunki, określił pewien termin, któremu my musimy sprostać. I to nie może być klepanie psa po grzbiecie, bo go lubię. Tylko to muszą być pewne, konkretne wyznaczone kierunki, które dążą do zrealizowania konkretnego celu. To, jeżeli chodzi o tę poprawkę. Teraz następna poprawka. Odnośnie zobowiązania dostarczenia worków i pojemników. No szczerze mówiąc, to, że to nie jest zapisane, to nie znaczy, że czy to miasto, czy firma, która wygra przetarg tych pojemników obowiązku dostarczyć nie będzie miała. A też jestem przekonany o tym, że takiego obowiązku nałożyć nie możemy. Bo rozumiem, że właściciele nieruchomości są zobowiązani do prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów, a miasto zobowiązane będzie do dostarczenia worków i pojemników. No i teraz założmy, że któraś wspólnota będzie chciała sobie stworzyć nowoczesną wiatę z podziemnymi specjalistycznymi pojemnikami, która powie: my sobie zakupimy takie same. No a tutaj w końcu nie będzie można odbierać z ich pojemników. Bo regulamin będzie ściśle zakładał, że tylko i wyłącznie dopuszczamy pojemniki dostarczone przez miasto. I teraz, co jeżeli taka wspólnota założy, czy nawet zespół domów, które dopuszczamy, że będą. Założmy, że znajdziemy taką lokalizację, znajdziemy nowoczesny system odpadów, który będzie bardzo drogi, ale na przykład przedsiębiorca, który wygra przetarg, będzie chciał to zrealizować. W ramach tego, że będzie miał wygodnie zbierane odpady, a tutaj zobligujemy miasto do tego, żeby dostarczało pojemniki i worki. Druga sprawa. To co miasto ma też do bloków, do spółdzielni mieszkaniowej czy do wspólnot, dostarczać worki na segregację. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Do sektorów, które zajmują budynki wielorodzinne. Proszę nie używać słowa spółdzielnia.) Przepraszam Panie Przewodniczący. Do sektora wielorodzinnego zobowiązać chcemy miasto, żeby dostarczało worki na odpady zielone, żeby miasto dostarczało worki na popiół, żeby miasto dostarczało zbiorcze worki na plastiki inne rzeczy. Charakterystyka tych nieruchomości, jest taka że bierzemy mały woreczek i codziennie wynosimy go do punktu zbiorczego, gdzie jest selektywnie zbierany odpad. Następna sprawa, jeżeli zrobimy taki zapis to co w przypadku, gdy będą tacy, którzy się zdecydują na zbiorcze zbieranie odpadków w domach jednorodzinnych. Im też będziemy mieli obowiązek dostarczenia pojemników, im też będziemy mieli obowiązek dostarczenia worków. A de facto im te worki nie będą, że tak powiem, potrzebne. Zostawiłbym dowolność, bo tak jak na końcu jest napisane: „wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi”. To zostawiłbym tutaj dowolność wykonania tej uchwały Burmistrzowi, a nie obwarował jej tak ścisłymi zapisami. Ponieważ Proszę Państwa, zagmatwamy się w takie kruczki prawne, że później nie będziemy wiedzieli jak z tego wyjść. Będziemy wykreślali z regulaminu. Następna sprawa. Bo tam dużo tych poprawek, żeby nie ominął. To teraz odnośnie wypowiedzi Pana Radnego Marka. No, nie zgodzę się z tym, żeby zamieniać zapis w § 5 ust. 13 na „tylko i wyłącznie zabudowę szeregową.” Powiem tak: od urodzenia mieszkam w zabudowie jednorodzinnej i do dzisiaj tam mieszkam. I jeżeli taki system wejdzie w życie, to sam przejdę od domu do domu i zbiorę grupę mieszkańców, przynajmniej w tak ścisłej zabudowie, jaką jest ul. Kopernika. I znajdziemy działkę z mieszkańcami, która będzie się nadawała na tą zbiorczą selektywną zbiórkę odpadów. I nie chcę, żeby Pan kolejny raz, tak jak było w poprzednim systemie, wykluczał domki jednorodzinne z czegokolwiek i obarczał i domki jednorodzinne drogą opłatą. Bo selektywne zbieranie w punktach zbiorczych odpadów zagwarantuję nam maksymalnie najniższą cenę. I wierzy mi Pan, że tak jak Pan albo Pana kolega przeszedł po różnych osiedlach i zebrał pewne informacje, to ja chodząc po tym samych ludziach, wystarczyło mi 5 minut do tego, aby tych ludzi przekonać do tego systemu. Dlatego, żebyśmy też nie gromadzili odpadów na dwa, trzy tygodnie, odpadów zielonych na miesiąc (...) Bo ja i moi sąsiedzi nie mamy co zrobić z trawą zieloną, zbieraną raz w miesiącu, która cieknie na kostki brukowe i inne rzeczy. A w tak ścisłej zabudowie jak Kopernika, nie ma czasami możliwości zrobienia



kompostowników, żeby sąsiadowi to nie utrudniało życia. I ja z miłą chęcią, co tydzień kosząc tą trawę, w ramach relaksu przejdę się 100, 200 metrów do altany i wyniosę te odpady zielone. Tak samo jak i każdy jeden inny odpad. I z tej altany ten odpad będzie zbierany, w zależności oczywiście jaka potrzeba będzie, ale podejrzewam, co 3, 4 dni. I on nie będzie miał czasu tam skisnąć, zaśmierdzić się. Nie będę miał pod domem much, myszy i innych rzeczy, bo odpady zalegają długoterminowo u mnie, tylko będzie porządek. I da Pan chociaż raz wybór mieszkańcom, bo ten zapis nikogo do niczego nie zmusza. Jeżeli do Urzędu Miasta zgłosi się zwarta grupa mieszkańców, która będzie chciała uczestniczyć w tym systemie w ten sposób i znajdziemy taką lokalizację, która nikomu nie będzie życia utrudniała, to dajmy możliwość Burmistrzowi realizacji tego. Nie bądźmy mądrzejsi od najmądrzejszych ludzi, bo są te systemy w innych miastach, które się sprawdzają i ludzie są z nich zadowoleni. Jeżeli Pan głosi takie rzeczy, to proszę najpierw sprawdzić, przejechać po tych miastach, zebrać informację, czy ten system jest zły, czy jest dobry. Ja Panu tylko przypomnę, że jeszcze kilka lat temu był system na wsiach taki, że stały zbiorcze pojemniki. I na wsiach pomimo dalekich odległości ludzie nie mieli problemów z dostarczeniem tam odpadów. Ba, z miłą chęcią te odpady tam odprowadzali. Mało tego, odpady nie leżały po lasach, tylko był wtedy jeden problem. Do tych zbiorczych punktów mógł przynieść każdy, bo one nie były zamknięte, nie były niczym ograniczone, monitoringiem, kłódką, pestką, kodem, czymkolwiek. Tam po prostu zwozili mieszkańcy gmin, mieszkańcy miast, nasi mieszkańcy, niestety z Lubartowa też często wozili. Sam widziałem do pojemników w Lisowie. Bo mieli za dużo śmieci w pojemnikach i im się nie mieściło. I dlatego to zostało zaniechane, ale to nie było złe. Ludzie wcale na ten system wtedy nie narzekali. Wręcz przeciwnie ja słyszałem wtedy takich, którzy protestowali, że ten pojemnik będą mieli pod domem, że te śmieci będą im pod domem zalegały i te śmieci będą musieli wystawiać. Dzisiaj ludzi są zapracowani, nie mają czasu myśleć, kiedy te pojemniki są zbierane. Ja wielokrotnie, gdzie kiedyś przyszedł pewien kolega, mieszkaniec i mówi: ty w swoim domu masz tyle śmieci. Tak, mówię: bo 2 tygodnie temu zapomniałem wystawić. Bo często mnie nie ma. Bo często jestem na wyjazdach. W przypadku, zbiorczego systemu odpadów ja nie muszę o tym pamiętać. Ja codziennie sobie wezmę woreczek śmieci, wyniosę do altany. Przyjedzie śmieciarka zabierze, więc nie przekłamyjmy tego systemu, że on jest zły, bo komuś będzie uciążliwy. Bo jest wiele aspektów takich, które są dobre. Jeżeli się to ludziom wytłumaczy to ludzie to rozumieją i ludzie to chcą. I naprawdę proszę o wycofanie tej poprawki o zabudowę szeregową. Bo ona jest zła. A mówię to, co jest zapisane dzisiaj, nikogo do niczego nie zmuszam. No i to chyba by było na tyle. Ja jeszcze tylko się ustosunkuję do wypowiedzi Radnego Krówczyńskiego, który mówi: my sobie z sąsiadem zrobimy zbiorczą altankę i będziemy sobie zbierać. Nie, no tak to nie działa. No, bo tak to zaraz zrobimy, na dwa domostwa po altanie i system będzie drogi. To musi być zwarta zabudowa, musi być kilku mieszkańców, musimy przede wszystkim przyjąć uchwałę, czy my, jako Radni zgadzamy się ten teren wyłączyć, jako segregację zbiorową, to przede wszystkim. Druga sprawa. Burmistrz też to musi zaakceptować. Nie róbmy z tego Regulaminu bałaganu, który mówi, że dwóch sąsiadów się zbiera, robią sobie punkt zbiorczy, bo wtedy nic się nie zmienia, szanowni Państwo wtedy nic się nie zmienia. Poza tym, że zamiast dwóch pojemników, stoją cztery pojemniki i często w tym samym miejscu. Bo na osiedlu Kopernika często jak w jednym rogu sąsiad to i w tym samym rogu z drugiej strony sąsiad dostawia, żeby te pojemniki już stały w jednym miejscu. Także nie róbmy bałaganu. Ten Regulamin jest dobry, może nie idealny, ale to tylko dla tego, że nikt na tej sali z nas nie jest fenomenem, Szanowni Państwo, nie jesteśmy fenomenalni, kapitalnie mądrzy i może najmądrzejszego dokumentu nie stworzyliśmy. Bardzo możliwe, że za tydzień, miesiąc, pół roku, za rok będziemy musieli do tego Regulaminu wprowadzać zmiany. Ale tak jest z każdą uchwałą, no nie jedna uchwała została już uchwalona, w poprzedniej kadencji, która musiała być zmieniana. Bo zmienia się prawo, bo zmieniają się

warunki, bo zmienia się koniunktura na rynku. Także przyjmijmy ten Regulamin, bo on jest dobry a nawet może się okazać, że bardzo dobry. Nie zmieniamy, nie majstrujemy, bo tak jak już to było podkreślane, jeżeli cokolwiek zmieniamy w regulaminie, to potrzebujemy akceptacji sanepidu. Nie mamy na to czasu, tak jak to Pan mówił. Z racji tego, żeby miasto miało czas na ogłoszenie i rozstrzygnięcie niedrogich przetargów, musi mieć czas. Musi mieć czas, ogłosić te przetargi, rozstrzygnąć te przetargi i nie bójmy się tego. Nie bójmy się zmian w naszym mieście. Mało tego, namawiam Pana tak jak Pan chodzi na osiedlach, a nie raz Pana widziałem, żeby sam Pan przeszedł po tych domkach i namawiał ludzi do tego systemu. Dziękuję bardzo.

**Radny PIOTR KUSYK**

Pozwolę sobie, nie zgodzić się z Panem Radnym Osieckim, że to Radni powinni decydować, w jakim sektorze znajdują się mieszkańcy domków jednorodzinnych. Jeżeli jacyś mieszkańcy domków jednorodzinnych, zechcą sobie posadowić wspólnie jakąś wiatę, w odpowiedniej odległości tak, żeby to nikomu nie szkodziło, proszę bardzo. Natomiast Radni, tak jak Radny powiedział, mają decydować czy jakieś sektory, czy jakieś kwartały ulic mają z przymusu. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam najmocniej. Radny nic takiego nie powiedział.) Powiedział. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Nic nie powiedział, że z przymusu ktoś będzie wcielony do jakiegoś sektora.) że to Radni będą decydować powiedział. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Muszą zdecydować, żeby poprawić uchwałę o sektorach, ale w chwili, kiedy wydarzy się to, co Pan opisuje. Proszę naprawdę nie wywoływać niepotrzebnych kłótni. Tego Radny Osiecki nie powiedział.) To nie jest żadna kłótnia, Radny Osiecki powiedział, żeby to Radni decydowali. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Jak pan chce kłótni, proszę bardzo. Ja tylko wskazuję, że być może Pan ...) Dlatego ja złożyłem wniosek, który umożliwia taką, takie działania i umożliwi na terenie domków jednorodzinnych posadowienie takiej wiaty. Pod jednym warunkiem, że sąsiedzi dogadają się i wyrażą wspólnie zgodę na coś takiego. Natomiast uważam, że dobrym pomysłem jest zobowiązania miasta do zakupu, dla mieszkańców, pojemników i worków. Bo w momencie, kiedy tego nie zapiszemy, okażą się, że mieszkańcy będą musieli i pojemniki i worki kupić we własnym zakresie. Natomiast, jeśli jacyś mieszkańcy czy jakieś wspólnoty zechcą sobie kupić pojemniki sami i sami je utrzymywać, czy zorganizować ten system tych pojemników w jakiś inny sposób, to proszę bardzo. Wystarczy dodać punkt, że miasto dostarcza chyba, że właściciel nieruchomości zdecyduje się zakupić takie pojemniki na własny koszt. I to rozwiąże problem. Dziękuję.

**Radna BEATA PASIKOWSKA**

Może taka uwaga, że jeśli ktoś mówi, że mamy przyjąć idealny Regulamin to ja nie wiem, po co my dyskutujemy na ten temat. No chyba dyskusja jest po to, żeby go trochę usprawnić. To taka pierwsza uwaga. Ja mam dwa punkty. Wracam, bo my też rozmawiamy z mieszkańcami, to też jest tak, że to, co my mówimy, wynika z tego, co mówią też nam nasi wyborcy, nasi mieszkańcy. Wracam do zapisu w punkcie 5. Są mieszkańcy przestraszeni jednak sytuacją, że powstanie im pod nosem, czy gdzieś pod płotem wiaty i nie będą mieli na to wpływu. Dlatego podtrzymujemy ten zapis w punkcie 5, żeby była pisemna zgoda wszystkich mieszkańców, czy wszystkich właścicieli posesji w jakiejś konkretnej odległości od tego, gdzie ta wiaty ma być usadowiona. Bo może tak być, że dogadają się kilka osób, a jednak wiaty wyląduje pod płotem kogoś, kto nie będzie w tej grupie. Także uważam, że to jest obawa mieszkańców, na terenie domków jednorodzinnych. I tu musimy ich zabezpieczyć, w jakiś sensowny sposób. Druga sprawa, nie chcę być zrugana za nieczytanie kolejnej ustawy. Ale ja jej nie czytam. Natomiast rozmawiałam z prawnikiem, i mam nadzieję, że mamy prawnika teraz też rozumiem? (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Tak, mamy Pana Mecenasa.)

I chciałabym, żeby nam prawnik zacytował ustawę, jeśli chodzi o obowiązek segregacji śmieci. Ja uważam, że segregacja jest ważna. Oczywiście musimy ludzi edukować, musimy zmieniać nawyki społeczne, ale wydaje mi się, że w ustawie nie jest to obowiązek, jeśli ktoś decyduje się więcej płacić. Jest to jego wybór, chce zapłacić więcej za niesegregowane śmieci. No to nie wiem, czy tak siłowo musimy go do tego zmuszać. Oczywiście edukujemy ludzi, ale chciałam, żeby zacytował Pan w ustawie, czy jest to obowiązek, czy za opłatą wyższą ktoś nie musi segregować śmieci. Dziękuję bardzo.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Szanowni Państwo, ja czytałem ustawę o porządku w gminach i tak dalej. I mam nadzieję, że Pan Mecenasek potwierdzi ten fakt, że nie ma tam obowiązku segregowania. Panie kolego Wojtku Osiecki, jeśli chodzi o wyznaczanie kierunków i narzucanie ludziom czegoś, co uważamy, że będzie dla nich dobre, to minioną epoką, której być może Pan nie pamięta, a ja jeszcze tak. No właśnie tak postępowała i skończyło się jak skończyło, dlatego proszę nie mówić. Przynajmniej wielu ludzi sądzi, że się skończyło. Jednocześnie tutaj proponuje Pan narzucić coś ludziom na siłę. Ale jednocześnie parę zdań później mówi Pan, kwestionując wypowiedź czy argumentując kontrę to wypowiedzi mojego kolegi klubowego Marka Polichańczuka. Powiada Pan, że nie możemy ludzi do niczego zmuszać. Bądźmy konsekwentni albo możemy i chcemy i zmuszamy albo nie zmuszamy. Tak, więc jeżeli nie możemy i nie chcemy zmuszać. To pozwólmy ludziom decydować o tym, czy chcą sortować, czy nie chcą sortować. To jest jedna rzecz. Teraz tak, jeśli chodzi o tutaj, tu ad ocen jak to nazwałem mini altaniątką. Mieszkam w bliźniaku zabudowa bardziej zwarta być nie może, bo to szczególny przypadek. Szczególny przypadek szeregowca prawda? To jest jedna rzecz. Druga rzecz, czy sąsiad i ja to już jest kilka osób, czy ciągle jedna? Panie Radny Wojtku. (Głosy z sali nie do odtworzenia) Dobrze, to dobrze. Więc sądzę, że nas dwóch, sąsiad i ja, jesteśmy już grupą kilku osób. Nie liczę już naszych rodzin. Natomiast nasz bliźniak jest jak najbardziej zabudową zwartą, więc w świetle zapisów tego Regulaminu mamy prawo, do dogadania się i postawienia sobie, przy spełnieniu oczywiście innych wymagań sanitarnych, postawienia sobie małej altany jak to nazwałem altaniątką. Jak najbardziej możemy to zrobić zgodnie z zapisami tego Regulaminu. Znowu ad ocen. Kolego Wojtku, powiedział Pan, że z radością, w podskokach, no przesadziłem poniosło mnie, przepraszam, zaniósłby Pan sobie chętnie te śmieci do altany. Dzisiaj tak Pan mówi, że z radością by Pan to zrobił i nie sprawia to Panu nie dość, że żadnej trudności, a wręcz przyjemność. Ja się z tym zgadzam, z tym, że odrobina empatii mam sąsiadów, którzy mają ponad 70 lat, a niektórzy nawet ponad 80. I oni już radośnie pomykać z workami do altany, zwłaszcza z popiołem nie będą. To może mi Pan wierzyć, bo ci ludzie, z którymi rozmawiam u mnie na osiedlu, ja nie będę tego powtarzał, co mówili na temat pomysłu altan na osiedlu domków jednorodzinnych, zwłaszcza tam gdzie przeważają właśnie seniorzy. To jest to, co chciałem właśnie powiedzieć. Pojemniki własne lub miasta zgadzam się tutaj z moim przedmówcą. Nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy w Regulaminie zapisali, że pojemniki i worki zapewnia miasto, chyba że właściciele posesji zadeklarują, że zrobią to we własnym zakresie, nic nie stoi na przeszkodzie. Zgadzam się z tym, że Regulamin jakiegokolwiek byśmy dzisiaj uchwalili, jakkolwiek zmiany wprowadzimy, czy nawet zaniechamy wprowadzenie jakichś zmian, nie będzie do końca idealny, idealny szczytem powiedzmy tutaj. Szczytem prawniczego jakiegoś cudu i przyjdzie pora, że trzeba będzie to zmienić. Zatem zmiany są możliwe. Dlatego też nie rozumem argumentu, który Pan podał, że być może technologia posunie się tak dalek i stanie się na tyle opłacalna, że niektórzy ludzie, niektórzy mieszkańcy zamieszkujący właśnie w jakiejś zwartej zabudowie, mniej lub bardziej wymyślą sobie, że skorzystają z jakichś bardziej zaawansowanych technologicznie rozwiązań utylizacji śmieci. Wtedy zmienimy regulamin, nie ma problemu naprawdę. Dziękuję.

Radny MAREK ADAM POLICHAŃCZUK

Szanowni Państwo, Szanowny Panie Radny Wojciechu. Więc chyba Pan nie czytał dokładnie uchwały, ponieważ w rozdziale 3 § 6 pkt 2, jest wyraźnie napisane, że do zbierania Regulaminu utrzymania czystości i porządku. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Jeszcze raz może Pan przytoczyć?) Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasto Lubartów, rozdział 3 § 6 pkt 1. „do zbierania odpadów komunalnych na terenach nieruchomości, poza drogami publicznymi na terenie gminy miasto stosują się” i są wymienione po kolei wszystkie rodzaje pojemników i tu są również podziemne i te pół podziemne pojemniki, na które się Pan powołuje. Czyli miasto dopuszcza, a oznacza to, że jeśli ktoś będzie miał taki pojemnik to jemu nie trzeba dostarczać ani innych pojemników, ani worków na śmieci. Więc zarzut, że będzie musiało miasto wbrew woli mieszkańcom dostarczać, jest po prostu nie trafny. To po pierwsze. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Poprawka jest sprzeczna. Poprawka jest sprzeczna z tym, co jest zapisane w innych częściach regulaminu Panie Radny. Niech Pan to zauważy.) Jaka poprawka? (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Ta, która została zgłoszona. Koledze Wojtkowi Osieckiemu chodziło o to, że jest narzucony pewien system, który wykracza to, co jest zapisane w innych rozdziałach tego regulaminu.) No nie. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: No tak, Pan kupi wszystkim pojemniki, a ktoś będzie miał podziemnie.) Proszę Pana, więc jeszcze raz wytłumaczę, bo może ktoś niedokładnie czyta. Uchwałodawca w Regulaminie dopuszcza stosowanie takich pojemników. Nam chodzi o to w tej poprawce, że tam gdzie produkujący śmieci korzystają z pojemników, tych 120 litrów i worków na śmieci. Ja rozumiem, że Panu się wydaje, że Pana prawda jest prawdziwsza, od mojej prawdy. To już gdzieś było, w jakimś tam filmie, ale bardzo proszę o uszanowanie, jakby ja też się spotykam z mieszkańcami i nie będziemy się licytować ile, kto domów odwiedził. Tak jak Pani Beata powiedziała, my również wnosimy swoje poprawki na podstawie rozmów z mieszkańcami. I wydaje nam się, że zapewnienie pojemników na śmieci i mieszkańców tym, którzy korzystają i powinni korzystać. Mówimy tu o zabudowie jednorodzinnej, gdzie korzystają z worków na śmieci i z pojemników. Powinno być obowiązkiem organizatora, czyli gminy, miasto lub firmy, której ona to zleci. Natomiast, jeśli mieszkańcy sobie wybudują na terenie jednego, jednorodzinnego domu śmietnik podziemny, to już Pan nie będzie musiał tam dostarczać, bo to wynika z regulaminów jasno i wyraźnie. To po pierwsze. Po drugie, proszę Państwa wracając do tego paragrafu 13 punkt 5. Ja rozumiem, co jest Państwa intencją, jeśli rzeczywiście zbierze się grupa mieszkańców, która będzie chciała postawić sobie altanę. To możemy dopuścić taką, ale wyraźnie to stwierdźmy. W takim razie nie dopuszczajmy, bo jeśli to nie będzie zapisane to ja boję się, że będziemy na siłę narzucać niektórym mieszkańcom zespołem domków jednorodzinnych, stawianie takich altan i zmuszanie właśnie wbrew ich woli do noszenia. Ja rozumiem, że Pan chętnie. Tylko dziwi mnie trochę, że codziennie będzie Pan pamięta woreczek wynieść do altany, a zapomina Pan, że raz na 2 miesiące są wywożone, jakaś dziwna pamięć, wybiórcza, że tak powiem, ale nie ważne. Ten typ tak ma, tak się mówi. Więc ja rozumiem, ale proszę nie zmuszać również osób starszych. Tak jak to powiedział Pan Tomasz, a szczególnie w zimę, kiedy są mrozy i kiedy jest śliska nawierzchnia, do noszenia. Bo to, jeśli dajemy wybór, to dajmy wybór. A nie, dlatego że nam się to podoba, czy moi sąsiedzi tak będą chcieli. Zmuszamy do narzucania swojej woli innym. W takim razie proponuję troszkę inny zapis. Dla nieruchomości, mówimy o § 13 pkt 5 podtrzymuje ten zapis, o którym mówiłem, czyli „dla nieruchomości w zabudowie wielolokalowej oraz dla zespołu budynków zabudowy szeregowej dopuszcza się zlokalizowanie wyposażenia (...) I teraz proponuję dodać kolejne zdanie: „Na wyraźny wniosek grupy mieszkańców zabudowy jednorodzinnej, dopuszcza się zlokalizowanie i wyposażenie w pojemniki jednego zbiorczego punktu.” i mamy sprawę załatwioną. Jeśli

będzie grupa mieszkańców, która będzie chciała takie altany, oczywiście z uwzględnieniem poprawki, którą wniósł Pan, ale na wyraźny wniosek grupy mieszkańców i mamy sprawę załatwioną. Jednocześnie nie zmuszamy nikogo, a jeśli Pan Wojtek i dziesięciu jego sąsiadów będą sobie chcieli postawić altanę, proszę bardzo, droga wolna. Burmistrz będzie mógł to zrealizować. Dziękuję bardzo.

#### Radny WOJCIECH KRZYSZTOF OSIECKI

Szanowni Państwo Zgromadzeni, Panie Marku. No powiem tak: no nie wiem jak Panu to wytłumaczyć, ale jak chcecie zgłaszać poprawki i chcecie, żeby one były właściwe i odnosiły się do tego, co tu mówicie. To przede wszystkim nauczcie się zgłaszać poprawki. Bo to, co Pan mówi. (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia) Przepraszam, ale ja Panu nie ubliżam w tym momencie. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam Panie Wojciechu, przepraszam Panie Radny Polichańczuk. Pan powiedział „Ten typ też tak ma”, nie zwracałem wówczas uwagi. Uważam to, co mówi na tą chwilę Radny Osiecki jest dopuszczalne. Nie powoduję, że Pan jest w jakiśkolwiek sposób pomówiony. Panie Wojciechu do rzeczy.) Więc teraz tak, chciałem Panu wytłumaczyć. I proszę niech mnie Pan słucha. Ma Pan problem, jeżeli Pan wpisze w § 4, że zobowiązuje Pan miasto do dostarczenia pojemników to Pan nie rozgranicza w tym punkcie, że jak nie trzeba, albo jak trzeba będzie, albo jak podziemne albo niepodziemne. Zobowiązuję Pan miasto do dostarczenia wszystkich pojemników i worków, wszystkim zabudowaniom i nieruchomościom w Lubartowie, a to, że w następnym paragrafie jest wpisane, że dopuszcza się takie pojemniki, to się dopuszcza, ale to nie znaczy, że miasto ma je dostarczyć. Ale dlatego, ja odnośnie tego wniosku, jeżeli Pan mówi, że pojemniki tam gdzie będą potrzebne to dostarczyć, tam gdzie nie będą potrzebne, nie dostarczyć. Kto to ma rozgraniczyć, komu pojemniki są potrzebne, a komu nie? Albo przygotujcie w swoim wniosku kompletny wniosek z uwzględnieniem, w których nieruchomościach te pojemniki mają być dostarczone, a w których nie. W których nieruchomościach worki, i jakiego typu worki mają być dostarczone albo nie. Albo nie twórzmy fikcji, bo taki wniosek nie ma racji bytu. Taki wniosek, o którym wy mówicie, zobowiązuje Burmistrza miasta Lubartowa, do dostarczenia do każdego domostwa w Lubartowie worków, pojemników. Koniec kropka. Teraz tak, Pani Beata dziś powiedziała, że ktoś jej coś włożył w usta. No ja też i to 3 razy. I nie czuję się z tym dobrze. (Głos z Sali nie do odtworzenia) Ale powiedziała tak Pani. (Radna Beata Pasikowska: Ja tak nie powiedziałam. To są insynuacje. Bez przesady.) Ale proszę, nie z miejsca. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: To nie są żadne insynuacje, przepraszam najmocniej.) Ja nie powiedziałem teraz nic, co by Pani na tej sali nie powiedziała. (Głos z sali nie do odtworzenia) I proszę nie z miejsca, ja Panu nie przeszkadzałem jak Pan mówił. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam Panie Wojciechu, przepraszam Szanowni Radni. Proszę Państwa minutkę. Przepraszam Pan jest z obsługi i Pana nikt do głosu nie dopuścił, więc proszę nie zabierać głosu, jeżeli ktoś Pana do głosu nie dopuścił. Proszę Państwa proponuje uspokoić dyskusję. Panie Wojciechu, Pani Radna Beata Pasikowska powiedziała, że prosi, żeby nie wkładać jej w usta wypowiedzi. Nic nie wkładać w usta. Tak użyła tego stwierdzenia. Pan Wojciech Osiecki nie powiedział również nic innego jak przytoczył cytaty, nie słyszałem żadnego obraźliwego słowa do tej pory. I proszę kontynuować. I dać spokój z tym wkładaniem w usta czegokolwiek, żeby nie było awantury.) I teraz powiem tak: odnośnie wypowiedzi mojej, że Radni będą zmuszani do odnoszenia śmieci do altan. Jakby mnie Pan słuchał, to by Pan zrozumiał, że na wniosek kilku mieszkańców, przychodzą składają wniosek do Urzędu Miasta, a to, że Radni zmuszą, nie, Radni nie zmuszą, ale, żeby oni mogli do tych altan wynosić te odpady to my, jako Radni musimy przyjąć uchwałę. Do włączenia tych właśnie chętnych osób, do sektora zbierania odpadów w trybie zbiorowym. I tyle. I proszę nie mówić, że Radny Osiecki powiedział, że Radni będą zmuszać kogokolwiek. Nie, bo cały czas

system się opiera o tym, że dopuszczamy takie altany, ale tylko i wyłącznie wtedy, kiedy zgłosi się grupa mieszkańców, która będzie chciała w tym systemie uczestniczyć. W taki sposób uczestniczyć. I wtedy niestety nie mogą mieszkańcy podejmować sobie decyzji o tym, że oni zrobią sobie skwerek i będziemy w ten sposób odbierać odpady. Rada musi przyjąć uchwałę o włączeniu właśnie tych domostw do systemu. I tak samo jak Pan Radny Krówczyński mówi: oni sobie z sąsiadem zbiorą i ktoś im będzie odkładał. Nie, bo właśnie, dlatego Rada musi wyrazić na to też zgodę, żeby nie było takich sytuacji, że się zbiera dwóch sąsiadów. Bo jeżeli mówimy o tanim systemie, to zbiórka dwóch sąsiadów po to, żeby zbierać w systemie zbiorowym nie ma sensu. Bo nie obniży w żaden sposób kosztów. (Głos z sali nie odtworzenia) (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Proszę nie z miejsca Panie Krówczyński.) Ale nie, ten Regulamin tego nie przewiduje. Pan nie rozumie Regulaminu. Ja przepraszam najmocniej chciałbym zakończyć tą dyskusję. Bo widzę, że moje wypowiedzi doprowadzają, gdzieś do nerwów. Ja tylko proszę o niewkładanie już nikomu dzisiaj żadnych słów, już wyrażę się dokładnie do ust. A dokładne interpretowanie wypowiedzi poszczególnych Radnych.

Radna ELŻBIETA MONIKA MIZIO

Ja jeszcze do Pana Radnego Osieckiego. Możliwe, że Pan chodził po swoich mieszkańcach na osiedlu Kopernika. Ja też tam mam swoich znajomych. I rozmawiając z nimi też usłyszałam takie głosy, że nie chcą segregować śmieci, więc nie ma przymusu, mogą sobie nie segregować. Kolejną opinią usłyszaną od mieszkańców jest to, że altany tak naprawdę nie zapewniają nam warunków sanitarnych żadnych. Niestety są to również siedliska szczurów. Kolejna rzecz, bo tutaj jest dyskusją o to ilu mieszkańców ma się zebrać, żeby pobudować sobie tam altankę. Więc moje pytanie. Grupa to ilu będzie tych mieszkańców? Bo ja w Regulaminie się nie doczytałam. Czy to będzie 2, 20 czy 200, ilu to będzie? Żeby można było zmniejszyć opłaty za te śmieci. A może zrobimy tak, że niech każdy mieszkaniec sam odwozi śmieci do PSZOK-u i będzie wtedy tak tanio, że już taniej być nie może. Dziękuję.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Obecny ja tak nazwę związek operator. Nazwę go operatorem. Podmiot obsługujący wywózkę śmieci, zagospodarowanie w ogóle śmieci z naszego miasta dostarcza zarówno worki jak i kubły i nie ma z tym żadnego problemu. Panie Wojtku poza tym, jeżeli chodzi o zabudowę wielolokalową tak, tak mogę. To tam też pojemniki dostarcza związek dzisiaj i nie ma z tym żadnego problemu, więc nie sądzę, żebyśmy nie mogli tak przeredagować tego, czy zredagować tego Regulaminu, żeby to było możliwe. W takiej postaci jak tutaj jest, no niestety będzie to nie wprost, ale wynika, z tego regulaminu, że tym kosztem będą obciążeni mieszkańcy. To jest jedna rzecz. Druga sprawa, to wróć jeszcze, jednak tego nieszczęsnego pkt 5 § 13, to co też Radna Mizio podniosła. Wojtku ja przepraszam najmocniej tu jest napisane wyraźnie. „Dla nieruchomości w zabudowie wielolokalowej oraz dla zespołu budynków zabudowy jednorodzinnej dopuszcza się zlokalizowanie i wyposażenie w pojemniki jednego zbiorczego punktu.” W zabudowie wielolokalowej, bliźniak jest zabudową wielolokalową. Będziemy z sąsiadem też nie jedną osobą, tylko wieloma. Więc ten Regulamin, czy ten zapis w tym brzmieniu upoważnia nas do tego, żeby z zachowaniem wszystkim innych wymogów sanitarnych, żebyśmy sobie we dwóch postawili altankę i zgłosili do Pana Burmistrza, że chcielibyśmy do sektora zbiórki tej jak to się nazywa, już mniejsza tak. Tej właśnie altanowej w cudzysłowie. Będziemy w świetle tego zapisu do tego uprawnieni jak najbardziej, a Burmistrz nie będzie miał podstaw w świetle tego zapisu odmówić nam. Także ten Regulamin, chociaż w tym zakresie ma wadę i albo zdecydujemy się na jakieś uściślenie albo miejmy świadomość ryzyka, które tutaj właśnie wyartykułowaliśmy. Dziękuję.

Radny PIOTR KUSYK

Formuję wniosek § 4 Regulaminu „Właściciele nieruchomości są zobowiązani do prowadzenia selektywnego zbierania odpadów komunalnych i gromadzenia ich w pojemnikach lub workach.” to zostaje. I dalej, dostarczonych na koszt Urzędu Miasta chyba, że właściciel nieruchomości zrezygnuję z nich na piśmie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa odnieść się może ja. Proszę Państwa proponowałbym, żeby nie jęczeć, jeżeli chcemy się wypowiedzieć w sprawie tego Regulaminu, ponieważ jest to Regulamin najważniejszy, uważam, który głosujemy w tym roku. To jest jeden z ważniejszych dokumentów, który zdecyduje o całej, naprawdę najbliższej przyszłości naszych mieszkańców. I zdecyduję o tym czy uda się zrobić ten system lepiej niż Związek Komunalny, czy też pomylimy się i być może zafunkcjonuje to odmiennie. Ale proszę Państwa, jestem zadziwiony tym, co się dzieje dzisiaj na naszej sesji, ponieważ jak spoglądam na nasz Regulamin i spoglądam na Regulamin Związku Komunalnego, to po za kilkoma niuansikami, ja nie widzę dużych różnic. Ja nie widzę w Regulaminie związkowym zapisów dotyczących obowiązku wyposażenia, w pojemniki przez firmę przewożącą. Proszę zwrócić uwagę, że tego zapisu tam nie było. Do tej pory nikt z Radnych 2013 rok, dzisiaj mamy 2019, 6 lat obowiązuje regulamin, gdzie tego zapisu nie było. W gminach mieszkańcy kupili sobie sami pojemniki. W Lubartowie pojemniki dostarczył podmiot zewnętrzny. Po 6 latach, kiedy jest Regulamin na sesję Rady Miasta, ktoś się obudził. Nie my to zapiszmy, że ma być tak a nie inaczej. Nie dajmy żadnej absolutnie żadnej alternatywy. Mało tego wyposażymy wszyscy obowiązkowo w te pojemniki. Tego zrozumieć nie potrafię. Druga rzecz. Jeżeli chodzi o ów Regulamin, to on również miał zapisy, a w zasadzie brak zapisów również dotyczących worków. I co się stało? Worki nie są dostarczone przez podmiot zewnętrzny, jeżeli zapisano to w specyfikacji. Dlaczego? Ponieważ też proszę Państwa, nie da się wszystkiego zapisać i nie ma sensu wszystkiego zapisywać i trzeba dać pewną swobodę, żeby rozważyć, co będzie tańsze. Ale proszę Państwa, jeżeli rozmawiamy o poszczególnych również poprawkach, które zostały zgłoszone do tego Regulaminu, to zerknijmy najpierw, a w zasadzie już się powoli odniosłem do tego, co zaproponował najpierw Radny Krówczyński. Czyli pojemniki obowiązkowo dostarczone przez miasto i tutaj mogę się odnieść do wypowiedzi późniejszej, która mówiła no przecież tam, wyliczenia były 50 groszy, w ogóle, że to jest koszt oszczędności, a później jeszcze, że przecież Związek dostarczał i było wszystko w porządku i czego tutaj się sprzeciwiać, bo zostało to dostarczone. No proszę Państwa, nie było w porządku. Nie było właśnie w porządku. Za dostarczone pojemniki dla mieszkańców Lubartowa Związek życzył sobie pieniążki i wkalkulowywał je w koszty. I nie jest tak, że 50 groszy ktoś zapłacił, złoty pięćdziesiąt razy każda osoba, razy ilość osób zamieszkujących, razy 12 miesięcy. Osiemnaście tysięcy jest w systemie. Proszę sobie przemnożyć tam było dla 10 tysięcy to zrealizowane. 10 tysięcy razy złoty pięćdziesiąt, razy 12, razy kilka ostatnich lat. Proszę sobie to przemnożyć. Przecież wyjdą dokładne rachunki, ile zapłacili mieszkańcy Lubartowa, za pojemniki, które im ktoś dostarczył, bo ja słyszę, jak zrzucimy obowiązek na tego, kto ma dostarczyć pojemniki, to mieszkańcy nie zapłacą. Figa z makiem, zapłacą właśnie zapłacą. Tylko, jeżeli mieszkańcy kupią sobie sami pojemniki, to zapłacą raz. Natomiast, jeżeli te pojemniki raz będzie musiała dostarczyć firma X, za drugim razem firma Y, a za następnym firma Z. To każda z tych firm doliczy sobie różne koszty, bo jedna kupi z Niemiec stare używane. I to jest nie prawda, co powiedział Pan Marek Polichańczuk, że po 5 latach taki pojemnik się wymienia. Bo proszę zobaczyć, co dostarczono mieszkańcom Lubartowa po ostatnim przetargu i co dostarczono mieszkańcom Lubartowa, dwa lata temu, jakie pojemniki? I proszę mi powiedzieć, że to są

pojemniki nowe. Nie, to są pojemniki stare. 10, 15 letnie pojemniki przywożone z Niemiec, gdzie skupujemy najgorszy bajzel z Niemiec i wstawiamy je do mieszkańców i to są pojemniki stare i pojemniki zniszczone. Rzadko się zdarza, żeby stał pojemnik nowy. Pojemnik nowy stanął gdzie? Pojemnik stanął tam gdzie potraktowano najlepiej. Przedsiębiorców w Lubartowie potraktowano najlepiej, powiedziano: sami sobie kupcie pojemniki i sami je wypożyczcie i tylko tam stoją nowe pojemniki. I w altanach Spółdzielni Mieszkaniowej zostały kupione nowe pojemniki, przepraszam budownictwa wielorodzinnego zostały kupione nowe pojemniki, za które słono kazano zapłacić mieszkańcom tych budynków, właśnie w tych opłatach, które wskazałem. Bo zostało to wymienione między innymi na zgromadzeniu. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o problemy z tym, że ktoś sobie kupił własny pojemnik, on zostanie połamany, pęknięty. Jak to zmonitorować? Proszę Państwa pamiętajcie, że dzisiaj wymogi, które należy określić w Statucie, to należy określić to, w co powinny być wyposażone śmieciarki. I śmieciarki dzisiaj w standardzie u producenta wyposażone są w dwa urządzenia. Po pierwsze w kamerę monitorującą to, co się dzieje z odpadami, które są wrzucane do tej kamery i druga w system GPS. Po to, żeby można było kontrolować, po pierwsze czy śmieci nie są mieszane, żebyśmy my mieli taką kontrolę i śmieciarki są w to wyposażone, więc, żeby sprawdzić, kto połamał ten pojemnik i to czasem nie pracownik firmy, która to realizuje. I będzie łatwo to sprawdzić. I teraz kolejne pytanie. A ile takich pojemników, uszkodziła firma chociażby w tym Związku Komunalnym przez ostatnie 6 lat? Ile? Czy trafił się, chociaż jeden przypadek? Więc, o czym my rozmawiamy. O czym my w ogóle rozmawiamy i jakie w ogóle wątpliwości wskazujemy. Kolejna rzecz proszę Państwa. Dogada się ktoś z sąsiadem, na jakich zasadach, jak to ma być realizowane, właśnie te altany zbiorcze. Proszę Państwa, żeby system zafunkcjonował zgodnie z tym § 13, gdzie tak wszyscy chcą go poprawiać. To po pierwsze, musi być jakaś określona jakaś minimalna ilość, ale nie musi być ona określona w Regulaminie. Przecież wiemy, że system zbiorczy, żeby był tani to musi być odbierany to od jakiejś ilości osób. Zazwyczaj jest to około 100 domów, około 100 domów, które muszą być zlokalizowane obok takiej altany, żeby to się opłacało. Ponieważ proszę Państwa, jeżeli my będziemy mówili to, co mówi Radny Krówczyński. A Radny Krówczyński mówi tak: W chwili tego Regulaminu, to ja z sąsiadem możemy sobie mini altankę wybudować i już będziemy w tym systemie. Tu jest sytuacja następująca. Po pierwsze dopuszcza się, jest napisane i jest druga rzecz jeszcze. Proszę Państwa ten pomysł, on ma sens wtedy, kiedy sami mieszkańcy będą chcieli z niego skorzystać, po pierwsze. I po drugie, jeżeli zostanie to odebrane od dużej ilości osób. Bo, żeby to się skalkulowało i żeby koszt był porównywalny z zabudową wielorodzinną to musi być określona grupa i śmieciarka musi pojechać i na raz odebrać od kilkuset osób odpady, czyli od około 100 domów, musimy o tym pamiętać, bo tak należy to kalkulować nie inaczej. Bo inaczej będziemy uprawiali fikcję i to się nigdy nie sprawdzi. Proszę Państwa Radny Kusyk wskazuje również wzmacniając tą argumentację, że on proponuje, żeby wprowadzić poprawkę, która będzie mówiła, że promieniu 100 metrów wszyscy się muszą zgodzić. No to jest dopiero absurdalna poprawka. Proszę Państwa promień, zwróćcie uwagę Pan Wojciech Osiecki powiedział, że on w swojej okolicy zachęci sąsiadów. I będą stawiali taką altanę, i będą chcieli to realizować. Jeżeli ta altana będzie kreślona promieniem, to promień wyjdzie po za linię ulic, które będą dopuszczały do tego, żeby można było wpisać do sektora. Bo sektor musi być realizowany na zasadzie połączonych z sobą nieruchomości, więc to uniemożliwi, totalnie w ogóle ludziom możliwość. Nawet jak będą chcieli posadowienia takiej altany. Kreślenie okręgów, jeżeli chodzi o miejsca, gdzie ludzie gromadzą te odpady, no to jest naprawdę duże nieporozumienie. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o zastąpienie, to Radny Polichańczuk proponuje, zabudowy szeregowej zabudową jednorodzinną. To proszę Państwa, przepraszam zabudowy jednorodzinnej zabudową szeregową, to nie, nie była taka intencja. To proszę właśnie tego nie robić, że wskazywać, jakie były intencje. Ja uważam tutaj



i wiem rozmawiałem również z Panem Burmistrzem, to jest sytuacja taka, że należy dać swobodę mieszkańcom, należy dać pełną swobodę mieszkańcom. Paragraf ten, artykuł ten, który jest tak mocno dyskutowany, powoduje jedną rzecz. Kolega Wojciech Osiecki z sąsiadami chce taką u siebie mieć altanę, ona jest stawiana ta altana, bo oni chcą, bo się dogadali. Ale Radna Grabek po drugiej stronie ulicy nie chce, takiej altany. I ta altana nie jest stawiana. Oni przychodzą do nas z wnioskiem, ci nie przychodzą z wnioskiem. Ale co się musi wydarzyć później bezwzględnie. Co się musi wydarzyć, żeby w ogóle można było mówić o tym, że oni będą mogli to wywieść. Bo to trzeba zrozumieć i nie wprowadzać mieszkańców w błąd. Bo faktycznie jeżeli oni słyszą, że ktoś was zmusza, będą wam rąbać śmietniki pod domami, będziecie mieli szczury gryzonie, do tego za chwilę się odniosę. To ludzie się wystraszą. No ja też bym się wystraszył, że ktoś chce mi to rąbać. Ale nie, Ci ludzie sami świadomie przychodzą i musi być poprawiona uchwała. Ta gdzie mamy podział na sektory, ona musi być głosowana na sesji Rady Miasta. Ona musi być głosowana, po wniosku samych mieszkańców, a nie przed. Przecież Osiecki nie zmusi tych osób, z którymi chce rozmawiać, jeżeli one same się na to nie zdecydują, żeby to realizować. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o tą zabudowę, też jednorodzinną. W tym przypadku, jeżeli rozmawiamy, już wyjdę troszkę do przodu być może później będę musiał niwelować pewne rozmowy. Ale powiem właśnie o tych gryzoniach i o tym smrodzie, o którym powiedziała Pani Radna Mizio. Proszę Państwa proszę przeczytać uważnie jeszcze raz ten przepis. Tam dalej jest powiedziane, że w przypadku tego typu decyzji mieszkańców to odbiór odpadów odbywa się jak dla zabudowy wielorodzinnej. Czyli nie raz w miesiącu zielone, nie raz na dwa tygodnie. Komunalnych to nie będzie, bo komunalne będą musiały być indywidualnie. Nie raz na dwa tygodnie, czy tam raz na miesiąc odpady segregowane, tylko proszę Państwa tutaj będzie sytuacja taka, że te odpady będą zbierane tak jak w budownictwie wysokim, wielorodzinnym. Czyli śmieci komunalne, tu akurat nie ma, ale gdyby były to, co 3 dni, jeżeli ustawodawca dałby taką możliwość, a śmieci segregowane, co najmniej raz w tygodniu. I teraz, jeżeli ktoś mówi, że jest to siedlisko szczurów i tak dalej, to proszę mi wskazać jedną altanę w zabudowie wielorodzinnej, która jest siedliskiem takich szczurów, jedną. (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia.) przy Powstańców Warszawy? To nie przylega proszę Pani do altany śmietnikowej. Przy Powstańców Warszawy mieliśmy problem proszę Pani, że gniazdo szczurów, szczury zdomowały się akurat w wiatrołapie, ale to nie ważne nie będę już teraz mówił. Zdomowały się zupełnie gdzie indziej. One nie są, nie ma tam nigdzie gniazd szczurów. Naprawdę pojedziemy, wejdziemy do tej altany, ja wejdę nawet do pojemnika jak Pani będzie sobie życzyła, żeby Pani udowodnić, że tam nie ma szczurów. Proszę Państwa dalej. O tym, że to jest 5 letni okres eksploatacji takiego pojemnika, no to jeszcze raz wskazałem, że to jest nie prawda. Natomiast proszę Państwa, jeżeli chodzi o to 110 mililitrów, poprawkę Radnego Krówczyńskiego to myślę, że Pan Mecenasa się odniesie. Natomiast, jeżeli chodzi o kolejne głosy w dyskusji, oraz o kolejny głos. Jeżeli chodzi o to, co powiedział Pan Radny Krówczyński, to już odpowiedziałem, że ten zapis zupełnie inaczej wygląda, że tutaj kolega Wojciech Osiecki nie miał nic takiego na myśli, co było mówione. Natomiast proszę Państwa, ważny argument, który podniósł Pan Radny Krówczyński. Bo też można sobie powiedzieć, a co z osobami starszymi? Bo możemy sobie wyobrazić, że u Pana Radnego Wojciecha Osieckiego takich młodzieniaszków jak on będzie 99 osób, a setna osoba będzie osobą starszą. Albo na 100 nieruchomości, które się zdecydują założymy, że 10 będzie z osobami, które są osobami, które faktycznie nie uniosą popiołu, albo nie uniosą odpadu zielonego. Ale proszę Państwa w takim przypadku, no osoby niepełnosprawne też są w budynkach wielorodzinnych. Ale ten przypadek jak można w bardzo prosty sposób rozwiązać. Oprócz tego, że będziemy odbierali te odpady z tych altan, to przecież jeszcze będzie PSZOK. I nic nie stoi na przeszkodzie, żeby PSZOK mógł świadczyć usługę, wywozu tego ciężkiego popiołu czy odpadu zielonego. Przecież nic nie szkodzi na przeszkodzie, że

jeżeli one nie mają syna, córki, rodziny to, że można to wywieść. I proszę Państwa i PSZOK będzie mógł taka usługę świadczyć. I proszę Państwa się okaże, że w skali miasta jest kilkaset, tysiąc nie wiem ile ich może być. No nie będzie tysiąc, bo jest dwa tysiące osiemset domów z tego, co pamiętam, więc tych domów będzie kilkaset maksymalnie, sądzę, że kilkadziesiąt. To proszę Państwa patrząc na to, że nasz odpowiednik samochodów może być odpowiednio dobrany. To również ten problem może być rozwiązany. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o ten Regulamin, to ja powiem w ten sposób. Aha przepraszam jeszcze jedna rzecz apeluję również o wycofanie tych poprawek, ale również chcę uświadomić Panu Radnemu Krówczyńskiemu, że w oddzielnej uchwale w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług. To ta jedna tona rocznie gruzu jest już wymieniona, więc wiadomo, że to jest jedna tona. No tak proszę Państwa nikt nie będzie z domów indywidualnie odbierał po jednej tonie gruzu. No, jeżeli Pana zamiar był taki, że w domkach jednorodzinnych ma być odbierana z każdego domu jedna tona gruzu no to, to jest naprawdę duże nieporozumienie. To powiem Panu, że w przypadku takiej poprawki, jeżeli Pan proponuję żeby w każdym domu podmiot, który będzie odbierał odpady. Odbierał jedną tonę od każdego domu gruzu to proszę Państwa proszę się przygotować, że śmieci nie będą kosztowały 18 złoty tak jak dzisiaj, tylko będą kosztowały 36 zł. Bo oferent będzie musiał sobie założyć, że będzie musiał wywieźć 2800 ton odpadów gruzu. I on będzie musiał to w kosztorysie przedłożyć do postępowania przetargowego. Troszkę spokojniej z tymi naprawdę propozycjami i troszkę bardziej proponowałbym, żeby te poprawki zostały przemyślane. I teraz proszę Państwa za chwile będziemy głosowali te poprawki. Zwróćcie uwagę jak one są mocno skomplikowane. Jak one jedne zaprzeczają drugim. Natomiast proszę Państwa zwróćmy również uwagę na jedną rzecz., że Regulamin został przygotowany przez nasze miasto i odpowiada na zapotrzebowanie. Jedni mówią na moje nie odpowiada, inni mówią, że te zapotrzebowania zostały zauważone. Ja uważam, że jeżeli ktoś zgłosił określone zapotrzebowania i ma ochotę dokonywać i pracować w pewnym systemie to należy uszanować każdego obywatela i dać mu szansę. Nie ograniczać mu możliwości, jeżeli chodzi o te wiaty, bo to jest tylko i wyłącznie szansa, która obywatel ma i nikt go do tego nikt zmusi. Dziękuję Panie Burmistrzu za ten regulamin za te uchwały, około śmieciowe tak je nazwę, ponieważ to wymagało naprawdę dużo pracy i mam nadzieję, że ten regulamin a chwilę przyjmiemy, i apeluje abyśmy tych poprawek, które zostały przedłożone nie przyjmowali. Apeluję tylko do Pana Mecenasa, żeby zajrzał do tej poprawki, jeżeli chodzi o te 110 litrów. Bo tutaj, tam faktycznie mam sam pewne wątpliwości. Natomiast pozostałe proszę Państwa poprawki uważam, że nie należy ich głosować. Że powinniśmy przyjąć ten Regulamin i zobaczyć jak on będzie się realizował. Natomiast tyle proszę Państwa. Dziękuję bardzo.

#### Radny GRZEGORZ PIOTR SIWEK

Szanowni Państwo odniosę się na początek do wyrzucania śmieci przez osoby starsze. Nie chodzi tutaj o żaden popiół czy trawę, to wiadomo jest ciężkie. Osobom starszym Szanowni Państwo wyrzucanie zwykłych śmieci, niedołężnym sprawia codzienna trudność. Nie widzę tego, żeby te osoby same mogły sobie wynosić. Chyba, że kogoś mają. Koło mnie na przykład mieszka osoba, której non stop ktoś musi pomagać. Jeśli ktoś nie pomoże, ta osoba sobie nie wyniesie. Nie wiem czy osoba pomagająca wystawić śmietnik będzie chciała, pomagać wystawiać codziennie do altan. I to o to chodzi, żeby była jakaś empatia. Dla tych osób, które naprawdę nie potrafią, nawet nie potrafią już samodzielnie wystawiać śmieci. To jest raz. I mam teraz pytanie, odnośnie opłaty za śmieci w tym systemie tym zwanym indywidualnym gdzie mamy śmietniki tak jak teraz i w systemie gdzie mamy altany, prawda. Jeśli u mnie na przykład na ulicy albo gdzieś na przykład Kopernika, zdarzy się sytuacja, że część osób będzie chciała albo ja będę chciał taką altanę, ale większość nie będzie chciała. Jestem zmuszony po prostu nadal wystawiać te śmietniki. I odwrotnie, ta sytuacja będzie odwrotna.

Jak państwo zamierzacie to rozwiązać? Bo ja nie sądzę, że to będzie aż takie proste. I jeśli na przykład w pewnym sektorze można tak powiedzieć będą te altany, w pewnym nie. Czy mieszkańcy będą płacić drożej Ci, którzy mają śmietniki indywidualne. No pewnie tak. Będą to jest normalna sprawa. Ale nie to mieliśmy obiecywane w kampanii Panie Burmistrzu, że Pan obniży śmieci. Nie kosztem mieszkańców. Nie kosztem budowy altan. Mieliśmy obiecywane, że będą śmieci obniżone i na przykład przy głosowaniu wyjściu ze związku. Nie to było obiecywane, że będziemy do altany, będziemy mieć zbiorcze zagospodarowanie tych odpadów. Nie kosztem mieszkańców. A to, co robicie jest to już kosztem mieszkańców. Jeszcze jedno mam pytanie, bo na jednej z Komisji zapytałem Pana Burmistrza i proszę o potwierdzenie, a bardzo ważna sprawa jest gdyż. Może najpierw pytanie. Czy opłaty za śmieci będą zależały od zużycia wody bieżącej i naliczane będą ze względu na użytą wodę bieżącą? Bo jeżeli tak to proszę Państwa ja staram się już nie kupować wody, a zużywam bardzo dużo wody bieżącej. Prawie może 2 razy tyle, co w tamtym roku. I teraz, jeżeli taka byłaby sytuacja, że naliczamy kwotę za odpady od zużycia wody bieżącej to ja jestem w tym momencie karany. Ponieważ nie generuje śmieci ze względu na niekupowanie oczywiście w plastikach. A karany jestem za to, że zużywam wodę bieżącą i tej wody tak zużywam, że po prostu te opłaty będą większe. Proszę o odpowiedź na to pytanie.

Radny MAREK ADAM POLICHAŃCZUK

Szanowni Państwo odniosę się do tego zarzutu, że 4 lata czy 6 lat temu nie wnosiliśmy informacji czy wniosku o te worki, bo one i tak były. Mimo, że nie były zapisane w regulaminie to były dostarczane w specyfikacji TEGEL. Wyjaśnienie jest proste, po prostu wierzyliśmy Związkowi, że dba o interesy mieszkańców. Wy natomiast Państwo obiecaliście obniżkę śmieci za wszelką cenę i teraz to czynicie. Przerzucacie koszty gospodarowania systemem na mieszkańców. To po pierwsze. Po drugie, nie prawdą jest, że Pan operuje liczbami, których nie jesteśmy w stanie w tym momencie sprawdzić, ale sprawdzimy i przy kolejnych tego typu uchwałach, policzymy to. Nie prawdą jest to, że co roku były przerzucane koszty w wysokości, koszty zakupu pojemników itd. Bo kilkakrotnie było tak, że firma, która odchodziła i wygrywała odkupywała od poprzedniej firmy, czy dostawała, czy Związek darował te pojemniki. Więc to nie prawda tak do końca, że za każdym razem było to, ale to sprawdzimy itd. itd. Natomiast ja już proszę Państwa pogubiłem się w tym troszkę wszystkim. Szczególnie, jeśli chodzi o te altany. Bo z jednej strony zapewniam się nas, że dajmy mieszkańcom wybór. Dajmy grupie znajomych Pana Wojciecha Osieckiego możliwość zorganizowania sobie altany. Z drugiej strony jednak mówi się to, co Pan Przewodniczący potwierdził, że potrzebna jest grupa takich 100 mieszkańców. I mało tego dochodzą już do nas głosy, że co niektórzy wiedzą gdzie te altany będą umiejscawiane. Mówi się o Świerkowej, mówi się o Osiedlu Królów, na działkach miejskich. Czyli de facto jest to zaplanowana dawno, że tak powiem operacja. Nie prawdą jest to, że chcecie dać ludziom wybór. Wy chcecie zmusić ich do tego, żeby nosili do altan. I teraz kolejne pytanie. Rozumiem, że te 100 mieszkańców, 100 domów no to jest pewnie odległość licząc jedną średnią działkę tam powiedzmy 4 ary. 40 m<sup>2</sup>, czyli około powiedzmy 5x8 licząc tak najprościej. Czyli najdłuższa odległość tych 100 domów, bo ja rozumiem, że będą w jakimś tam przybliżeniu te domy. Najbliższej zabudowie. Więc jest to, co najmniej 500 metrów czy 800 metrów zależy, z którego boku liczyć. Jeśli postawimy tę altanę w środku to z najdalszego końca będzie 250 lub 400 metrów do takiej altanki. Więc tak to ktoś starszy będzie musiał zasuwać te 250 czy 400 metrów, a dodatkowe jeszcze pytanie. Rozumiem, że te PSZOKI od tych starszych osób to będą za darmo odbierać według tego Pana rozwiązania, czy będzie trzeba za to zapłacić. Ten pomysł z odbieraniem dla starszych osób przez PSZOKI (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Nie zwykłem rozmawiać z miejsca.) No to

zadaję pytanie, na które prosiłbym o odpowiedź. Rozumiem, że za darmo. Tak ułatwiłem czy będą musieli zapłacić za to. Dziękuję.

Radny WOJCIECH KRZYSZTOF OSIECKI

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Zgromadzeni na wstępie chciałem przeprosić Panią Beatę Pasikowską. Nie moim zamiarem było jakiegokolwiek urażenie jej osoby, nie wiedziałem, że to aż dosadnie weźmie do siebie. Proste stwierdzenie, wyszła, co powiedziała, ja do tego nawiązałem i tyle. Także najmocniej przepraszam Pani Beato za to. Teraz do meritum. Jeszcze jedna rzecz, bo zostałem upomniany przez Radnego, że mówię głośno. No muszę się wytłumaczyć, obiegam cały czas po budowach, tam jest głośno, sprzęty i po prostu (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Panie Radny, do meritum, co mówiliście sobie przed nie obchodzi nas za bardzo. Do uchwały.) Jeżeli chodzi o rozliczenie śmieci, jako wody to trzeba zrozumieć pewien zamysł systemu, który został stworzony. System generowania odpadów i zagospodarowania odpadów musi się bilansować poprzez wpłaty wprowadzone przez mieszkańców. I Pan Siwek mówi teraz, że on będzie karany, bo on więcej wody zużywa. Ja Panu powiem, Pan teraz jest karany za to, że jest Pan domniemywam uczciwym uczestnikiem systemu i wnosi Pan opłaty. A jest kupę mieszkań w Lubartowie, które to ludzie wynajmują, generują odpady i nikt nie płaci za te odpady. Jest kupę domów, kupę mieszkań gdzie zamieszkuje po 5, 6 osób, a zgłoszone są 2, 1, 3, czasem wcale. Teraz właśnie ponosi Pan karę za to, że jest Pan jest uczciwy, a są wśród nas mieszkańcy, którzy potrafią być nieuczciwi, potrafią wykorzystywać błędy w systemie. Nie ma mowy o żadnych przerzucaniach kosztów na mieszkańców, bo to mieszkańcy muszą w pełni ponieść koszty gospodarowania systemem. Nie ma możliwości takiej, aby to miasto, mówimy o tym, że miasto ma obowiązek dostarczyć pojemniki. Tak Szanowni Państwo. Tylko, że miasto nie będzie mogło zapłacić za te pojemniki. Zrozumcie to. Rozstrzygnięcia Regionalnych Izb Obrachunkowych już są, które zabraniają samorządom, gminom finansowania systemu śmieciowego. Zabraniają. Jakikolwiek pojemnik, jakikolwiek worek dostarczony dla mieszkańca będzie i tak musiał być pokryty przez mieszkańca. Tak samo Panie Marku nie ma mowy o tym, żeby miasto przerzucało pewne koszty na mieszkańców. Miasto nie może przerzucać tych kosztów na mieszkańców, to mieszkańcy niestety w 100% tak założył ustawodawca, muszą ponieść koszty gospodarowania systemem i nie wmawiajmy sobie jakiś przerzucania kosztów. To, że pojemniki Zakład Gospodarowania dostarczył, dobrze, ale Zakład Gospodarowania Odpadów nie dostarczył tych pojemników ze swoich pieniędzy. Zakład Gospodarowania Odpadów musiał to wkalkulować w cenę opłaty wnoszonej do Zakładu przez jednego mieszkańca. Jeżeli następny przedsiębiorca odkupił te pojemniki od poprzedniego przedsiębiorcy to się nic nie zmienia. On zapłacił za te pojemniki, wkalkulował to w koszt ceny, który dał na przetargu, a Związek Komunalny musiał tak skalkulować tę cenę, aby opłaty, które wnoszą mieszkańcy bilansowały te koszty. Nie wmawiajcie ludziom, że ktokolwiek chce ich obciążyć jakimikolwiek niewłaściwymi kosztami. Dodatkowo powiem, co do wody zrozumcie jedną rzecz, że mamy pewną ilość odpadów u nas w regionie i ona może się minimalnie miesięcznie czy rocznie różnić lekko zwiększać, lekko zmniejszać, ale my musimy znaleźć wszystkich ludzi w tym systemie, którzy te odpady generują po to, żeby jak najwięcej osób wpłacało na ten system. Wszyscy Ci właściwi, którzy u nas w mieście te odpady generują. Więc rozliczenie proporcją do wody jest najlepsze, bo wtedy nie będzie sytuacji takich, w których mamy niezamieszkałe domy, a 10 osób wynajmuje, ekipa budowlana przyjedzie. Mało tego, ja Panu powiem w drugą stronę działa. Ja mam u siebie, w swoim domostwie wynajmuje jedno mieszkanie budowlancom, którzy przyjeżdżają. I powiem tak w piątek rano już ich nie ma, bo prosto z budowy jadą, zjeżdżają z delegacji, a w poniedziałek meldują się na wieczór. I ja ich zgłosiłem do systemu, płacę od nich odpady. Oni tak, nie piorą, bo pranie zabierają do domu, nie mają dzieci, nie

generują wody poza tym, co przyjadą. Trzech czy czterech wykąpie się w ciągu 4 dni i właśnie takie rozliczenie w takich sytuacjach daje uczciwe rozliczenie. Bo oni na pewno wygenerują mniej śmieci niż jakakolwiek rodzina. Możemy sprzeczać się o drobne, że ktoś tam  $0,5 \text{ m}^3$ ,  $1 \text{ m}^3$  zużyje więcej. Gdzieś będzie uszkodzony. To są na pewno jednostki a wierzy mi Pan, jeżeli mi Pan podaje, że w tamtym roku zużył Pan wodę X, a w tym roku trochę więcej, ale podaje Pan fakty. Podaje Pan fakty i odczyty z wodomierza. Ile Pan dokładnie średnio na jednego mieszkańca w swoim domostwie w tamtym roku zużył, a ile Pan teraz zużywa. Bo wtedy moglibyśmy w jakikolwiek sposób dyskutować z Pana tezami. Takie podawanie, że w tamtym roku tyle, w tym roku trochę więcej. Ile? Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Zabiorę głos, bo chciałem zabrać głos po koledze Wojciechu. Proszę Państwa są stawiane zarzuty, że nie było mowy w kampanii o pewnych rzeczach. Ja przypominam sobie, że wypowiedź Pana Burmistrza Paśnika dotycząca tego, że można sfinansować odpady w Lubartowie z wyniku finansowego Związku była zbieżna z wypowiedzą ówczesnego Pana Burmistrza Bodziackiego, który w kampanii wyborczej też powiedział, że on sfinansuje wywóz odpadów z przychodów z miasta Lublin, ale nie przypominam sobie, żeby ktokolwiek z tej kampanii wyborczej. Nie mówię o nas, bo my o tym nie byliśmy informowani. Mówię o ludziach, którzy mieli wiedzę, Pan Burmistrz Szumiec, Pan Burmistrz Bodziacki, żeby powiedział, że sytuacja finansowa Związku Komunalnego jest dramatyczna, że dzisiaj mamy dokumenty, proszę zwrócić uwagę z wyniku parumilionowego dodatniego. Okazuje się, że jest prawie 5,5 mln w bilansie straty, jeżeli chodzi o Związek Komunalny. Dokumenty mam w teczce. Nikt tego nie powiedział. Nikt nie powiedział tego, że: Panie Burmistrzu Paśnik, Pan dzisiaj obiecujesz rzecz taką, że Pan mówi bzdurę, bo ja Pana zapewniam, ja kandydat na Burmistrza Szumiec albo ja kandydat na Burmistrza Bodziacki, że tam jest deficyt, że zjedliśmy własny ogon, że za chwilę trzeba będzie podnieść śmiecie, żeby w ogóle płynność finansowa była zachowana w tejże instytucji. Trzeba było to przed wyborami powiedzieć, trzeba było uczciwie po prostu grać, a nie wprowadzać wszystkich na około w błąd i mówić jeszcze w kampanii wyborczej, że będzie to finansowane z zewnętrznego źródła. Więc pytam się, dlaczego zapowiadana jest kolejna podwyżka w Związku Komunalnym Gmin Ziemi Lubartowskiej jeszcze w tym roku skoro to wszystko miało się tak dobrze finansować z tych środków zewnętrznych, a szczególnie ze śmieci lubelskich. 25% jeżeli kogoś to interesuje. Natomiast proszę Państwa, jeśli chodzi o tę wodę, bo zostało to podniesione również. No to ja słyszę dzisiaj, że Pan Radny Siwek kupuje wodę, więc jak domyślam się (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia) Nie no słyszałem, że Pan powiedział, że Pan kupuję wodę i będzie Pan uszkodzony przez to, że Pan kupuję tę wodę. (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia) Aha piję Pan, bo ja myślałem, że Pan(...) Dobrze już zrozumiałem skoro Pan pije wodę z kranu to proszę Państwa pamiętajmy, że my rozmawiamy też o jakiś rzeczach, które są realne. Bo pamiętajmy, że jedna osoba naprawdę przy dużym upale Panie Jacku Bednarski, bo też prosiłbym, żeby mi nie przerywać. Przy dużym upale jedna osoba jest w stanie wypić no te 3 litry wody, ale to jest już naprawdę dużo, jeśli taka osoba wypije już 3 litry w największy upał. Załóżmy, że ktoś ma pragnienie i te 3 litry jest w stanie wypić tej wody. No to proszę Państwa przemnażając to razy wszystkie dni w miesiącu, to on tej wody z kranu, która no podobno ma wygenerować największe opłaty za śmieci, wypija około 100 litrów, nie więcej jak 90 litrów wody jest w stanie wypić w ciągu miesiąca. A ile to jest 90 litrów? To jest  $0,01 \text{ m}^3$ , jeżeli cała rodzina to wypije to będzie  $0,05 \text{ m}^3$  proszę Państwa. Czy naprawdę poważnie dzisiaj rozmawiamy, czy my chcemy uzmysłowić rzeczy, które są rzeczami niemożliwymi. My rozmawiamy o tym proszę Państwa i dlatego jest od wody, że proszę Państwa dzisiejsze dane, dzisiaj rano mieliśmy zgromadzenie związku. Byliśmy na tym zgromadzeniu i usłyszeliśmy najnowsze dane. W Lubartowie osób, które powinny być uczestnikami systemu

powinno być 21 653 osoby. Tyle powinno być uczestnikami systemu. A ile jest? 17 tysięcy. 4,5 tys. nie jest uczestnikami systemu i to, co powiedział przed chwilą kolega Wojciech Osiecki. A kto zapłaci za te osoby i skąd wynikają takie duże ilości kilogramów? Te duże ilości kilogramów wynikają, a może inaczej zanim jeszcze odniosę się to niech rękę podniesie ten Radny, kto był kontrolowany przez Związek Komunalny Gmin Ziemi Lubartowskiej czy deklarację, którą wypełnił była sprawdzana. Przyszli do niego pracownicy i sprawdzali czy tyle ile faktycznie osób zostało wpisane do deklaracji tyle zamieszkuje. Był Pan kontrolowany? (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia) Nie pytam o działalność, pytam o coś zupełnie innego. No nikt, nikt proszę Państwa, bo takich kontroli nie było. A co się okazuje? W mieście Lubartowie mamy nieruchomości, które są wskazane i są zgłoszone, jako 0 jeżeli chodzi o osoby, które zamieszkują takie nieruchomości a na takich nieruchomościach, gdzie jest pusto ścian, gdzie hula wiatr jest 18 m<sup>3</sup>, 16 m<sup>3</sup> miesięcznie zużywanej wody. No to skoro nikt tam nie mieszka to, kto się myje w tej wodzie? Jest sytuacja taka, że gronie nieruchomości i ten przepis dają tę możliwość. Taka osoba, która jest zameldowana w innym miejscu w mieście Lubartowie, ona mówi prawdę, bo deklaruje sama siebie, a że ma drugi dom ona tam zameldowana nie jest, ona wykazuje 0, a mieszkanie albo dom jest wynajmowany i zamieszkują duże ilości osób. I dopiero nie wypicie tej wody, bo ta woda wypita tak jak słyszeliście to jest absurdalna rzecz, żeby w ogóle to porównywać. Tylko dopiero fakt wykąpania się, korzystania z sanitariatu, pozostałych rzeczy powoduje, że średnie zużycie wody to jest około 3,5 m<sup>3</sup>. Ci, którzy nie mają małych dzieci, Ci, którzy nieco oszczędniej funkcjonują około 3 m<sup>3</sup>. Znam takich, którzy mają nawet poniżej 3 m<sup>3</sup> natomiast Ci, którzy mają dzieci i Ci, którzy generują właśnie największą ilość odpadów, bo ja mam dzieci i wiem jak te dzieci jeszcze nie dawno, kiedy jeszcze miały pieluchy, jaką generowały ilość odpadów. To proszę Państwa generują dwukrotnie, trzykrotnie większą ilość odpadów niż Ci, którzy mają już dzieci nieco starsze. Ale wtedy też te dzieci są częściej kąpane, więc to się idealnie przekłada, jeżeli chodzi o rozliczenie. Proszę Państwa nie ma 4,5 tysiąca ludzi w systemie, na to należy zwrócić uwagę i za te 4,5 tys. osób, których nie ma w systemie płacą Ci, którzy uczciwie zgłosili wszystkie osoby zamieszkujące. Mało tego nie ma już obowiązku meldunku. A teraz kolejna rzecz. Jak to jest możliwe, że ilość mieszkańców w Lubartowie nie ubywa, że ilość osób zameldowanych równoważy nam ilość osób, które odchodzą z tego świata. A okazuje się, że w Związku dzisiaj znowu nastąpiło tąpnięcie, jeżeli chodzi o ilość osób, które są uczestnikami systemu. Jeżeli rozliczymy to innym systemem to spowoduje to, że będziemy mieli system bardziej szczelny i wówczas, jeżeli założymy nie 4,5 tys., a może 1,5 tys. z tych osób to wyjechało i nie mieszka stale w Lubartowie, ale jeżeli dołożymy przynajmniej te 3 tys. osób do systemu to każdy wie, że wówczas ta cena jednostkowa powinna być niższa. Związek nie darował nikomu żadnych pojemników. Nie darował, proszę nie mówić takich rzeczy. Związek sobie wszystko rozliczył i proszę zajrzeć do protokołów gdzie jest zapisane, dlaczego opłaty są takie, a nie inne i z czego one wynikają. W kalkulacjach wprost wskazywano, to jest kwota za to, że pojemnik został dostarczony i proszę Państwa ja słyszę dzisiaj, że Pan Wojciech Osiecki chce kogoś do czegoś zmusić. Proszę Państwa gdyby Pan Wojciech Osiecki albo ktokolwiek inny, Burmistrz, bo to Burmistrz przedłożył ten projekt uchwały, faktycznie chciał zmusić mieszkańców któreś z ulic domków jednorodzinnych to tego, aby oni byli na siłę wpisani do tego systemu no to dzisiaj głosowana jest ta uchwała dotycząca podziału na sektory. Czy ja tutaj czytam, sektor drugi pozostałe nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy niewymienieni w sektorze pierwszym. Czy ja w tym sektorze pierwszym mam wpisanych, chociaż jeden dom jednorodzinny. Ten dom jednorodzinny jest zmuszony do tego, aby wozić te odpady w innym systemie niż jest do tej pory? No nie ma. Nikt nikogo do niczego nie zmusza. Będą chcieli mieszkańcy, będą wpisani do tej uchwały, nie będą chcieli, nie będą wpisani do tej uchwały. Tylko pamiętajmy jeszcze o jednej rzeczy, że dzisiaj Ci, którzy by się decydowali na ten

system, dzisiaj Ci, którzy by się decydowali na to, żeby miasto posadowiło u nich altany mogą najbardziej skorzystać, ponieważ do 1 stycznia nie jest i nie organizuję i nie musi przerzucać kosztów na kogokolwiek. Dzisiaj wybudowanie altany obciąży budżet miasta. Taka altana założmy, że będzie kosztowała 30, 40, 50 tys. w zależności ile osób będzie woziło do tej altany śmieci. Natomiast proszę Państwa mieszkańcy muszą też usłyszeć jedną rzecz, bo Ci, którzy się zdecydują dzisiaj na to przedsięwzięcie będą największymi wygranymi, bo w chwili, kiedy zostanie uruchomiony system, w chwili, kiedy od 1 stycznia system zacznie w mieście obowiązywać. I jeżeli przybiegną Ci mieszkańcy którzy dzisiaj są przekonywani „Nie róbcie tego, to jest złe. Będą szczury, myszy, koty, psy, wrony, wszystko będzie śmierdział” Ci, którzy są do tego przekonywani to, jeżeli po 1 stycznia, kiedy już system zadziała, kiedy każde przedsięwzięcie tak jak powiedział kolega Wojciech Osiecki będzie musiało być kalkulowane do kosztów. Wówczas będzie można sfinansować taką altanę, ale koszty trzeba będzie przypisać tym, którzy będą chcieli być wyposażeni w taką altanę. Jeżeli dzisiaj słyszę „Oj chwileczkę 100 domów to 250 metrów do najbliższej altany” no to proszę sobie teraz policzyć. Założmy 50 tys. po tym jak wejdzie system podzielić na te 100 domów, bo będzie musiał być przypisany ten koszt. I druga rzecz jeszcze, bo należy to też również powiedzieć. Jeżeli mamy sytuację, że ktoś się decyduje na to rozwiązanie, to pamiętajmy jeszcze o jednej rzeczy, on nie musi mieć indywidualnego pojemnika, on nie musi mieć indywidualnych worków, on nie musi wyklądać tych pieniędzy z własnych kieszeni. Bo on każdego dnia z tego domku jednorodzinny weźmie worek, pojedzie do altany i tam to wrzuci. On nie musi już w domu niczego gromadzić, on nie będzie zmuszany do tego, żeby być wyposażony w jakiegokolwiek pojemniki. Więc tutaj oszczędza jeszcze koszt tego zakupu pojemnika, którego teraz należałoby wymienić raz na kilka lat. No i kolejna rzecz proszę Państwa. W blokach są osoby niepełnosprawne, one wychodzą te osoby i mają śmietniki często oddalone również duże ilości odległości, jeżeli chodzi o domów. Tak jak np. na osiedlu Popiełuszki, jeżeli ktoś chce wrzucić odpad a zamieszkuje w bloku Popiełuszki 9 to musi przejść przez calusieńkie osiedle, pójść aż pod kotłownię gazową, bo tam dopiero ma pierwszą altanę śmietnikową, do której może wyrzucić ten odpad. Więc ta osoba, której dzisiaj nie zauważamy, ta niepełnosprawna ta, która ledwo chodzi no musi ten pojemnik jakoś tam zanieść. No, ale jakoś nosi i nie ma z tym problemu. Jeśli potrzebuje pomocy to również ktoś przyjdzie i tej osobie pomoże i tak samo jest w przypadku domków jednorodzinnych. Co do PSZOKU to też, jeżeli ta osoba, która ma to swoje mieszkanie w budynku wielorodzinnym, ona ma ochotę wyremontować to mieszkanie, stworzyć jakieś ilości gruzu, odpadu ciężkiego, to ten gruz, ktoś od niej odbiera, ale jeżeli ma rodzinę, to ktoś jej pomoże. Natomiast, jeżeli jest firma zewnętrzna, to firma wkalkulowuje sobie w koszty remontu również wywóz tego odpadu. A jeżeli chodzi o PSZOK, to tak tutaj PSZOK będzie musiał zaproponować, żeby za wywóz popiołu czy odpadu zielonego, po prostu opłata była dodatkowa. Należy uzmysłwić jedną rzecz, że jeżeli zbierze się duża liczba osób to może być to złotówka, może 1,5 zł, może 2 zł, na pewno nie więcej. Także to nie są jakieś ilości. Tym bardziej, że ta akurat kwestia, była konsultowana i jest akceptowalna przez osoby, które w poszczególnych miejscach, gdzie te altany faktycznie są. Rozmowy, mogłyby być już zakończone, gdyż osoby powiedziały, że jest to bardzo dobre rozwiązanie i w takim wypadku one będą chciały mieć właśnie taki punkt zbiorczy obok siebie. Także to również przekonuje a nie odstrasza te osoby. Dziękuję bardzo.

Radny TOMASZ KROWCZYŃSKI

Szanowni Państwo może zaczniemy tak. Zacznę od tego gruzu z domu w ilości jedna tona, które zaproponowałem we wniosku. Podczas konsultacji społecznych podniosłem tę kwestię i Pan Przewodniczący też obecny na konsultacjach poparł mnie w doprecyzowaniu tego wniosku. Słowa, które wypowiedział wtedy może nie dosłownie, zacytuje: „ale że

rzeczywiście Panie Burmistrzu najlepiej jak te ilości określą ludzie, którzy się na tym znają.”  
Więc byłem przekonany, że tak się też stanie. No nie stało się, ja zdaje sobie sprawę, że ta jedna tona, którą zaproponowałem to akurat w tym ustępie jest grubo przesadzona, bo to nie w tym rzecz. Celowo to zrobiłem, celowo to przerysowałem i w trybie autopoprawki zmienmy to na 250 kg, dobrze? (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Ja wejść w słowo Panu Radnemu. Proszę Państwa na dzień dzisiejszy nie jest odbierany ani kilogram gruzu, jeżeli chodzi o domki jednorodzinne. Jest odbierana jedna tona również przez PSZOK-i i uważam, że to co jest zapisane w odrębnej uchwale należy utrzymać. W chwili, kiedy rozmawiałem z Panem Radnym Krówczyńskim przyznaje się, że nie przeczytałem tej drugiej uchwały gdzie było wyraźnie wskazane, że każdy ma prawo jedną tonę odpadu dostarczyć do PSZOK-u. I to się przyznaje, że na to nie zwróciłem uwagi. Później w chwili, kiedy rozmawiałem z Panem Burmistrzem, Pan Burmistrz mówił, że rozmawiał z obsługą prawną i że jest to zapisane w tym dokumencie. Dlatego ja z tej opinii, którą wygłosiłem na konsultacjach wycofuję się w dniu dzisiejszym, ponieważ wiem, że jest to zapisane w zupełnie innym dokumencie i nie mam zamiaru kroszyć kopii i rzeczy oczywistych, które są zapisane gdzie indziej. Dziękuję za umożliwienie.) Tak Panie Przewodniczący, jedna rzecz. To, o czym ja mówię jest zapisane w § 14 ust. 1 Regulaminu i tutaj jest wyraźnie napisane, że przedsiębiorca odbierający odpady ma obowiązek w ramach opłaty za zagospodarowanie odpadami komunalnymi odebrać wyłącznie te odpady budowlano-remontowe i rozbiórkowe, które powstały w wyniku prowadzenia drobnych remontów prowadzonych we własnym zakresie. Zapisy związane z PSZOK-iem. Po pierwsze sam dokument, w którym pojawił się PSZOK i te ilości PSZOK-owe to był dokument niedostępny nam w ogóle ani przed ani w trakcie konsultacji społecznych. Teraz rozmawiamy o Regulaminie, Regulamin jedno a to, co jest w tym drugim dokumencie dotyczy PSZOK-u tylko i wyłącznie. W tej chwili ja mówię o § 14 ust. 1 tylko i wyłącznie. To, że do PSZOK-u można zawieźć tonę, czy dwie, czy dziesięć, reguluje to tamten dokument. To jest zupełnie osobna sprawa. Tu rozmawiamy w tej chwili o ilości odbieranej przed domu. To jest to, tylko tyle chciałem tu zwrócić uwagę i mówię w ramach autopoprawki zmniejszam ilość do 250 kg, a podtrzymuje sam wniosek o wpisanie tej ilości do tego regulaminu. Kolejna sprawa, kolega Wojciech Osiecki tutaj Radnemu Siwkowi zarzucał, że nie operuje faktami i takie tam inne zbliżone temu argumenty. Proszę Państwa znowu teraz dowiadujemy się teraz, a mam dosyć wyraźne powody przypuszczać, że rzeczywiście w toku tej dyskusji usłyszałem, że metoda obliczania stawki za wywóz śmieci, będzie oparta na zużyciu wody. No skoro to dzisiaj wiadomo to, dlaczego nam Radnym nie było to wiadome wcześniej. Tylko wybranym Radnym. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przecież to jest w Regulaminie) W Regulaminie jest odbiór wody? (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Oczywiście, że w Regulaminie jest zapis) Dobrze wycofuję to co powiedziałem. Wymazuję, okej. Jedno takie drobne sprostowanie Panie Przewodniczący. Nikt mieszkańców nie namawia do tego, aby protestowali przeciwko altanom i temu rozwiązaniu. To mieszkańcy przychodzą, przynajmniej ja z doświadczenia mam, także to mnie mieszkańcy zaczepiają. Do mnie przychodzą i mówią „Panie Tomku co oni wymyślili gdzie my będziemy z tym popiołem, z tymi zielonymi latać po jakiś altanach” To ludzie do nas przychodzą, to ludzie nie chcą tego rozwiązania. Ci, którzy do mnie dzwonią i do mnie przychodzą, oni sygnalizują mi, że to z ich perspektywy jest zły pomysł. I ja nikogo nie muszę namawiać, odmawiać czy w jakikolwiek sposób przekonywać do jednego czy innego rozwiązania. Ja przedstawiam ludziom sprawę tak jak sam ją tutaj czytam, oglądam i odbieram. Teraz tak, kolejna sprawa. W świetle tego, co Pan Przewodniczący powiedział z tym nieszczęsnym § 13 ust. 5 z tymi nieruchomościami, altanami, itd. W świetle zapisu w ustępie 5, tu nie jest określone żadne 100 osób, żadne 100 domów, stoi wyraźnie zabudowa wielolokalowa oraz dla zespołów budynków z zabudowy jednorodzinnej dopuszcza się zlokalizowanie i wyposażenie w pojemniki. Więc pytam się tutaj, kiedy pojawią się przepisy



wykonawcze, w których te ilości być może będą określone. Dlaczego w Regulaminie nie jest, to napisane, w jakim trybie określane są limity i że w ogóle będą jakieś limity tak jak to się dzieje powiedzmy w ustawach, że, o ile rozporządzenie ministra oddają się w gestię ministra w drodze rozporządzenia określenie tych technicznych parametrów. W tym regulaminie, w tym punkcie tego nie ma. Więc ja jak czytam ten ust. 5 to dla mnie jest oczywiste, że ja z sąsiadem mogę sobie postawić altanę na dwa kubły i zawnioskować do Pana Burmistrza, żeby spowodował zmianę sektorów, żeby włączyć naszą mini altankę do tego sektora odbioru z tych punktów zbiorczych. I teraz kolejna sprawa zmiana tych budynków czy nieruchomości objętych jednym czy drugim sektorem my to mamy głosować. Okay, w porządku to ustawodawca na nas nakłada ten obowiązek, ale to jest jakaś paranoja, bo skoro jako mieszkańcy spełniamy wymogi tego ust. 5 z § 13 to na dobrą sprawę po naszym wniosku choćby dwóch mieszkańców, którzy sobie postawili taką mini altanę. To głosowanie na dobrą sprawę powinno się sprowadzać do automatycznego, technicznego aktu głosowania za, przez wszystkich, przez aklamację. Bo niby, z jakiego powodu ktoś miałby mi odmówić tego prawa skoro Regulamin mi takie prawo daje. To jest, co mi tutaj nie odpowiada. I ostatnia rzecz. Jest dużo zamieszania związanego z cenami i tymi prezentami w cudzysłowie, że kubły Związek daje nam w prezencie, worki daje w prezencie, itd. Nikt nie twierdził i nie myśli nawet tak, że kubły są dawane w prezencie czy do będzie dawało miasto, czy to będzie dawał Związek, itd. Obecnie z perspektywy mieszkańca gospodarka odpadami wygląda tak, że w określonych terminach mam wystawić kubeł za bramę i zapominam o sprawie. Nic mnie więcej nie interesuje. To co Państwo proponuje i tylko o to chodzi. Ja wiem, że w cenie tych śmieci jest ten pojemnik, jest ten worek, jest to mycie. Nie ma darmowych obiadów to powiedzmy sobie otwarcie. Za darmo to jest miłość rodzicielska, za resztę trzeba zapłacić, nie mniej jednak za te pieniądze. Moim jedynym kłopotem jest wystawić kubeł na śmieci w odpowiednim terminie. Skoro Związek Komunalny w świetle tego, co Pan Przewodniczący mówił i kolega Osiecki, jest tak w cudzysłowie niegospodarny proszę nie brać tego dosłownie, jest tak niegospodarny, że to generuje aż tak wysokie opłaty no to jeśli miasto będzie wykonywało usługę w takim samym zakresie jak Związek Komunalny, ale za to będzie to robiło dużo, dużo lepiej, dużo, dużo oszczędniej, no to oczekuje przy tym samym zakresie usług oczekuje dużo, dużo niższej ceny, związanym z tak dobrym, świetnym prowadzeniem całego przedsięwzięcia. Tyle chciałem powiedzieć. Dziękuję.

Mecenas GRZEGORZ ABRAMEK

Proszę Państwa tych uwag było relatywnie dużo aczkolwiek niektóre się powtarzały. Postaramy się to w miarę usystematyzować. Jeżeli chodzi o zastrzeżenie dotyczące § 6 ust.1 pkt. 4, czyli 240/110 oczywiście z całej treści regulaminu wynika, że mamy tu oczywistą omyłkę pisarską. Chce zwrócić Państwu uwagę, jako takie twierdzenie wprowadzające na to, że nie ma pełnej dowolności w kreowaniu treści Regulaminu. Uprawnienia organu administracji, uprawnienia Rady mają wynikać z wyraźniej dyspozycji ustawowej. Ta dyspozycja ustawowa i zakres przedmiotowy jest zawarty w artykule 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach także wbrew temu, co by Państwo chcieli nie można wprowadzić regulacji dotyczących czyje mają być altany, kto będzie właścicielem, jakie będą zasady korzystania, bo to nam reguluje prawo cywilne w sposób wyczerpujący. Kolejne zagadnienie dotyczące ewentualnej odpowiedzialności za uszkodzenie pojemników. Tutaj takie regulacje w regulaminie również proszę Państwa są niedopuszczalne, ponieważ ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą regulują normy cywilne a nie normy administracyjne. Wielokrotnie pojawiał się zarzut czy pytanie dotyczące § 1. Przepraszam § 3 który brzmi tak „na terenie miasta obowiązuje selektywna zbiórka”, tylko ja chce zwrócić Państwu uwagę, że mieszkaniac odpady gromadzi, a zbiera odpady gmina czy przedsiębiorca przez tę gminę wybrany. Z resztą ta regulacja jest oparta wręcz dosłownie o treść artykułu 4

ustęp 2 punkt 1 litera a ustawy „Rada Gminy uchwała regulamin który określa szczegółowe zasady dotyczące wymagań w zakresie utrzymania porządku i czystości obejmujących ....” i uwaga „prowadzenie selektywnego zbierania i odbierania lub przejmowania odpadów komunalnych takich jak: leki, chemikalia, baterie, akumulatory, zużyty sprzęt, itd.”, czyli ten zapis ma oparcie w normie ustawowej i wcale nie oznacza obowiązku segregowania, bo od tego jest deklaracja. W deklaracji zainteresowany oświadczy, czy segreguje czy nie segreguje i w zależności od treści tego oświadczenia zostanie mu określona wysokość opłaty jak za odpady zbierane selektywnie albo jak za odpady zbierane, proszę Państwa nie nieselektywnie. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o samo odbieranie to każdy pojazd, z którego korzysta przedsiębiorca zbierający odpady jest pojazdem specjalistycznym i nie ma takiej sytuacji, że tylko śmieciarka wysokiego zgniotu może odebrać odpad z pojemnika może to być również inny pojazd specjalistyczny. Jeżeli chodzi o ten problematyczny § 13 ust. 5 pojawiły się pomysły dotyczące 100 metrów promienia, zgody wszystkich właścicieli, ewentualnie określenia tego w jakiś inny zbliżony sposób. Tylko ja chce zwrócić Państwu uwagę, że w tym zakresie obowiązuje rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych na temat budynków, warunków technicznych, ich usytuowaniu. I cały rozdział 4 tego rozporządzenia, czyli od § 22 do § 24 reguluje, to w sposób wyczerpujący. Jaka ma być odległość, jakie altany mają spełniać warunki. Ja nie widzę możliwości, aby w ważny sposób w uchwale Rady Miasta obejmująca swoją treścią regulamin określać odmienne regulacje niż wynikające z tych cytowanych przepisów. Co my jeszcze tutaj mamy. Zmiana do § 4 dostarczanych na koszt urzędu. Jeżeli chodzi o koszt czy ponoszenie kosztu, czy to worków, czy to proszę Państwa pojemników no na pewno nie będzie właściwa uchwała o przyjęciu Regulaminu tylko, jeżeli już w ogóle się Państwo nad tym zastanawiają to powinno to być zawarte w uchwale w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zamian za uiszczoną opłatę za gospodarowanie nieruchomościami. I jeszcze dodatkowo chce Państwu powiedzieć, że nie jest to najprawdopodobniej Państwa pierwsze spotkanie dotyczące regulaminu. Bo sprawa będzie wracać, jeżeli założenia z tempa procesu legislacyjnego się potwierdzą 6 czerwca 2019 roku do sejmu wpłynął druk nr 3495 zawierający rządowy projekt zamiany ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach oraz niektórych innych ustaw. I może się okazać, że te regulacje zostaną zmienione jeszcze w lipcu. Jeżeli ta zmiana wejdzie w życie to modyfikacje to, czego dzisiaj się zajmujemy będą proszę Państwa naprawdę rewolucyjne, aczkolwiek pomogą Państwu różnicować w szerszym zakresie opłatę m.in. ze względu na sposób gromadzenia, ze względu na fakt posiadania bądź nieposiadania kompostownika. Pojawiły się też zastrzeżenia, co do zmiany metody ustalania wysokości opłaty i proszę Państwa przejścia na rozliczenie tego z zużycia wody. Ja chciałbym zwrócić uwagę na jedno, że ta możliwość takiego rozliczenia istnieje w ustawie praktycznie od samego początku jej funkcjonowania w obecnym kształcie. Jeżeli Państwo popatrzą na doniesienia prasowe, na informacje portalów samorządowych, tym momencie bardzo duża część samorządów decyduje się właśnie na takie zmiany. Dlaczego? Bo system, który ustala opłaty od ilości zadeklarowanych mieszkańców, z definicji proszę Państwa nie będzie systemem, który się bilansuje. Wydaje mi się, że udało mi się odpowiedzieć na zdecydowanie, na większą część poruszanych zagadnień. Jeżeli ktoś ma wrażenie, że odpowiedzi na swoje pytanie nie uzyskał to bym poprosił na zwrócenie uwagi. Bo tego było sporo, a notatki potwierdzają, że chyba to prawie wszystko (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam Panie Mecenasiu, jakby Pan mógł chwileczkę poczekać. Rozumiem, że jedyną poprawką, którą Pan wskazuje, jaką zasadną jest ta gdzie należy poprawić w § 6 w ustępie 1 w punkcie 4 ilość litrów z 240 na 110. Tak?) Panie Przewodniczący wydaje mi się, że usunięcie oczywistej omyłki pisarskiej może nastąpić w drodze autopoprawki wnioskodawcy.

Radny PIOTR KUSYK

Panie Mecenasie pozwolę się nie zgodzić z Panem, w sprawie mojej poprawki. Jeżeli przepisy wyższej rangi ustalały odległość, powiedzmy od jakiegoś zabudowania, do wiaty określają jakąś odległość. A my w formie uchwały zmniejszalibyśmy tą odległość to wtedy byłoby to niezgodne z prawem, jeżeli ją zwiększamy ja nie widzę żadnego problemu. Mamy do tego prawo. Teraz pytanie do Pana Przewodniczącego. Czy ja dobrze słyszałem? Jeżeli mieszkańcy do końca tego roku zdecydują się na posadowienie wiat, to sfinansuje to Urząd Miasta, czyli sfinansuje to my wszyscy, a jeśli po nowym roku to tylko sami zainteresowani. Bo tak to zrozumiałem. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Za chwilę Panu odpowiem.) Dobrze. I kolejne pytanie, bo Radny Osiecki powiedział coś na temat kosztów pojemników. Czy Panowie planujecie wliczyć koszt pojemników w cenę śmieci czy zamierzacie sprzedać pojemniki mieszkańcom natomiast koszt śmieci będzie już (...) pojemniki nie będą wliczane w koszt śmieci, bo to mnie interesuje.

Mecenas GRZEGORZ ABRAMEK

Proszę Państwa nie chodzi tylko o to, że taka regulacja będzie sprzeczna z rozporządzeniem, które jest zdecydowanie nadrzędne w stosunku do uchwały rady gminy, ale chodzi o to, że taka regulacja będzie zawarta w treści Regulaminu, bez delegacji ustawowej. A to już skutkuje nieważnością zapisu. Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Panie Radny prawda jest taka, że dopóki, dopóty nie jesteśmy w systemie możemy to sfinansować budżetem. Natomiast w chwili, kiedy będziemy już w systemie, jeżeli będzie to finansowane będzie musiało odzwierciedlić później swój efekt w koszcie za odpady. To samo jest z pojemnikami. Tu nikt amerykański nie odkrywa. Jeżeli ktoś kupi sobie pojemnik sam, to nikt mu nie doliczy kosztów pojemnika do odpadu. Natomiast, jeżeli pojemnik będzie za każdym razem przedmiotem postępowania przetargowego to to, co mówił kolega Wojciech Osiecki, no nie będę tego powtarzał. Przy każdej kalkulacji oferty, będzie musiał być doliczony również koszt tego pojemnika. Tyle.

Radny JACEK BEDNARSKI

Składam wniosek o zamknięcie dyskusji.

Burmistrz KRZYSZTOF MARIUSZ PAŚNIK

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Drodzy Goście chciałem wnieść autopoprawkę do uchwały uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy miasta Lubartów. Autopoprawka w § 6 pkt 1 podpunkt, 4, czyli tak jak tutaj wskazywał Pan Mecenas. Dziękuję

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przeszedł do procedury głosowania przedmiotowego projektu uchwały. Zarządził sprawdzenie quorum, a następnie zwrócił się z pytaniami, kto jest za, kto przeciw, a kto wstrzymał się od głosu.

#### **Głosowano w sprawie:**

określenia Regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie Miasta Lubartów;

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 11, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

**Wyniki imienne:**

ZA (11)

Jacek Bednarski, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Wojciech Krzysztof Osiecki, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński

PRZECIW (6)

Robert Szczepan Błaszczak, Tomasz Krówczyński, Piotr Kusyk, Elżbieta Monika Mizio, Marek Adam Polichańczuk, Krzysztof Adam Żyśko

NIEOBECNI (4)

Maria Kozak, Beata Pasikowska, Grzegorz Piotr Siwek, Jan Stanisław Ściś

Uchwała Nr VIII/57/2019

j) szczegółowego sposobu i zakres świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miasto Lubartów;

**Głosowano w sprawie:**

szczegółowego sposobu i zakres świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miasto Lubartów;.

**Wyniki głosowania**

ZA: 11, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

**Wyniki imienne:**

ZA (11)

Jacek Bednarski, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Wojciech Krzysztof Osiecki, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński

PRZECIW (6)

Robert Szczepan Błaszczak, Tomasz Krówczyński, Piotr Kusyk, Elżbieta Monika Mizio, Marek Adam Polichańczuk, Krzysztof Adam Żyśko

NIEOBECNI (4)

Maria Kozak, Beata Pasikowska, Grzegorz Piotr Siwek, Jan Stanisław Ściś

Uchwała Nr VIII/58/2019

k) podziału Gminy Miasto Lubartów na sektory odbierania odpadów komunalnych

**Głosowano w sprawie:**

podziału Gminy Miasto Lubartów na sektory odbierania odpadów komunalnych

**Wyniki głosowania**

ZA: 11, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

**Wyniki imienne:**

ZA (11)

Jacek Bednarski, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Wojciech Krzysztof Osiecki, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński

PRZECIW (3)

Piotr Kusyk, Elżbieta Monika Mizio, Krzysztof Adam Żyśko

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Robert Szczepan Błaszczak, Tomasz Krówczyński, Marek Adam Polichańczuk

NIEOBECNI (4)

Maria Kozak, Beata Pasikowska, Grzegorz Piotr Siwek, Jan Stanisław Ściśeł

Uchwała Nr VIII/59/2019

l) odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne w Gminie Miasto Lubartów

**Głosowano w sprawie:**

odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne w Gminie Miasto Lubartów

**Wyniki głosowania**

ZA: 11, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

**Wyniki imienne:**

ZA (11)

Jacek Bednarski, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Wojciech Krzysztof Osiecki, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński

PRZECIW (6)

Robert Szczepan Błaszczak, Tomasz Krówczyński, Piotr Kusyk, Elżbieta Monika Mizio, Marek Adam Polichańczuk, Krzysztof Adam Żyśko

NIEOBECNI (4)

Maria Kozak, Beata Pasikowska, Grzegorz Piotr Siwek, Jan Stanisław Ściśeł

Uchwała Nr VIII/60/2019

m) terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w Gminie Miasto Lubartów.

**Głosowano w sprawie:**

terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi

w Gminie Miasto Lubartów.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 11, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

#### **Wyniki imienne:**

ZA (11)

Jacek Bednarski, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Wojciech Krzysztof Osiecki, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński

PRZECIW (6)

Robert Szczepan Błaszczak, Tomasz Krówczyński, Piotr Kusyk, Elżbieta Monika Mizio, Marek Adam Polichańczuk, Krzysztof Adam Żyśko

NIEOBECNI (4)

Maria Kozak, Beata Pasikowska, Grzegorz Piotr Siwek, Jan Stanisław Ściśeł

Uchwała Nr VIII/61/2019

n) rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubartowie

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Przechodzimy do uchwały w sprawie skargi na Pana Dyrektora Mariana Bobera. Poproszę bardzo o wprowadzenie.

Radna ANNA KUSZNER

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Radni, po zebraniu niezbędnych materiałów i wyjaśnień w sprawie skargi złożonej przez Pana R.M., Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu dnia 19 czerwca, podjęła uchwałę w sprawie „wyrażenia opinii do rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubartowie”. Komisja obradując w 6-osobowym składzie jednogłośnie, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały o uznanie skargi za bezzasadną. Uzasadnienie faktyczne i prawne stanowi załącznik do niniejszej uchwały. Rozumiem, że mam w skrócie, na ile się to da przedstawić. Skarga wpłynęła do urzędu 13 maja, a była napisana z datą 9 maja. Pan R.M., wniósł skargę na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubartowie. Skarga została przekazana do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, opatrzona była adnotacją radcy prawnego, który wskazywał na artykuł 227 kodeksu postępowania administracyjnego tzn., że przedmiotem skargi jest zaniedbanie lub nienależyte wykonywanie zadań przez właściwe organy, albo ich pracowników oraz naruszenie praworządności lub interesów skarżącego. Do Pana na podstawie § 8 ust. 2 rozporządzenia w sprawie organizacji i przyjmowania, rozpatrywania skarg i wniosków zostało wystosowane pismo, wezwanie do uzupełnienia tych informacji zawartych w skardze z dnia 9 maja, w odpowiedzi na to pismo, na to wezwanie Pan skarżący uzupełniająco wskazuje na naruszenie dóbr osobistych skarżącego oraz jego córki poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych i szkalujących informacji, różnych dokumentach wychodzących ze szkoły. Ograniczenie dostępu przez Dyrektora Szkoły do informacji o własnym dziecku, poprzez zablokowanie dostępu do e-dziennika oraz nadużycie uprawnień poprzez swobodną interpretację orzeczeń sądowych. W związku z otrzymaną 10 czerwca bieżącego roku odpowiedzią wystosowane zostało pismo do Dyrektora Szkoły z prośbą, o zajęcie stanowiska wobec stawianych mu zarzutów, równocześnie do skarżącego zostało

przesłane pismo, o ustalenie nowego terminu załatwienia sprawy, z uwagi na konieczność zebrania dodatkowych informacji, wyjaśnień. W piśmie z dnia 13 czerwca Dyrektor Szkoły ustosunkował się do zarzutów informując, że informacje o dziecku wychodzące drogą pisemną ze szkoły do sądu, nie były szkalujące tylko rzetelne, po zasięgnięciu opinii pedagoga i psychologa szkolnego. Ograniczenie dostępu do informacji o dziecku zostało wprowadzone po interwencji ustnej matki i przedstawieniu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, w sprawie powierzenia matce władzy rodzicielskiej, ograniczając tym samym władze rodzicielską ojcu oraz że dyrekcja nie wydała zakazu, co do kontaktów ojca z jego dzieckiem. Informację przekazała mama dziecka do wychowawcy klasy. Skarga była przedmiotem postępowania wyjaśniającego właśnie 19 czerwca, zostały zaproszone obie strony, w posiedzeniu oprócz członków Komisji uczestniczył Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3, pedagog i psycholog szkolny oraz Zastępca Burmistrza Miasta Lubartowa. Komisja uznała, że jeżeli Pan Dyrektor złamał prawo w ocenie skarżącego, to powinien taką sprawę skierować do odpowiednich instytucji dochodzić swoich spraw w drodze sądowej. Komisja nie jest do tego upoważniona, nie powinna wydawać wyroków w sprawach karnych, czy rodzinnych. Zadaniem tego organu jest ocena pracy Dyrektora Szkoły i też faktyczne ustalenie, czy Dyrektor postąpił właściwie i zgodnie z regulaminem mając na względzie dobro dziecka, szkoły i miasta. Oczywiście Dyrektor, tak jakby podtrzymał to, co też napisał w piśmie kierując jakby swoją odpowiedź i odnosząc się do zarzutów, szerzej to opisał. Również wyjaśnienia w tej sprawie złożyły Panie pedagog, Pani Psycholog jak również Pan Zastępca Burmistrza odpowiedział na pytania Komisji. Członkowie Komisji, nie mieli wątpliwości, że powyższe procedowanie mając na względzie przedmiot tej sprawy, nie leży w kompetencji Komisji Rady Miasta Lubartów. Jest krzywdzące w stosunku do dziecka. Jednak skarga została oficjalnie złożona, Komisja zajęła się tą sprawą, zbadła ją w aspekcie dla niej właściwym, oddzielając oczywiście na ile jest to możliwe, zarzuty na działanie Dyrektora, jako kierownika miejskiej jednostki organizacyjnej, od zarzutów przytoczonych, paragrafów przez skarżącego, jeśli chodzi o kodeks karny czy rodzinny. Po zapoznaniu się z zebranymi materiałami w sprawie, były te wyjaśnienia, materiały, które mieli przy sobie i Pani Pedagog, Pan Psycholog, Pan Dyrektor. Tymi informacjami, jeśli chodzi o zablokowanie tego dziennika, że Pan Dyrektor posiadał też wyciąg z wyroku sądu, który mówił, że prawa powierza się matce, natomiast rodzic ma prawa podejmowania decyzji tylko w istotnych sprawach dziecka, czyli w zakresie leczenia szpitalnego, tudzież wyjazdów zagranicznych. Po tych wszystkich materiałach, wyjaśnieniach Komisja jednogłośnie uznała, zaopiniowała uznanie skargi za bezzasadną. Dziękuję bardzo.

Przed otwarciem dyskusji na temat przedmiotowego projektu uchwały, Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii w tym temacie.

Wszystkie Komisje Rady przedmiotowe projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

Wobec braku woli zabrania głosu w powyższym temacie Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przeszedł do procedury głosowania przedmiotowego projektu uchwały. Zarządził sprawdzenie quorum, a następnie zwrócił się z pytaniami, kto jest za, kto przeciw, a kto wstrzymał się od głosu.

#### **Głosowano w sprawie:**

rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubartowie.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (14)

Jacek Bednarski, Robert Szczepan Błaszczak, Teodor Czubacki, Ewa Grabek, Grzegorz Benedykt Gregorowicz, Grzegorz Piotr Jaworski, Tomasz Krówczyński, Anna Kuszner, Renata Urszula Mazur, Wojciech Krzysztof Osiecki, Marek Adam Polichańczuk, Jacek Tomasz Tchórz, Jacek Mikołaj Tomasiak, Andrzej Wojciech Zieliński

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Piotr Kusyk, Elżbieta Monika Mizio, Krzysztof Adam Żyśko

NIEOBECNI (4)

Maria Kozak, Beata Pasikowska, Grzegorz Piotr Siwek, Jan Stanisław Ściś

Uchwała Nr VIII/62/2019

6. Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Gminy Miasto Lubartów z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2018”.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Rozpatrzyliśmy wszystkie uchwały. Przechodzimy do punktu 6: Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Gminy Miasto Lubartów z organizacjami pozarządowymi innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2018.” Jak rozumiem Pani Magda Wyrobek przedłoży nam, to sprawozdanie w imieniu Burmistrza. Proszę bardzo. W skrócie podpowiada mi tutaj Pan Wiceprzewodniczący. Ja naprawdę zgadzam się z tą opinią wygłoszona przez Pana Wiceprzewodniczącego.

MAGDA WYROBEK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Państwo. Niniejsze sprawozdanie, które zostało Państwu przedłożone do materiałów jest wypełnieniem obowiązku wynikającego z zapisów ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Sprawozdanie to dotyczy, realizacji programu współpracy z organizacjami w roku 2018, w którym to właśnie programie wskazano 11 głównych mierników oceny, tegoż właśnie programu. I zostały te mierniki przedstawione w pierwszej części sprawozdania i określają one między innymi: wysokość środków finansowych przeznaczonych, przekazanych i wykorzystanych przez organizację pozarządową z budżetu miasta na realizację zadań publicznych w poszczególnych obszarach, w podziale na konkursy i sfery zadań publicznych. I tak, w 2018 roku wykorzystano 99% i 79% zaplanowanych środków finansowych na dotacje dla trzeciego sektora. W kwocie 1 422 581,86 zł. Udział środków finansowych to kolejny miernik. Jeżeli chodzi o środki finansowe własne, zleceniobiorców w realizację, które włożyli środki w realizację zadań publicznych zleconych. I w roku 2018 kształtował się on na poziomie 606 300,09 zł. Ogłoszono 5 konkursów ofert. Złożono w trybie konkursowym 106 ofert, a w trybie pozakonkursowym 3 oferty. Zawarto 88 łącznie umów z organizacjami na realizację zadań publicznych, zrealizowano 88 działań. Jeżeli chodzi o kolejny miernik liczby uczestników i zaangażowanych wolontariuszy w ramach zrealizowanych zadań publicznych. Ze sprawozdań wynika, że było to 13 055 uczestników. W tym 363 niepełnosprawnych oraz 1230 wolontariuszy zaangażowanych w realizację zleconych zadań publicznych. Skonsultowano sześć aktów prawa miejscowego. W dalszej części dokumenty przedstawione zostały finansowe i pozafinansowe formy współpracy



miasta, z trzecim sektorem. Szczegółowo przedstawiona analizę poszczególnych obszarów zadań własnych gminy, zleczanych organizacjom pozarządowym w trybie otwartych konkursów ofert i tak zwanych małych grantów, ze wskazaniem wydatkowanej i wnioskowanej dotacji, zaangażowanym kapitałem osobowym organizacji, wkładem własnym finansowym oraz osiągniętych rezultatów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy któryś z Radnych chciałby zabrać głos? Proszę bardzo Pan Radny Tomasz Krówczyński.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Moja wypowiedź tym razem będzie krótka. Pani Magdo dziękuję za świetną robotę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Zamykam punkt 6.

7. Przedstawienie wyników kontroli w zakresie: „Kontrola wydatków inwestycyjnych oraz gospodarka finansowa - MOSiR”.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Przechodzimy do punktu 7. Przedstawienie wyników kontroli w zakresie kontrola wydatków inwestycyjnych oraz gospodarka finansowa MOSiR. Zapraszam Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, Pana Teodora Czubackiego i tu również poprosimy o złożenie nam esencji tejsze kontroli.

Radny TEODOR CZUBACKI

Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, Wysoka Rado, z szacunku do Państwa czasu i też swojego postaram się nie czytać całego protokołu, który Państwo oczywiście dostali, w związku, z czym postaram się skrócić to w maksymalny sposób, jeżeli Państwo pozwolą. Więc ta kontrola prowadzona została zgodnie z harmonogramem Komisji Rewizyjnej. Przeprowadziliśmy kontrole 13 maja 2019 roku pod kątem wydatków i inwestycji gospodarki finansowej MOSiR-u. Kontrolą objęte zostało boisko o nawierzchni z trawy naturalnej. Całkowity koszt powyższej inwestycji powinien zamknąć się w kwocie 5 023 170 zł. Termin ukończenia zaplanowany na 31 lipca. Natomiast 30 kwietnia tegoż roku, aneksowano umowę o 78 dni przedłużenia. Jeśli chodzi o boisko z trawy syntetycznej, suma wydatków poniesionych na tą inwestycję zamknęła się kwotą 3 722 870,65 zł. Dofinansowanie zewnętrzne Ministerstwa Sportu i Turystyki wyniosło 900 000 zł. Jeśli chodzi o basen, koszty utrzymania basenu jest to 600 000 zł rocznie, uzyskane przychody z tego tytułu to jest 100 000 zł. Największym problemem, jeśli chodzi o basen jest to wymiana filtrów, koszt wymiany filtrów, rocznie to jest 128 000 zł. oraz piec, które są w tym momencie. Oczywiście dyrekcja MOSiR-u podjęła już pracę rozpoznawcze, w celu zorientowania się, jaki będzie koszt wymiany pieców istniejących, na piece gazowe. To jest szacunkowy koszt około 150 000 zł. Oczywiście jeszcze wyceniono przyłącze gazowe w PGING. Jest to koszt około 18 000 zł. Jeśli chodzi o kompleks sportowy „Orlik”, koszty ubiegłoroczne to jest 4 000 zł, więc niewielkie. Jeśli chodzi o kort tenisowy, nie poniesiono w ubiegłym roku dodatkowych kosztów. Jeśli chodzi o same wnioski pokontrolne, Komisja po analizie dokumentów zgłoszonych następujące wnioski: stały nadzór nad inwestycjami planowanymi przez MOSiR tak jest do tej pory prowadzony, kontynuacja starań o wymianę kotłów grzewczych przy basenie lub znalezienie innego rozwiązania grzewczego wody basenowej np. przyłączenie do

gazu, lub montaż pompy ciepła. Kolejny punkt to montaż monitoringu na nowych obiektach sportowych, ale też również rozważanie możliwości montażu czytnika kart, jako wejściówki na kompleks „Orlik”. W chwili obecnej realizowana jest kolejna kontrola dofinansowania sekcji sportowych. Protokół pokontrolny przedstawię Państwu niebawem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy ktoś by zechciał zabrać głos? Dziękuję bardzo. Dziękuję Panu przewodniczącemu. Dziękuję członkom Komisji Rewizyjnej, którzy przeprowadzili tę kontrolę. I zamykam ten punkt.

8. Informacja Burmistrza o złożonych zapytaniach i interpelacjach radnych oraz udzielonych na nie odpowiedziach.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Przechodzimy do punktu 8. Informacja Burmistrza o złożonych zapytaniach, interpretacjach Radnych, oraz udzielonych na nie odpowiedziach. Proszę bardzo Panie Burmistrzu.

Burmistrz KRZYSZTOF MARIUSZ PAŃSIK

Panie Przewodniczący, Państwo Radni i Szanowni Goście. W okresie między sesyjnym nie złożono zapytań interpretacji Radnych oraz nie udzielono odpowiedzi w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Zamykam punkt 8.

9. Wolne wnioski i komunikaty.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Mam tylko dwa wnioski, także zaraz będziemy kończyć.

Pierwszy wniosek chciałbym złożyć ..., jest to wniosek dotyczący handlu na ulicy Cmentarnej podczas odpustu Św. Anny. Zgłosili się do mnie przedsiębiorcy lubartowscy, którzy handlują na tej ulicy i została złożona wczoraj petycja w tej sprawie, więc ja również w ich imieniu wnioskuję o utrzymanie tego zwyczaju, utrzymanie handlu detalicznego podczas odpustu Św. Anny, tak jak co roku to się odbywa. To jeden z wniosków.

Natomiast drugi z wniosków jest szczególny. Wić niniejszym wnoszę, aby Pani radna Mazur z tego miejsca, z mównicy przeprosiła mnie publicznie, ponieważ swoją wypowiedzią przypisała mi słowa, których nie wypowiedziałem. Otóż Pani radna Mazur powiedziała, że powiedziałem podczas tej sesji, że 9 tys mieszkańców jest dla mnie marginesem. Jest to nieprawda, ale tym stwierdzeniem Pani radna naruszyła moje dobra osobiste chronione art. 24 k.c. Ponadto zostałem zniesławiony, a to znowu jest zagrożone karą ograniczenia wolności, albo karą pozbawienia wolności z art. 212 §2 k.k. Zatem proszę Panią radną Renatę Mazur, aby publicznie przeprosiła mnie z tego miejsca. Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Proszę Państwa, chciałem również powiedzieć jedna rzecz, że musimy pamiętać, że, jako radni niestety nie mamy, aż tak silnej osłony. W debacie dzieją się różne rzeczy i musimy pamiętać, że jesteśmy narażeni na mocniejszą krytykę niż inni obywatele.

Radny JACEK TCHÓRZ

Tylko jeden wniosek, Panie Burmistrzu. Składałam wniosek o utworzenie przejścia w ogrodzeniu Szkoły Podstawowej Nr 3, tutaj na skrzyżowaniu ul. Szkolnej i ul. Popiełuszki. Jeśli będzie to możliwe, to ułatwiłoby to nam przemieszczanie się z tego osiedla, tak samo, jak z ul. Łąkowej i tych innych domków. Dziękuję.

Radna ELŻBIETA MIZIO

Ja mam kilka wniosków. Pierwszy wniosek to jest o posprzątanie wiaty nad Wieprzem. Mam sygnały od seniorów, którzy wychodzą tam na spacer z kijkami i odpoczywali tam kilkakrotnie. Wiata jest bardzo zaśmiecona, więc należałoby na to zwrócić uwagę. Drugi wniosek jest taki: ciągle się czepiam tego Reja 14, bo tak się składa, że ciągle przez okno na ta posesję spoglądam. I teren jest niewykoszony. Siedlisko kleszczy i komarów. Poza tym dzielnica Śródmieście, właściciel jest jeden – Miasto, więc należałoby tam zrobić porządek. W związku z tym, myślę, że zauważą tam Państwo, że są zarośnięte płytki chodnikowe i te płytki chodnikowe można by wykorzystać do wybudowania chodnika, o który ja ciągle się upominam. I chciałabym też odnieść się ..., tzn. składałam wniosek o wybudowanie tego chodnika z tych płytek, które tam są zarośnięte i chciałabym jednocześnie oświadczyć, że w imieniu mieszkańców naszego osiedla, że nie przyjmujemy do wiadomości tłumaczenia Pana Burmistrza Wróblewskiego, że skoro tego chodnika tam przez 30 lat tam nie było, to przez następne 30 go nie będzie. I pismo, które ja w odpowiedzi dostałam od Pana Burmistrza i taka sugestia dla mieszkańców, że tego chodnika nie będzie, bo właściwie nigdy go tam nie było i mieszkańcy mogą sobie chodzić dookoła, więc ja to pokazałam. Przeszłam przez osiedle, pokazałam mieszkańcom, pokazałam kobiecie chodzącej o kulach, która tamtędy przechodzi. Mieszkańcy są oburzeni i się pytają, czy są mieszkańcami wykluczonymi? Ja odnoszę się do tego w związku z tym, że Pan Burmistrz Wróblewski w czasie kampanii wyborczej zapewniał nas o Jego trosce, że jak to On się będzie troszczył o tych mieszkańców, a tutaj nagle się okazuje, że każe chodzić im dookoła bez względu na ich sprawność fizyczną. I jakby warunki podróży też są uciążliwe dla tych mieszkańców i dla dzieci, które chodzą do szkoły. W tym błocie brodzą ..., my wiemy, o czym mówimy. Także ma nadzieję, że Pan Burmistrz Wróblewski wykaże się empatią i jednak przychyli się do naszej prośby i jednak ten chodnik Nam wybuduje. Znaczący w zasadzie to nie jest wielkie budowanie, bo wystarczy te płytki przenieść z jednego miejsca w drugie i naprawę z tego mieszkańcy będą bardzo zadowoleni. To jedno.

I jeszcze jeden wniosek bym miała, a mianowicie składałam wniosek o usunięcie z terenu Parku, w okolicach boiska, pojazdu Straży Miejskiej, który tam już ledwo widać z tych chaszczki. I to pytanie jest moje – czy tak się dba o mienie Miasta? Dziękuję bardzo.

Radny PIOTR KUSYK

Mam trzy wnioski.

Pierwszy dotyczy kapliczki na ul. Olchowej. Był pomysł przeniesienia tej kapliczki z tego miejsca, gdzie ona jest w tej chwili posadowiona. Podobno była osoba fizyczna, która chętnie ta kapliczkę wzięłaby i podobno wyraziła zgodę. Chciałabym wiedzieć, co dalej.

Druga sprawa – wniosek o usunięcie drzewa. Suchego drzewa przy ul. Legionów, przy parkingu, gdzieś w okolicach Poczty. Co prawda jest tam tabliczka, że strefa niebezpieczna, ale dobrze by było tę tabliczkę zdjąć i to drzewo usunąć.

I trzecia sprawa – trwa remont drogi 815. Mieszkańcy Kopernika ..., Ci, którzy jeżdżą to jakoś dają sobie radę, natomiast piesi, którzy tam próbują się przemieścić, to tam dla nich jest w tej chwili horror. Oni po prostu chodzą po placu budowy. Tam nie ma kompletnie żadnego miejsca, żeby piesi mogli w miarę bezpiecznie przejść. Jest wykopany rów tektoniczny, nie ma tam żadnej kładki, żadnych zabezpieczeń. Ludzie sobie po prostu chodzą w tą i we w tą, koparki pracują. Jest to bardzo niebezpieczne miejsce. Nikt z tych robotników

nie reaguje w żaden sposób, bo to nie Oni, tylko my powinniśmy interweniować u osób, które odpowiadają za ten remont. I proponowałbym się tym zainteresować, bo to grozi po prostu wypadkiem, a starsi ludzie mają po prostu problem z przejściem tamtędy, nie wspominając o matkach z wózkami i małymi dziećmi. A tego nie da się w żaden sposób obejść. Dziękuję.

Powyższy wniosek radnego Piotra Kusyka poparł Przewodniczący Rady JACEK TOMASIAK:

Tak, proszę Państwa. Tutaj wzmocnię wniosek radnego Kusyka, bo faktycznie panuje totalna anarchia przy tej inwestycji. Tam się nie da nawet wjechać do CPN -u.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Drodzy Zebrani, ponieważ uważam, że ten temat, ten punkt obrad „wolne wnioski” jest według mnie nadużywany, nadinterpretowany i przemycane są w nim sprawy związane z zapytaniami i interpelacjami. To chciałbym zaproponować, złożyć wniosek, żeby zastanowić się nad przywróceniem porządku obrad, zapytań i interpelacji. Panowała doktryna do tej pory, że nowe przepisy wykreśliły tego typu możliwość z porządków obrad, ponieważ interpelacje i zapytania trzeba składać na piśmie. Jest nowe wyjaśnienie Wiceministra Szefernakera chyba, który stwierdził wyraźnie, że legalność, czy legislacja jakby zaczyna zapytanie złożone na piśmie. Ale to nie szkodzi, żeby zadać interpelację, czy zapytanie w formie również ustnej. Natomiast, jeżeli mówca chce, żeby zacząć bieg, żeby sprawa zaczęła bieg, to powinien to powtórzyć, czy złożyć na piśmie. Dlatego przypominam, że na naszym terenie są samorządy, które przywróciły ta rzecz pomimo nowego stanu prawnego. np. Starostwo Powiatowe w Lubartowie przywróciło punkt „zapytania i interpelacje”.

Dlatego nie zgłaszam tego, jako wniosek już do realizacji, tylko zastanówmy się, bo faktycznie być może tłumi to w znacznej mierze aktywność i działalność radnych. Być może warto dać szansę i spróbować jednak wsłuchać się w głos społeczny, czyli nasz w szerszym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

... Ja może odpowiem tyle, że jeżeli chodzi o wniosek Pana radnego Gregorowicza, to nie możemy opierać się na jednym, czy drugim samorządzie. Ja skonsultuję to z obsługą prawną, tak, żebyśmy wiedzieli. Bo w końcu jakieś poprawki zostały wniesione do tego prawa samorządowego i ktoś miał coś na myśli. Więc dobrze, żeby się ktoś wypowiedział w tym temacie.

Następnie głos zabrała radna RENATA MAZUR, która odniosła się do wypowiedzi radnego Tomasza Krówczyńskiego, który w swojej wypowiedzi poprosił radną o publiczne przeprosiny z mównicy:

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado, nie było moim celem naruszenie dóbr osobistych Pana radnego Krówczyńskiego. Ja po prostu z powodu tych wycieczek, że akurat dbamy tylko o jakiś marginalny kawałek Spółdzielni Mieszkaniowej, chciałam powiedzieć, że Spółdzielnia Mieszkaniowa to nie tylko osiedle Garbarskie, ale całe Miasto, które liczy około 9 tysięcy mieszkańców i mają takie same prawa do wszelkich korzyści, czy to z Budżetu Obywatelskiego, czy ze wszystkich dóbr, jak mieszkańcy domków jednorodzinnych. I takie było moje założenie i chciałam to powiedzieć. A, że Pan przyjął to do siebie, jako obrazę, to już naprawdę nie moja wina. Ja nie chciałam naruszyć Pana dóbr osobistych. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. To wyjaśnienie myślę, że nam wszystkim wystarczy.

W dalszej kolejności głos zabrał Zastępca Burmistrza Jakub Wróblewski, który z kolei odniósł się do wniosku radnej Elżbiety Mizio:

Przepraszam ... , chciałem wyjaśnić tylko jedną rzecz. Byłbym wdzięczny, gdyby Pani radna przedstawiła mi, gdzie jest mowa o 30 latach. Nie przypominam sobie takiej informacji. Przypominam sobie, że przyszedł do mnie Naczelnik jednego z Wydziałów pokazując ten wniosek, z przygotowaną propozycją odpowiedzi i mówi: „Na to odpowiadamy, jak zwykle, tak, jak w tamtej kadencji było to robione”. Więc powiedziałem, że skoro taki zwyczaj był przyjęty, to nie ma z tym problemu. Generalnie chodzi o to, że Państwo musicie zabezpieczyć środki na tą inwestycję w budżecie. Jeżeli to będzie zabezpieczone, to decyzja ..., tak sobie przypominam – przepraszam, to już było parę już ładnych miesięcy temu, to będzie to zrobione. Natomiast o 30 latach, przepraszam – nie pamiętam. Jeżeli Pani radna mogłaby mi przedstawić to pismo, to oczywiście z góry przepraszam, ale też będę wdzięczny , jeżeli będę mógł to potwierdzić. Dziękuję.

Radna ELŻBIETA MIZIO

Oczywiście pismo przedstawię, natomiast tam była informacja z moją prośbą o tym, że tam chodnik kiedyś był, taka ścieżka wydeptana, a Pan Burmistrz napisał, że sprawdzone to zostało i od 30 lat tam ścieżki żadnej nie było. Więc ja, skoro od 30 lat nie było, to przez następne 30 znów nie będzie ..., ale jest informacja taka, że mieszkańcy mają sobie chodzić dookoła.

W powyższej sprawie głos zabrał również Burmistrz KRZYSZTOF PAŚNIK

Szanowni Państwo, komunikat! Przyjrzymy się tej kwestii Pani radna, sprawdzimy to, jeżeli mamy materiał i informuje w ramach tego komunikatu, że wnikliwie się przyjrzymy tej sprawie. Jeżeli to nie będzie duży koszt, a myślę, że to nie powinien być duży koszt, żeby ten chodnik był, to postaramy się zrobić coś, żeby mieszkańcy mogli tam spokojnie i bezpiecznie sobie chodzić. Natomiast musimy sprawdzić. Ja ogólnie nie znam tej sprawy. Siądziemy po niedzieli z Burmistrzem Wróblewskim, przeanalizujemy i zapewne poradzimy sobie z tym problemem. Dziękuję.

Innych wniosków nie zgłoszono, zatem Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad VIII sesji Rady Miasta Lubartów.

10. Przyjęcie protokołów z obrad poprzednich sesji:

a) VI sesji w dniu 26 marca 2019 r.

Radnym przedłożony został protokół z VI sesji Rady Miasta Lubartów w 26 marca 2019 roku. Uwag do protokołu nie zgłoszono. W głosowaniu protokół został przyjęty 16 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzymało się

b) VII sesji w dniu 12 kwietnia 2019 r.

Radnym przedłożony został protokół z VII sesji Rady Miasta Lubartów w 12 kwietnia 2019 roku. Uwag do protokołu nie zgłoszono. W głosowaniu protokół został przyjęty 16 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzymało się

11. Zamknięcie obrad.

Porządek obrad został wyczerpany Przewodniczący Rady o godz. 0:20 zamknął obrady VIII sesji Rady Miasta Lubartów.

Przewodniczący  
Rada Miasta Lubartów

Grzegorz Gregorowicz

---

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl